



„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeto przyjmując Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: Raymond G Jolly. Wydawca: **Swiecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA.
Cena: w prenumeracie rocznej zł 36, pojedyn. numeru zł 6.

CZY WYSOKIE POWOŁANIE JEST OSTATECZNIE SKOŃCZONE?

(P`71, 66—75)

ZAISTE nic nie czyni Pan Jehowa, chyba żeby objawił tajemnicę swoją sługom swoim, prorokom (Am. 3:7, przekł. ARV). „Tajemnica Pańska objawiona jest tym, którzy się go boją [czczą], a przymierze swoje oznajmuje im” (Ps. 25:14). „Wam dano wiedzieć tajemnicę królestwa Bożego” (Łuk. 8:10; Mat. 13:11). Czy mamy więc przypuszczać, że nasz Ojciec Niebiański pozostawi Swoich „synów światłości” (Efez. 5:8; 1 Tes. 5:5) w ciemności na tak ważny przedmiot jak koniec żęcia Żniwa Małego Stadka — Oblubienicy Chrystusowej (najważniejszej klasy w Jego wielkim planie zbawienia) — i ostatecznego zakończenia się Wysokiego Powołania, skończenia się zakrytej tajemnicy, „tajemnicy Bożej” (Kol. 1:26,27; Efez. 5:32; Obj. 10:7)? Oczywiście, że nie!

Tak jak było bardzo ważną rzeczą dla ludu Bożego wiedzieć na początku Wieku Ewangelii, kiedy zostało otwarte Wysokie Powołanie i kiedy można było do niego wejść (Mat. 10:7; Mar. 1:14,15; Łuk. 16:16), a przy końcu Wieku Ewangelii wiedzieć o czasie powrotu i o obecności naszego Pana w Jego Wtórym Przyjściu oraz kiedy żęcie się zaczęło i miało posuwać się na-

przód (Mat. 25:6; 24:14,31; 13:30,39-42; Obj. 3:20), jeżeli lud Boży chciał otrzymać od Boga Jego specjalne błogosławieństwa i służyć Mu rozumnie i przyjemnie, tak podobnie jest również bardzo ważną rzeczą dla ludu Bożego wiedzieć o czasie zakończenia się tej pracy żęcia pokrewnych czynności, kiedy inne prace są na czasie do

rozpoczęcia i do posuwania ich naprzód (Iz. 30:21; 2 Tym. 2:15), jeżeli lud Boży chce również otrzymać od Boga Jego specjalne błogosławieństwa i chce służyć Mu rozumnie i przyjemnie. Jeżeli żęcie Małego Stadka — Oblubienicy Chrystusowej — i spokrewnione czynności z nim nadal trwają, to powinniśmy być w nich czynnie zaangażowani; ale jeżeli one skończyły się, to jakiegokolwiek usiłowanie, by nadal je wykonywać, sprawiłoby Bogu przykrość, Prawdzie przyniosłoby szkodę, zburzyłoby obecną misję naszego Pana dla Jego poświęconego ludu, a przez podtrzymywanie fałszywych nadziei wyrządziłoby wielką niesprawiedliwość tym, którzy poświęcają się po skończeniu się tego żęcia.

Jeżeli ktokolwiek będzie uporczywie obstawał przy takich usiłowaniach wbrew lepszemu światłu i znajomości, to ten w odpowied-

„UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE” 2 Piotra 1:12 DWUMIESIĘCZNIK

Wrzesień-Grudzień 1972 Nr 264; 265 (5; 6)

Czy Wysokie Powołanie Jest Ostatecznie skończone?.....	66
Iz. 66:7 i Obj. 7:1—3.....	67
Jana 9:4 i Am. 9:13.....	68
Psalm 149:5-9; 1 Kor. 10:6-11; Ezech. 9; 44:1,2 Obj. 6:9-11; Jer. 8:20 itd.....	68 69
1 Moj. 15:7-21; Obj. 16:17; 19:1-3 itd.	70
Walki Giedeona, Przypowieść o Groszu itd.....	71
Równoległości Żniw Dowodzą Końca Żęcia	72
40-letnie Żęcie - Nauką Biblijną	74
Iz. 52:8; Łuk. 13:24-27; 1 Moj.19:30-38 itd.....	75
Dowody z Pozafiguralnego Eliasza	76
„On Sługa”, Skończona Ofiara Za Grzech itd....	77
Potwierdzenia Piramidy.....	78
Zmiana Poglądu Brata Russella.....	79
Zbicie Rzekomych Dowodów Brzasku	81
Ofiary Książąt Wieku Ewangelii (4 Moj. 7:1-23)- Dokończenie.....	87
Ofiary Książąt Wieku Ewangelii (4 Moj. 7:30-47)...	93
Sprawozdanie z Wieczery Pańskiej Za 1972 Rok...	95
Sprostowanie.....	96

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI
I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA
I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”
Tytus 2:13

niej mierze utraci łaskę Bożą i zasłuży sobie na Boską karę.

Niektórzy są obojętni na ten przedmiot. Bogu nie podoba się taka obojętność. Inni zaś czynią błąd zgadywania co do kwestii, czy drzwi do Wysokiego Powołania, są jeszcze otwarte lub nie - niektórzy czynią domysły w jednym kierunku, a inni w innym kierunku. Wyniki jednak wypływające z tego są tak bardzo ważne, iż możemy być pewni, że nasz miłujący Ojciec Niebiański przemówił przez Swoje Słowo na ten przedmiot w nieulegających wątpliwości słowach, tj. „aby się nasza wiara nie gruntowała na mądrości ludzkiej, ale na mocy Bożej” (1 Kor. 2:5). „Ścieżka sprawiedliwych jako światłość jasna, która im dalej tym bardziej świeci, aż do dnia doskonałego [zupełnego]” (Przyp. 4:18). Pastor Russell nauczał (np. w A str. 30-33, nowe wydanie), że więcej światła będzie na czasie po jego śmierci.

Żydzi, którzy z powodu niewiary i zaniedbania nie poznali zmiany w Boskim dyspensacyjnym postępowaniu za ich czasu, stracili wielkie błogosławieństwa od Boga i zostali srogo ukarani (Łuk. 19:44). Czy nie powinniśmy więc rozważyć i starannie zbadać dowody Pisma Św. odnoszące się do zmiany Boskiego dyspensacyjnego postępowania w naszych czasach? Jeżeli chcemy służyć Bogu przyjemnie w duchu i w prawdzie (Jana 4:23,24), to nie będziemy obojętni ani nie odrzucimy lekko to, co przychodzi do nas zbudowane na silnym fundamencie Słowa Bożego, rozumie i faktach, ale będziemy „doświadczać, która jest wola Boża dobra, przyjemna i doskonała” (Rzym. 12:2). Zbadajmy więc w świetle objawionej Prawdy i wypełnionych prorocत्व Słowo Boże co się tyczy końca żęcia Małego Stadka oraz końca innych czynności Żniwa wykonywanych względem Małego Stadka. Koniec żęcia Małego Stadka niewątpliwie wykaże również czas, kiedy drzwi wejścia do Wysokiego Powołania będą zamknięte. Ponieważ nie ulega wątpliwości, że nikt nie może wejść jako nowy członek do Ciała Chrystusowego, gdy Ciało to już jest zupełnie i ostatecznie zgromadzone — zżęte.

Powinniśmy mieć w pamięci, jak to wykazał Pastor Russell z Równoległych Dyspensacji (zob. np. B 262; C 225-248), że ogólne wezwanie do Wysokiego Powołania ustało w r. 1881 (90 lat temu!) i że tylko dostępne korony dla nowych poświęconych po tej dacie były te, które inni utracili. Stąd po tym czasie Pastor Russell oświadczył, że „poświęcenie któregoś nie mogłoby być zapewnione przez sposobność osiągnięcia nagrody, jako nowej natury i chwały, połączonej z nią, a nadto zaszczytów i nieśmiertelności” (F str. 185 u dołu). Zaś co do nagrody dla tych, dla których nie było dostępnych koron od r. 1881, to br. Russell oświadczył: „Możliwe, że zaliczeni będą oni do rzędu Świętych Starego Testamentu, którzy mieli skłonność poświęcenia, to jest podobania się Bogu, zanim zaczęło się wysokie powołanie” (F str. 187 u góry; zob. również Z 4836, par. 3-6, 10, 11; Z 5761, kol. 2 u góry; Ks. Pytań, str. 433, 434, 438, 439, 445, 446, 431-433; co do szczegółów

i stosownych ustępów Pisma Św. odnoszących się do tej klasy, czyli Młodocianych Godnych [„młodzieńców” z Joela 2:28], prosimy zobaczyć artykuły o Rucie - Figura i Pozafigura, Młodociani Godni i Pytania o Młodocianych Godnych w T.P. oraz artykuł: „Święci Starożytni i Nowocześni” podany w T.P. `28, 82 - egzemplarze tychże dostarczymy na żądanie).

Zauważymy więc tutaj pokrótce 80 dowodów ze Słowa Bożego, rozumu, faktów i potwierdzeń Piramidy, które jasno wykazują, że wszelkie wezwanie do Wysokiego Powołania dla nowych poświęconych, aby im wyznaczyć korony utracone przez innych, skończyło się i że żęcie Małego Stadka, Oblubienicy Chrystusowej, zupełnie skończyło się w r. 1914-1916. Niektóre z tych dowodów również wykazują, że inne czynności Żniwa względem Małego Stadka są obecnie skończone. Niektóre z tych dowodów były znane przynajmniej częściowo podczas życia br. Russella, a inne ukazały się potem, gdy więcej prorocत्व się wypełniło. Niektóre z tych dowodów same w sobie nie są rozstrzygające, ale kiedy są rozważane z innymi dowodami, to są niezbite. Podajemy myśl, aby bracia przejrżeli i starannie zbadali wszystkie podane odnośniki, ponieważ z powodu braku przestrzeni nie mogliśmy tu podać wszystkich szczegółów.

IZ. 66:7 I OBJ. 7:1—3

(1) Według Iz. 66:7 na każdym miejscu gdzie był Syjon (Nominalny Kościół; zob. Komentarz Bereański; por. Rzym. 11:26; `Z [Przedruki Strażnicy] 1649, par. 1), *pierwej niż* zaczął on tam pracować ku porodzeniu (wielki Czas Ucisku; 1 Tes. 5:3; Mat. 24:20-22), Chrystus, Głowa i Ciało („mężczyzna”), cały opuścił go. Poród Syjonu, który doprowadzi go ostatecznie do śmierci (do zupełnego zniszczenia; 1 Sam. 4:19,20; zob. E. tom 13, 62, 63), rozpoczął się z początkiem Wojny Światowej w r. 1914 (pierwsza faza wielkiego Czasu Ucisku — Z 5673, 5680, ostatni par., 5698 u góry, 5731 ostatni par.) i szybko rozszerzył się, tak iż na wiosnę 1916 r. był on powszechny w Chrześcijaństwie, a to dowodzi, że w tym czasie zarówno żęcie jak i pokłosie 144 000 członków Kościoła zostało skończone (Z 1648, 1649).

(2) Obj. 7:1-3 wykazuje, że Wybrańcy, Małe Stadko, pełne 144 000 członków, wszyscy mieli być popieczętowni na czołach (dostatecznie oświeceni przez Prawdę, aby umożliwić im opuszczenie Babilonu, czyli świata - tzn. mieli być zżęci) *przed* Wielkim Uciskiem, który rozpoczął się Wojną Światową („wiatrem” z wiersza 1-go — por. 1 Król. 19:11,12; zob. Komentarz Bereański; Z 5753). Nastąpiło to w każdym stosownym kraju zanim Wojna objęła ten kraj (T.P. `27, 75, szp. 2 i str. 76, szp. 1).

„Wiatr”, czyli Wojna Światowa (włączając fazę I i II), jest pierwszym stadium wielkiego Czasu Ucisku. Wiatr nie należy mieszać z „wichrem”, który dopiero wówczas następuje, gdy „cztery wiatry ziemi” (cztery grupy upadłych aniołów panujące nad czterema oddziałami społeczeństwa ludzkiego - T.P. `27, 75, szp. 2) będą zupełnie zwolnione niż były, kiedy spowo-

dowały wojnę, kiedy zetrą się one w wielkich konfliktach między sobą i spowodują wśród rodzaju ludzkiego symboliczny wichur — stadia rewolucji i anarchii Czasu Ucisku (Jer. 25:29—31, szczególnie w. 32; 2 Król. 2:1,11 itd.). Według 1 Król. 19:11,12 „wiatr” (Wojna Światowa) poprzedza „trzęsienie ziemi” (Rewolucję Światową), które jest pierwszą częścią „wichru”. Każdy kraj Chrześcijaństwa był objęty Wojną Światową i zgubnie nią dotknięty (choć niekoniecznie jako kraj wojujący) przed końcem wiosny 1916 r. Dlatego wszyscy Wybrańcy (144 000 członków spośród Żydów i pogan — Rzym. 11) byli popieczętowni na ich czołach (zżęci) przed skończeniem się wiosny 1916 r.

JANA 9:4 I AM. 9:13

(3) W Ew. Jana 9:4 czytamy: „Jać [my czytamy w manuskrypcach watykańskim, synaickim i w najstarszym manuskrypcie greckim] muszę sprawować sprawę onego, który mię posłał, pokąd dzień jest; przychodzi noc, gdy żaden nie będzie mógł sprawować” (w Biblii ang. i w przekł. Diaglotta nie ma słowa *nic* — dopisek tłum.). Praca, którą wówczas Jezus i Apostołowie wykonywali, była pracą żęcia (Jana 4:34—38; 3:29,30; Mat. 9:35—10:7; Mar. 3:13—15; Łuk. 9:1—6), a która to praca nie mogła już dłużej być wykonywana po skończeniu się 40-letniego dnia żęcia Żniwa Żydowskiego i nastąpienia nocy. Noc, o której Jezus mówił, nie był to „czas Jego śmierci”, jak to wodzowie Brzasku (*Brzask* ang. z 1970 r., str. 45) i wodzowie w Babilonie nauczają, ale był to czas ucisku, którym zakończył się Wiek Żydowski (zob. Z 3519, par. 9).

Odpowiednio do tego mamy noc, czyli wielki Czas Ucisku, którą kończy się Wiek Ewangelii (Iz. 21:11,12; Joela 2:2; Am. 5:20; Dan. 12:1; Mat. 24:21,22; Z 1773, ostat. par.; 4926, par. 3). Noc ta składa się z trzech znamienych stadiów — wojny, rewolucji i anarchii (1 Król. 19:11,12) — przeplatanych głodem i zarazą (Ezech. 14:21). Noc ta zaczęła się w jej pierwszym stadium w każdym kraju Chrześcijaństwa, gdy został on objęty Wojną Światową. Dlatego gdy wojna zgubnie dotknęła całe Chrześcijaństwo, to noc, w której nikt nie mógł sprawować pracy żęcia, zaskoczyła Chrześcijaństwo. Było to prawdą na wiosnę 1916 r. (choć każdy rząd nie wypowiedział wojny, to jednak każdy rząd był objęty wojną i nią dotknięty). Wynika z tego, że nie można było więcej zżęć (lub zebrać w pokłosiu) żadnego członka Małego Stadka po wiosnie 1916 r., gdy noc wielkiego Czasu Ucisku nastąpiła w całym Chrześcijaństwie.

Gdy wszyscy członkowie Kościoła zostali zżęci, to jeszcze inne zarzysy pracy Żniwa trwały względem nich, mianowicie: wiązanie w snopy, suszenie, młócenie, przewiewanie, przesiewanie i gromadzenie do spichlerza. Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby nastąpił czas, kiedy członkowie Małego Stadka w ciebie nie będą mogli wcale wykonywać żadnego rodzaju pracy świadczenia, gdy wszyscy zostaną zżęci i nastąpi noc

wielkiego Czasu Ucisku. Brat Russell powiedział pewnego razu, że gdyby nawet wrzucono go do więzienia trzymając go w osamotnionym uwięzieniu, to jeszcze mógłby powiedzieć dozorcę więziennemu, który przynosiłby mu żywność, że „Bóg jest dobry”.

(4) Według Amosa 9:13, oracz (Czas Ucisku — zob. Komentarz Bereański; C 237, par. 3; Z 5761) i tłoczący winne jagody (Obj. 14:18—20), zajmując miejsce żeńcy (włączając pokłosnika) i rozsiewającego nasienie (Małe Stadko ganiące świat z powodu grzechu, sprawiedliwości i przyszłego sądu — Jana 16:8—11), czyniąc koniec pracy żeńcy i rozsiewającego nasienie (Z 5761; T.P. `70, 58—61; P `59, 61; `60, 70). To zajęcie żeńcy i rozsiewającego nasienie przez oracza i tłoczącego winne jagody rozpoczęło się, gdy Boskie sądy zaczęły się nad niektórymi narodami z wybuchem Wojny Światowej w r. 1914 i skończyło się ono, skoro tylko całe Chrześcijaństwo zostało objęte tą wojną, a co nastąpiło w każdym kraju przed końcem wiosny 1916 r. Zgodnie z tym, około tego czasu wszelkie żęcie i pokłosie Małego Stadka się zakończyło. Człowiek, który usiłowałby wykonywać pracę żęcia, gdy już literalny oracz zajął jego miejsce (a więc minął go i zorał ziemię przed nim), byłby naprawdę bardzo głupi. Drodzy bracia, nie bądźmy podobnie głupimi (ponieważ Pan oświecił nas) przez usiłowanie żęcia Małego Stadka obecnie, gdy już oracz (wielki Czas Ucisku) przez wiele lat wszędzie wykonuje pracę figuralnego orania i przygotowania ziemi pod przyszły urodzaj. Nadal zachęcajmy drugich do usprawiedliwienia z wiary i do poświęcenia (które jest zawsze właściwe — F 185, par. 3) oraz do wierności w nich. Nie przedstawiamy jednak nowym poświęconym fałszywą nadzieję, że obecnie stają się oni spłodzeni z Ducha, ale raczej przedstawiamy im zapewnienie Pisma Św., że będą oni przyjęci przez Boga i oświeceni Jego Duchem przez Chrystusa i że będą oni wielce wynagrodzeni, jeżeli pozostaną wierni.

PSALM 149:5—9; 1 KOR. 10:6—11; EZECH. 9; 44:1,2

(5) Psalm 149:5—9 naucza, że wszyscy święci, cała liczba 144 000 członków Kościoła, otrzymają zaszczyt wykonywania (duchowej) pomsty nad narodami i (duchowego) karania ludzi, figuralnego wiązania królów i książąt oraz wykonywania nad nimi sądu zapisanego. Natura tej pracy, która była wykonywana od jesieni 1914 r. do jesieni 1916 r., jest opisana w Z 5451, 5803. Rzecz oczywista, że wszyscy święci musieli być zżęci przed paźdz. 1916 r., aby mieć udział w tej pracy.

(6) Tylko pięć przesiewań w czasie żęcia Wieku Żydowskiego jest opisanych w 1 Kor. 10:6—11 jako pozafigury przykładów (greckie słowo *tupoi*, czyli *typy* — zob. przekł. Diaglotta) danych na puszczu, a które to rzeczy „napisane są dla napomnienia naszego, na których *końce wieków* [tak czytamy w greckim języku] przyszły”. Dlatego tylko pięć równoległych przesiewań w czasie żęcia zachodzi *podczas*

końca (Żniwa - Mat. 13:39) drugiego z dwu Wieków - Wiekowi Ewangelii (1 Kor. 10:11). Wynika więc z tego, że życie Żniwa musiało się skończyć przed jesienią 1916 r., kiedy szóste przesiewanie się zaczęło. To szóste przesiewanie zostało spowodowane przez posługiwanie się szóstą bronią ku zabijaniu czyli *rewolucjonizmem* (Ezech. 9:2; Psalm. 107:11) – szczególnie był to rewolucjonizm występujący przeciwko naukom i zarządzeniom danym przez „onego Sługę”. W tym szóstym przesiewaniu (Mal. 3:3, drugie zdanie) utratnicy koron (wszyscy z nich utracili swoje korony do jesieni 1914 r.) zostali objawieni *jako tacy*. Chociaż bracia w r. 1914 nie znali, to jednak Bóg niewątpliwie znał każdego przyszłego członka Małego Stadka, który okaże się wiernym (Dz. Ap. 15:18) i On wiedział, że wszyscy ci, którym korony ostatecznie zostały przyznane do jesieni 1914 r. zwyciężą, a zatem nie będą żadne korony ponownie przyznawane innym po tym czasie.

(7) Jako wódz klasy (klasy „my” z Obj. 7:3) przedstawionej przez męża z kałamarzem pisarskim (Ezech. 9:2-5,11), „on Sługa” w scenie z togą 30 paźdz. 1916 r. (Z 6005) rozpoczął - być może nieświadomie - dawać sprawozdanie tego symbolicznego męża, mianowicie, że jego praca została skończona („Uczyłem tak, jakoś mi rozkazał” w. 11, tzn. położyłem symboliczny atrament - Prawdę na czołach wszystkich, którzy wdychali i narzekali nad wszystkimi obrzydliwościami popełnionymi w nominalnym Chrześcijaństwie). W ten sposób przynajmniej przez pantominę br. Russell, który znacząco poprosił nie o prześcieradło lub o koc, ale o „toga”, zdał swoje sprawozdanie, że całe Małe Stadko zostało oznaczone lub popieczętowane na czołach. Dlatego życie i pokłosie 144 000 członków Kościoła skończyło się przed 30 paźdz. 1916 r. Nie należy to uważać za rzecz dziwną, że uzupełnienie tego oznaczania na czołach Małego Stadka i początek sprawozdania o jego uzupełnieniu było wypełnione w Boskim właściwym czasie, przed śmiercią br. Russella (Mat. 5:18; 24:35).

(8) U Ezech. 44:1,2, brama świątyni zewnętrznej (odpowiadająca Pierwszej Zasłonie w Przybytku) przedstawia rzeczywiste usprawiedliwienie w wypadku Jezusa, a w wypadku wszystkich innych, którzy poświęcili się w ciągu Wiekowi Ewangelii pod wezwaniem Wysokiego Powołania ożywione usprawiedliwienie z wiary. Ożywionego usprawiedliwienia doznali tylko ci, którzy mieli być natychmiast spłodzeni z Ducha (Z 4901, 5208). Niejednokrotnie (Ezech. 40:6; 42:15; 43:1) „on Sługa” (mąż z laską do mierzenia) zbadał (wymierzył) przedmiot rzeczywistego usprawiedliwienia Jezusa i ożywionego usprawiedliwienia Kościoła (bramę wejścia do stanu spłodzenia z Ducha) ale obecnie po raz ostatni (Ezech. 44:1,2 poza którym nie ma już więcej wzmianki o tej bramie) zwraca on uwagę ludu Pańskiego (Ezechiela) na przedmiot ożywionego usprawiedliwienia i całkiem jasno odróżnia go od tymczasowego usprawiedliwienia. Ostatni raz, gdy on ponownie poruszył ten przedmiot (przywiódł mię zaś

drogą ku bramie świątyni zewnętrznej), było to na początku 1916 r. aż do czasu tuż przed jego śmiercią (zob. F, Przedmowę, str. I, III). Przez słowa „a ta była zamknięta” Bóg zwraca szczególną uwagę na fakt, że ostateczny koniec ożywionego usprawiedliwienia i wskutek tego spłodzenia z Ducha dla celów Wysokiego Powołania już nastąpił. Dlatego jakiś czas przed początkiem 1916 r. brama wejścia do Wysokiego Powołania została na zawsze zamknięta.

Jak zauważono w par. 1, Bóg nie pozostawia Swoich „synów światłości” w ciemności. Jako Ten, „który odkrywa tajemnice” (Dan. 2:47) Bóg z zadowoleniem uczy Prawdy, gdy ona staje się na czasie, Swoje poświęcone dzieci, które Go czczą i Mu ufają, a nie polegają na swoim wyrozumieniu (Psalm 32:8; Przyp. 3:5,6; Iz. 54:13). Bóg więc wyjaśnia, dlaczego ta brama wejścia do Wysokiego Powołania została już zamknięta i to przed początkiem 1916 r.: „Ta brama zamknięta będzie, nie będzie otworzona [pomimo rozpaczliwych wysiłków ze strony niektórych, aby ją utrzymać otwartą], a żaden [dotąd] nie wniknie przez nią [dlaczego?]; bo Pan, Bóg Izraelski [w skompletowanym Chrystusie, Głowie i Ciele], przeszedł przez nią, przetoż będzie zamknięta” (Ezech. 44:2).

OBJ. 6:9—11; JER. 8:20 ITD.

(9) Według Obj. 6:9-11 wszyscy z Małego Stadka mieli być „pobici”, „zabici” pod ołtarzem, tzn. *poświęceni pod Chrystusem ich Głową*, jako pozafiguralny Kozioł Pański, jako druga Ofiara za grzech (3 Moj. 16:15; T. P. 68-76). To obejmuje nie tylko tych w taki sposób „pobitych” przed otwarciem piątej pieczęci i gdy ona została otwarta (począwszy od r. 1309), ale również „ich współsług, a [nawet] ich braci”, którzy będą „pobici” (tzn. poświęceni) potem, w pozostałym okresie *przed* nastąpieniem na Chrześcijaństwo pomsty - zniszczenia - począwszy od jesieni 1914 r. Pomsta ta nie może odnosić się do odrzucenia Babilonu na początku czasu zęcia Żniwa, w 1878 r. Ona odnosi się do zniszczenia Babilonu w Dniu Pomsty. Zniszczenie to zaczęło się 21 września 1914 r. wojną w okopach (Z 5632, par. 9,10; T.P. `28, 19, szp. 2 u góry). Dlatego przed tą datą wszyscy z klasy Chrystusowej byli poświęceni na śmierć i spłodzeni z Ducha; ich człowieczeństwo było zabite, pobite, tzn. ofiarowane na ofiarę (por. Psalm 50:5; Rzym. 6:11; 12:1).

(10) Ostatni członek Arcykapłana Świata został spłodzony z Ducha natychmiast po przypisaniu mu zasługi Chrystusowej (3 Moj. 16:16-19; T.P. `31, 21; Z 4901, 5208, par. 4), a to poprzedzało czynność z Kozłem Azazela, która rozpoczęła się 20 września 1914 r. (T.P. `32, 28, par. 8; E. tom 6, 142), a więc spłodzenie z Ducha musiało skończyć się przed 20 września 1914 r.

(11) Ostatni więc członek Nowego Stworzenia, który stracił swoją koronę, oczywiście stracił ją przed spłodzeniem z Ducha ostatniego członka. Dowodzi to również, że spłodzenie z Ducha musiało zakończyć się przed 20 wrze-

śnia 1914 r., kiedy zaczęła się czynność z Wielkim Gronem jako klasą.

(12) Fakt, że zimowy czas ucisku zaczął się w 1914 r. i objął część Chrześcijaństwa, a w r. 1916 objął całe Chrześcijaństwo i zaznaczył, że wszystkie Nowe Stworzenia, które nie zostały popieczętowane na ich czołach, były utratnikami koron i nie mogły być zachowane w zbawieniu Wysokiego Powołania (Jer. 8:20; D 717, 718), dowodzi, że poprzednio całe Małe Stadko zostało wyzwolone z Babilonu, czyli świata, tzn. zostało zżęte.

(13) O czasie żęcia w szerszym znaczeniu tego słowa, obejmującym również pokłosie, jest mowa jako o „godzinie” (Obj. 14:15, przekł. Diaglotta; Mat. 24:36; 25:13; Mar. 13:32). Oczywiście, że „godzina” ta nie jest okresem o 60-ciu tylko minutach, ale jest to 1/24 część Tysiącletniego Dnia, czyli 41 lat i 8 miesięcy; ta więc godzina zaczęła się 12 września 1874 r., pierwszego dnia siódmego miesiąca księżycowego tego roku, a skończyła się 3 maja 1916 r. Zatem dowodzi to, że do 3 maja 1916 r. wszelkie żęcie włączając pokłosie skończyło się (T.P. `27, 79, par. 26).

(14) Podobnie „godzina pokuszenia” (*doświadczenia*, wg przekł. Diaglotta; Obj. 3:10), od której Kościół z okresu filadelfijskiego (który to okres skończył się w r. 1874) był zachowany, miała 41 2/3 lat. „Godzina” ta zaczęła się na wiosnę 1878 r. pierwszym przesiewaniem Żniwa (przeciwko Okupowi) i skończyła się w grudniu 1919 r. Wszystkie sześć przesiewań Żniwa (sześć broni ku zabijaniu — Ezech. 9:5-7) zaczęły się i osiągnęły swój szczyt w ciągu tej „godziny”. „Godzina” ta skończywszy się w grudniu 1919 r. dowodzi, że żęcie i pokłosie zostały skończone jakiś czas przedtem, ponieważ wszystkie Nowe Stworzenia wówczas żyjące miały specjalne próby w ciągu tej „godziny”.

1 MOJ. 15:7—21; OBJ. 16:17; 19:1—3 ITD.

(15) 1 Moj. 15:7-21 podaje dowód czasowy, który wskazuje na 17 kwietnia od godz. 6 wieczorem do 18 kwietnia do godz. 6 wieczorem, tj. na 15 dzień miesiąca Nisan, na pierwszy dzień święta Przejścia (3 Moj. 23:6; 4 Moj. 28:17; 33:3; F 580, par. 3; Z 5869; T.P. `48, 10, par. 4), jako na datę, kiedy ostatni członek klasy Chrystusowej został zapieczętowany na czole. Według Z 3957 (zob. Komentarz Bereański na w. 9) dnie lat ofiarniczych zwierząt i ptaków Abrahama wynosiły 3960 i one przedstawiają tyle właśnie lat. Przymierze było uczynione z Abrahamem 15 Nisan 2045 r. przed Chr., dokładnie 430 lat co do *dnia* przed Wyjściem Izraela z Egiptu (2 Moj. 12:41), a to znowu stało się w części nocy 15 Nisan 1615 r. przed Chr. (w. 42), ponieważ Izraelici nie mogli opuścić swoich domów podczas nocy 14 Nisan (w. 22). Data 15 Nisan 2045 r. przed Chr. daje 2044 lata i 8 1/2 miesięcy przed 1 stycznia 1 r. po Chr. Różnica więc między 3960 lat i 2044 lat i 8 1/2 miesięcy wynosi 1915 lat i 3 1/2 miesięcy, a która od 1 stycznia 1 r. po Chr. kończy się (wg czasu księżycowego) 17 kwietnia od

godz. 6 wieczorem do 18 kwietnia godz. 6 wieczorem, czyli 15 Nisan 1916 r. (a nie 1915 r., jak to podaje Clayton Woodworth w Komentarzu Bereańskim). Stąd pełne 3960 lat od 15 Nisan 2045 r. przed Chr. skończyły się 15 Nisan 1916 r.

W 1 Moj. 15:8 Abraham nie pyta się, *kiedy* odziedziczy ziemię, ale „*po czymże* poznam, iż ją odziedziczę?” — chciał on pewnego upewnienia. Bóg odpowiednio wskazał na Nasienie obietnicy. Kiedy ostatni członek klasy Chrystusowej będzie znaleziony i w jego człowieczeństwie położony na ołtarzu ofiary oraz okaże, że ofiara ta naprawdę została złożona przez opuszczenie symbolicznego Egiptu w symbolicznym *czwartym* pokoleniu (1 Moj. 15:13-16) - tzn. (1) Wiek Patriarchów, (2) Wiek Żydowski, (3) Wiek Ewangelii, (4) Wiek Tysiąclecia (w którym znajdujemy się już od r. 1874) — to wówczas podstawa zapewnienia będzie zupełna; ponieważ wówczas Nasienie, które da Abrahamowi i innym podobnym do niego dziedzictwo, będzie zupełnie popieczętowane (Dz. Ap. 7:5; Żyd. 11:39,40). Zgodnie z tym, 1 Moj. 15:7-21 dowodzi, że 15 Nisan 1916 r., który to dzień skończył się 18 kwietnia o godz. 6 wieczorem, ostatni członek klasy Chrystusowej dowiódł, że jego człowieczeństwo zostało ofiarowane przez opuszczenie symbolicznego Egiptu, tzn. przez jego zdobycie wystarczającej ilości Prawdy (otrzymał pieczęć na czole), aby odłączyć się od tego obecnego złego świata włączając Babilon.

(16) Oddział Wielkiego Grona na czele Strażnicy ogłosił 26 marca 1918 r., że Małe Stadko było w tym czasie skompletowane w swoich członkach. Był to „głos wielki z kościoła niebieskiego [raczej, ze *świątyni Bożej*, wg manuskryptu synajskiego; słowa „od stolicy” nie znajdują się w manuskrypcie synajskim.; one stosują się do Małego Stadka - Obj. 19:5 - ale nie do Wielkiego Grona; o Wielkim Gronie, podobnie jak o Małym Stadku, może być mowa jako o świątyni Bożej, gdy jeszcze znajduje się w ciele — 1 Kor. 3:16,17; 6:19; 2 Kor. 6:16-18], mówiący: „Stało się” (Obj. 16:17; zob. Komentarz Bereański; T.P. `35, 96, par. 81 i str. 97, szp. 2; T.P. `27, 77, par. 20, 21). To więc z poprzednimi wydarzeniami dowodzi, że żęcie już przedtem się skończyło.

(17) Poselstwo Wielkiego Grona odnoszące się do osądzenia wielkiej wszetecznicy, które jest opisane w Obj. 19:1,2 i na które wyrażają zgodę 24 księgi Starego Testamentu oraz cztery wielkie przymioty charakteru Bożego (w. 4), zaczęto ogłaszać w r. 1917 przez tom 7 (wśród licznych złych zarysów ma ten tom niektóre dobre punkty) i przez różne ulotki, kazania itd. A to dowodzi, że jakiś czas przedtem całe Małe Stadko zostało zżęte.

(18) Fakt, że zwolennicy Towarzystwa w r. 1918 (po ograniczeniu ich przez jakiś czas w rozpowszechnianiu tomu 7 itd.) *na nowo* ogłaszali to samo poselstwo, a więc znowu mówili: „Halleluja!” (Obj. 19:3) i że do nich przyłączyły się inne grupy Wielkiego Grona, dowodzi, iż żęcie skończyło się jakiś czas przedtem.

(19) Objawienie „onego złego sługi”, którego działalność jako takiego nastąpiła natychmiast po skończeniu się pracy „wiernego i roztropnego sługi” (Mat. 24:45-47, 48-51; zob. D, Appendix, str. 658-674; P `45, 24-29; `70, 68-73; T.P. `26, 6-12), jest innym dowodem, że żęcie Małego Stadka już poprzednio się skończyło.

WALKI GIEDEONA, PRZYPOWIEŚĆ O GROSZU ITD.

(20) Pierwsza Walka pozafiguralnego Giedeona, która nastąpiła po pełnym wyborze i spłodzeniu z Ducha Jego pozafiguralnych 300 mężów (ostatnich członków Małego Stadka - Z 4083, 5607) i po wydaleniu ostatniego członka z Małego Stadka do Wielkiego Grona z powodu jego niepomyślnej próby (Sędz. 7:6,7), rozpoczęła się w r. 1914, *przy końcu siedmiu pozafiguralnych lat* (Sędz. 6:1), czyli przy końcu Czasów Pogan, a skończyła się ona na jesień 1916 r. (T.P. `47, 34). Wynika z tego, że całe Małe Stadko było spłodzone z Ducha do jesieni 1914 r., a przed jesienią 1916 r. otrzymało dosyć Prawdy, aby być zżęte i uzdolnione do wzięcia udziału w Pierwszej Walce pozafiguralnego Giedeona, która skończyła się w jesieni 1916 r.

(21) Trzy grupy pozafiguralnych Lewitów jako takie, przedstawione przez mężów z pokoleń Neftalim, Aser i Manases, weszły w walkę z pozafiguralnymi Madianitami - z pewnymi błędzicielami (Sędz. 7:23; T.P. `47, 50, 51, szp. 1), więc całe Małe Stadko musiało być już poprzednio zżęte; ponieważ wszyscy z niego mieli udział w pierwszej walce Giedeona, zanim trzy grupy Wielkiego Grona jako takie mogły wejść w ich bratnią walkę.

(22) Objawienie Młodocianych Godnych jako *oddzielnej i odrębnej klasy* już na początku 1917 r. (pozafiguralni mężowie efraimscy; Sędz. 7:24-8:3; T.P. `47, 51-53) dowodzi, że przed tym czasem żęcie i pokłosie Małego Stadka skończyło się; ponieważ Młodociani Godni nie mogliby być poznani, jako oddzielna i odrębna klasa, gdyby Małe Stadko było nadal zęte.

(23) Wtóra Pozafiguralna Walka Giedeona (Sędz. 8:4-26), która rozpoczęła się w 1920 r., jest innym dowodem, że żęcie Małego Stadka zostało skończone przed tym czasem; ponieważ wszyscy z Małego Stadka mieli udział w Pierwszej Walce Giedeona.

(24) To, że czynność z oddziałem Kozła Azazela w Kościele Nominalnym odbywała się podczas Wtorej Walki Giedeona i że potem zaczęła się czynność Najwyższego Kapłana z oddziałem Kozła Azazela w Prawdzie dowodzi, iż żęcie musiało się skończyć przedtem.

(25) To, że pozafiguralni Merarycy i Gersonicy (4 Moj. 7:1-8; T.P. `27, 78, par. 24; E. tom 7, 47, 48) otrzymali sześć symbolicznych wozów (organizacji - E. tom 7, 137 u góry), które zaczęto rozdawać w 1917 r., dowodzi, że pozafiguralny Przybytek (Małe Stadko) musiał być poprzednio ukończony i pomazany (4 Moj. 7:1).

(26) Objawienie pozafiguralnych Lewitów w ośmiu grupach pod złym kierownictwem dowodzi o skończeniu się żęcia; ponieważ Małe Stad-

ko musiało być uzupełnione, zanim te grupy mogły być objawione przez swój rewolucjonizm stojący w opozycji do Małego Stadka. (Gerson miał dwóch synów, Kaat czterech, a Merary dwóch; w ten sposób było osiem grup lewickich - 4 Moj. 3:17-20).

(27) W C, str. 245 br. Russell pokazuje, że „grosz” z przypowieści o Groszu (Mat. 20:1-16) przedstawia „zaszczyty Królestwa”; ale w czerwcu 1914 r. (zob. Z 5473, szp. 1 u dołu) odnosi się on do szemrania, które nastąpiło po otrzymaniu Grosza i zapytuje: „Jak więc możemy stosować tę przypowieść logicznie w zgodzie z naukami innych ustępów Pisma Św. odnoszących się do nagrody klasy królestwa?” I na to odpowiada: „Możemy myśleć o tej przypowieści tylko w jeden sposób, tj. stosując ją zupełnie do doświadczeń klasy królestwa w jej obecnym życiu, szczególnie do tych, którzy będą żyć przy końcu Wieku Ewangelii”. W tak zrozumianej przypowieści Grosz okazuje się być specjalnym zarysem „stokrotności” otrzymanej w tym życiu (Mar. 10:29,30). Pierwszym rozdaniem Grosza z rąk „onego Sługi” sprawcy przypowieści (Mat. 20:8,9 - zob. T.P. `34, 18-28; 27, 76, par. 16), było udzielenie specjalnego zaszczytu Królestwa wszystkim świętym - zaszczyt brania udziału w szczególnej służbie od jesieni 1914 r. do jesieni 1916 r. Ten specjalny zaszczyt jest również zobrazowany w użyciu przez wszystkich świętych symbolicznego miecza po obu stronach ostrego w wykonywaniu sądu, w ich braniu udziału w pozafiguralnej Pierwszej Walce Giedeona, w ich wyznawaniu grzechów Chrześcijaństwa nad Kozłem Azazela i w ich braniu udziału w pozafiguralnym Pierwszym Uderzeniu Jordanu.

Nie powinniśmy „mieszać wszystkie te figury” (C 217), ale powinniśmy uznać, że różne figury są często użyte celem pokazania tej samej rzeczy z różnych punktów widzenia. Jezus więc zilustrował Królestwo różnymi figurami (Mat. 13:3,24,31,33,44,45,47) i użył On dobrego nasienia, dobrych ryb, pszenicy, owiec, światła, soli, żołnierzy, dziewic, gałęzi, kamieni, klejnotów itd. celem przedstawienia członków Swego Ciała - „kościół ciała swego” (Jana 2:21). Podobnie Słowo Boże przedstawia różne typy, pokazujące z różnych punktów widzenia specjalną pracę Małego Stadka, która miała miejsce od jesieni 1914 r. do jesieni 1916 r. Przypowieść o Groszu jest jednym z nich i ona również dowodzi, że żęcie Małego Stadka skończyło się przed jesienią 1916 r., ponieważ żęcie musiało poprzedzić rozdanie Małemu Stadku Grosza, czyli jego przywileju zaangażowania się w tą specjalną pracę.

(28) „Wieczór” z przypowieści o Groszu zakończył 40-letni dzień żęcia, ponieważ z nastaniem „wieczora” sprawca („on Sługa”) zaczął rozdawać Grosz żeńcom jako zapłatę za ukończony dzień pracy. Grosz ten jednak był specjalnym zaszczytem Królestwa, odpowiadającym np. przywilejowi uderzenia Jordanu, które zaczęło się 20 września 1914 r. (T.P. `32, 28, par. 8; E. tom 6, 42). Dlatego żęcie (jako odrębne od pokłosia) skończyło się przed 20 września 1914 r.

RÓWNOLEGŁOŚCI ŻNIW DOWODZĄ KOŃCA ŻĘCIA

(29) Równoległości Żniw w ich 40-letnich okresach żęcia, od 29—69 r. i od 1874—1914 r. dowodzą, że żęcie skończyło się w 1914 r. Następujący szereg dowodów potwierdza daty Równoległości Żniw pokazując, że te 40-letnie okresy zaczęły się odpowiednio w r. 29 i w r. 1874.

I. Jezus jako pierwsze ziarno pszenicy został zżęty w jesieni 29 r. Aby przezwyciężyć siłę tego argumentu niektórzy zaprzeczają, że Jezus był ziarnem pszenicy twierdząc, iż ziarno pszenicy musi być członkiem upadłej rasy Adama. Jezus jednak nie zgadza się z tym twierdzeniem i tą definicją — bo nazywa Siebie samego ziarnem pszenicy (Jana 12:24). Dojrzałe ziarno pszenicy jest to charakter doskonały lub niedoskonały nadający się do Prawdy Żniwa w czasie żęcia. Takim właśnie ziarnem pszenicy Jezus był i Jehowa zżął Go w jesieni 29.

II. 12 Apostołów i 70 uczniów zostało zżętych, nim zostali wysłani żąć w r. 30 (Mat. 4:18—22; 9:9; Jana 1:35—51; Mar. 3:14; Mat. 9:37—10:7; Łuk. 10:1—9).

III. Wielu innych Izraelitów było zżętych podczas służby Jezusa, z których ponad 500 pozostało stojąc mocno pomimo przypadkowego srogiego przesiewania mającego związek z ostatnimi doświadczeniami ziemskimi Jezusa (1 Kor. 15:6).

IV. Oświadczenie Jezusa w Ew. Jana 4:34—38, wypowiedziane około siedem miesięcy po Jego chrzcie, wyraźnie stwierdza, iż nie tylko byli oni w czasie Żniwa, ale że uczniowie już dokonali pewnego żęcia — „Jam was posłał, żąć to, około czegoście wy nie pracowali; insiść pracowali, a wyście weszli w pracę ich”. Ten ustęp Pisma Św. również zbija pogląd niektórych twierdzących, że chociaż czas Żniwa rozpoczął się w r. 29, to jednak praca żęcia Żniwa rozpoczęła się dopiero na Zielone Świątki 33 r.

V. Inne wyraźne ustępy Pisma Św. pokazują w bardzo licznych słowach, że Jezus i Jego uczniowie wykonali pracę żęcia między rokiem 29 a 33 (Mat. 9:35—10:7; Mar. 3:13—19; Łuk. 9:1—6; 10:1—9).

VI. Jan Chrzciciel używając figury Oblubieńca, Oblubienicy i Przyjaciela Oblubieńca wykazuje, że Jezus po wejściu w Swoją służbę szukał i zdobył niektórych na Oblubienicę Jezusa, a więc wykonał pracę, która pod inną figurą jest nazwana pracą żęcia (Jana 3:29,30).

VII. Przed Zielonymi Świątkami, kiedy gromadzenia do spichlerza się zaczęło (ostatnia czynność Żniwa), to sześć poprzednich czynności Żniwa, z których pierwszą jest żęcie, już było w toku działania. Poprzednio przytoczone ustępy Pisma Św. dowodzą, że praca żęcia, pierwsza z siedmiu procesów Żniwa, była wykonywana od samego początku służby Jezusa. Łuk. 22:31 pokazuje, że Piotr znajdował się w przesiewaniu, a ostatnie opisy życia Jezusa pokazują, że wszyscy Apostołowie i wielu innych znajdowało się w przesiewaniu przed Zie-

lonymi Świątkami. Przesiewanie jest szóstym procesem Żniwa, dlatego poprzednie procesy już działały przed zdradzeniem Jezusa, gdy Judasz został przesiany. Fakt, że ostatni proces Żniwa, gromadzenie do spichlerza, zaczął działać w Zielone Świątki (Z `16, str. 264, szp. 2, par. 2; Z 5950, par. 10; jest to art. „Żniwo Jeszcze Nie Skończone”) dowodzi, że inne procesy Żniwa działały już przed Zielonymi Świątkami i że pierwszy z tych procesów, tj. żęcie musiało się zacząć znaczny czas przed Zielonymi Świątkami - nawet - jak to już udowodniono - w roku 29 po Chr.

Zauważyliśmy już, że żęcie (włączając pokłosie) skończyło się na wiosnę 1916 r. i podaliśmy już argumenty, które częściowo dowodzą, iż żęcie zaczęło się w jesieni 1874 r. Obecnie udowodnimy przez niektóre inne rozważania, że żęcie rozpoczęło się w jesieni 1874 r., tak jak to drogi br. Russell nauczał do końca swego życia; bo choć w Z `16, str. 263—265 (art. „Żniwo Jeszcze Nie Skończone”) nauczał on, że żęcie nie skończyło się i że mogłoby ono trwać jeszcze co najmniej przez trzy lata, to jednak w tym samym artykule jasno ponownie potwierdza swoją naukę przez długi czas utrzymywaną, że żęcie zaczęło się w r. 1874 (Z 5950, par. 8).

I. Praca żęcia odbywała się przez ponad 3 i 1/2 roku przed Zielonymi Świątkami 33 r., wynika więc z Równoległości, że praca żęcia również odbywała się od jesieni 1874 r. do wiosny 1878 r.

II. 1335 dni Daniela (Dan. 12:12), jak wiemy, skończyły się w paźdz. 1874 r. (C str. 83, 88, 89). Od tego czasu sierp Prawdy wg. tego ustępu Pisma Św. nader błogosławił Małe Stadko pocieszającym serce światłem, w miarę jak sierp ten zżynał ich. Poprzednio do roku 1874 br. Russell zaznajomił się z wyrozumieniem Okupu, Restytucji i Celu Powrotu naszego Pana. W jesieni zaś 1874 r. po raz pierwszy przyszedł on do wyrozumienia Sposobu Powrotu naszego Pana. Z tymi więc doktrynami i innymi jako sierpem rozpoczął on natychmiast pracę żęcia, a wśród innych sposobów wprawiających w obieg te myśli w r. 1875 ogłosił on w pierwszej publikacji Żniwa „Cel i Sposób Powrotu Naszego Pana” (Z `16, 171, par. 1—3; Z 3821, par. 10, 11; 3822, par. 1; T.P. `34, 21, par. 16; P `50, 148, par. 4, 5). Dlatego 1335 dni Daniela i ich wypełnione fakty dowodzą, że żęcie zaczęło się w jesieni 1874 r.

III. Drugie obudzenie się i drugi posiłek Eliasza (1 Król. 19:5-8) również dowodzą, że żęcie zaczęło się w r. 1874. Pierwsze przebudzenie się i pierwszy posiłek pozafiguralnego Eliasza zaczął się w r. 1829; zaś drugie jego zaśnięcie zaczęło się tuż po doznany rozczarowaniu w r. 1844; a jego drugie obudzenie się i drugi posiłek zaczęły się w r. 1874. Pierwsza część drugiego posiłku składała się częściowo z prawd wymienionych w poprzednim paragrafie. Natomiast 40 dni podróży przedstawia 40 lat żęcia (Z 4211 u dołu, 4212, par. 1), które skończyły się w r. 1914, kiedy pozaf. Eliasza przyszedł do zarodkowego Królestwa

w jego zupełnym i ostatecznym członkostwie Nowego Stworzenia.

IV. Krzyk o północy (Mat. 25:6) jako pierwsza zbiorowa praca żęcia (poprzedzona przez 2 1/2 letnią pracę żęcia wykonywaną przez jednostki), która zaczęła się w r. 1877, dokładnie w środku nocy liczącej 155 lat (od r. 1799 do r. 1954), dowodzi, że żęcie zaczęło się przed kwietniem 1877 r. (C, Appendix, str. 382-387; T.P. `34, 59, szp. 1).

V. Fakty symbolizowane w dniu z przypowieści o Groszu nauczają tej samej myśli. Ponieważ one pokazują wśród innych rzeczy, że Jezus pobudził brata Russella do pracy w winnicy w jesieni 1874 r. (T.P. `34, 21, par. 16).

VI. Opis o Ukoronowanym Żęcy i o Jego pracy (Obj. 14:14-16) dowodzi, że żęcie zaczęło się w r. 1874. Złota korona jako symbol przedstawia *Boski Autorytet Króla* (Z 1362, par. 3; T.P. `27, 82, par. 58). Ostry sierp jest to Prawda parousyjna. Powód dla którego powiedziano Temu, który był „podobny Synowi człowieczemu”, aby żął jest ten, iż „przyszła godzina [pierwsza godzina z 1000-letniego dnia mająca 41 2/3 lat], abyś żął”. W Boskich Żniwach czas żęcia oznacza wykonywanie pracy żęcia. Dlatego czas żęcia i praca żęcia rozwijają się równocześnie. Godzina ta, zaczynając się z 1000-letnim dniem, rozpoczęła się w jesieni 1874 r. Zgodnie z tym, żęcie zaczęło się w tym czasie, *bo Bóg jest punktualny*. Kiedy Jego czas nadchodzi, aby uczynić pewną rzecz, to On czyni ją, a *nie zwleka* (Abak 2:3). To zbija twierdzenie niektórych, że czas Żniwa ale nie praca Żniwa zaczęła się w r. 1874. Wołanie anioła: „Zapuć sierp twój a żnij” przedstawia modlitwy ludu Pańskiego, aby Pan posłał i uczynił owocnym to, co okazało się być prawdami parousyjnymi, a to zaczęło się przed pierwszym przedstawieniem tych prawd. Zapuszczenie sierpa nastąpiło - jak to powyżej wykazaliśmy - w jesieni 1874 r., dlatego żęcie rozpoczęło się tego roku. Należy tu podać słowo uwagi: Nie mieszajmy *posiadania* korony, czyli Boskiego autorytetu królewskiego, z *wykonywaniem* tego królewskiego autorytetu. Jezus otrzymał ten autorytet przed Swoim Wtórym Przyjściem (Ps. 45:4,5; Łuk. 19:12,15; E. tom 5, 451, 452; T.P. `30, 13, par. 12; P `57, 76) i choć był On w posiadaniu tego autorytetu i zaczął żąć w r. 1874, to jednak czynił On to przez 3 1/2 roku przedtem, nim jako równoległość pewnych czynności zachodzących w r. 33 zaczął wykonywać ten królewski autorytet w kwietniu 1878 r. odrzucając Babilon i wzbudzając z grobów śpiących świętych (Iz. 52:7).

VII. Fakty obficie dowodzą, że żęcie odbywało się od paźdz. 1874 r. do kwietnia 1878 r. Proces żęcia obejmuje dwie rzeczy: (1) że sierp Prawdy Żniwa będzie używany i (2) że on ścina figuralne łodygi ziarna, tzn. że oddziela on je od ich miejsca wzrostu. Następujące fakty dowodzą, że te dwie rzeczy zaczęły się w okresie od paźdz. 1874 do kwietnia 1878:

(a) W ciągu czasu, o którym jest mowa następujące prawdy Żniwa były ogłaszane, w rozmowach, wykładach, kazaniach i w badaniach Biblii: „Śmierć a nie wieczne męki jest karą

za grzech”; „Śmiertelność ludzkiej duszy”; „Restytucja”; „Cel, sposób i czas Powrotu Naszego Pana”; „Wybór Kościoła”; „Tysiącletnie Panowanie Chrystusa”; „Przyszła Próba” i „Stalość Naszej Ziemi”.

(b) W dodatku do ustnego ogłaszania powyższych prawd w ciągu tych lat, następujące wydania drukiem rozniosły te same prawdy wśród wielu ludzi: Broszury „Cel i Sposób Powrotu Naszego Pana” wydane i rozpowszechnione przez br. Russella w r. 1875 i „Trzy Światy” rozpowszechnione przez br. Barboura począwszy od kwietnia 1877 r., a także miesięczne czasopismo „Zwiastun Poranku” wydawane przez braci Barboura, Russella i Patona, nauczające w styczniowym wydaniu z r. 1876, że Wtóre Przyjście Pana całkiem prawdopodobnie nastąpiło około 1874 r. (T.P. `37, 34, par. 2, 3).

(c) Jako wynik ogłaszania tych prawd setki braci zostało pozyskanych przez nie i odłączyło się od Babilonu. W ten sposób ziarna pszenicy zostały przez sierp Prawdy odłączone od łodyg, na których rosły, tzn. że żęcie było w toku działania począwszy od r. 1874.

(d) Tak samo fakt, że była pewna liczba zborów ludu Bożego utworzonych w ciągu tych lat dowodzi, że drugi proces pracy Żniwa, tj. wiązanie w snopy, był wówczas w toku działania. Taki zбір był w Allegheny, Pa., drugi w Rochester, N.Y., trzeci w Almont, Mich., czwarty w Danville, N.Y. i gdzie indziej były mniejsze grupy tych braci.

(e) Fakt, że pierwsze ogólne przesiewanie Żniwa Ewangelii (przeciwko Okupowi) zaczęło się na Wielkanoc 1878 r., będąc równoległością przesiewania związanego ze śmiercią Jezusa, dowodzi, że przed Zielonymi Świątkami 1878 r. sześć procesów Żniwa (z których przesiewanie jest szóstym procesem) było w toku działania. Dlatego Żniwo Ewangelii zaczęło się znaczny czas przed r. 1878.

(f) Co więcej, było mniejsze przesiewanie, które natychmiast poprzedziło i doprowadziło do przesiewania przeciwko Okupowi. Ono zaczęło się na Wielkanoc 1875 r. i odpowiadało pierwszemu oczyszczeniu świątyni przez Jezusa (Jana 2:13-17). Przesiewanie to przesiało niektóre niezadowolone jednostki spośród rozczarowanych braci, którzy spodziewali się, że Jezus ukaże się w ciele w 1874 r. To więc wskazuje na poprzedzające żęcie (T.P. `58, 108-111, par. 3-5).

(g) Rzym. 11:25 mówi, że „zaślepienie [a nie *zatwardzenie*, jak to jest podane w polskiej Biblii] z części przyszło na Izraela, póki nie weźla zupełność pogan”. To „zaślepienie częściowe” zaczęło się rozpraszać na wiosnę 1878 r., kiedy „dwójnasób” niełaski dla Izraela się wypełnił (Iz. 40:2; Jer. 16:18; Zach. 9:12) i kiedy Delitzsch zaczął rozpowszechniać wśród Żydów swoje tłumaczenie hebrajskie Nowego Testamentu (T.P. `38,55) Zgodnie z tym, zupełność pogan (aby uzupełnić liczbę 144 000 członków Kościoła) weźla początkowo w tym czasie (B str. 235, 241, 242, 247, 248; T.P. `34, 6, par. 6; T.P. `34, 21, par. 18). To również potwierdza

fakt, że żęcie Żniwa było w toku od r. 1874 do 1878.

40-LETNIE ŻĘCIE — NAUKĄ BIBLIJNĄ

Pod punktem (29) podaliśmy liczne dowody, które wykazują 40-letnie równoległe okresy Żniw, szczególnie co się tyczy ich początków w r. 29 i 1874. Wszystek lud w Prawdzie dawniej wierzył i to całkiem słusznie, że żęcie Żniwa Wieku Ewangelii zaczęło się w r. 1874 i że miało trwać 40 lat, ale obecnie wielu z ludu Prawdy zaprzecza iż żęcie wówczas zaczęło się, a jeszcze więcej zaprzecza temu, żeby ono miało w jakimkolwiek znaczeniu trwać tylko 40 lat twierdząc, że br. Russell tuż przed swoją śmiercią porzucił tę myśl jakoby była ona nauczana przez równoległości. Obecnie zauważymy jeden ustęp Pisma Św. odnoszący się do r. 69 po Chr., który wykazuje, że w równoległej dacie żęcie Małego Stadka skończyło się w jesieni 1914 r. a potem damy dowody z Biblii, rozumu i faktów, iż żęcie niezależnie od pokłosia trwało 40 lat, zaczynając się w jesieni 1874 r. i kończąc się w jesieni 1914 r.

(30) Ucieczka braci z Jeruzolimy i Judei w r. 69 po Chr. widocznie jest znakiem zaznaczającym koniec Żniwa Żydowskiego (Łuk. 21:20—22). Były dwa oblężenia Jeruzolimy: (1) z daleka, przez które Rzymianie zdobyli obszar około 30 mil do Jeruzolimy ze wszystkich stron w jesieni 69 r. po Chr., a które pozostawiało dosyć luk dla chrześcijan, aby uciec do Pella poza Jordan i (2) na wiosnę 70 r. po Chr. w małej odległości od miasta i to tak szczelne, iż uniemożliwiało jakkolwiek ucieczkę. Kiedy pierwsze oblężenie nastąpiło w jesieni 69 r. po Chr., to bracia posłuszni naukom Pańskim uciekli z Jeruzolimy i Judei. Ta więc ucieczka zaznaczyła koniec żęcia Żniwa Żydowskiego i nastąpiła ona przed rozpoczęciem się „pełnego zniszczenia Państwa Żydowskiego” (B str. 245—277; Appendix, str. 383). Równoległość 40-letniego żęcia Żniwa Wieku Ewangelii, która zaczęła się w jesieni 1874 r., zgodnie z tym skończyła się w jesieni 1914 r., przed zaczęciem się niszczenia Chrześcijaństwa w walkach okopowych Wojny Światowej (Z 5632, szp. 2, par. 4 i 5).

(31) Dzień z przypowieści o Groszu, czyli okres 40 lat, jest potwierdzony przez fakty, iż był okresem żęcia od r. 1874 do 1914 (T.P. `34, 19, par. 8, str. 26, par. 49 i 50; T.P. `38, 53, szp. 2). Dlatego żęcie nie-zależnie od pokłosia skończyło się w jesieni 1914 r.

(32) 40 dni podróży Eliasza do góry Bożej (1 Król. 19:5—8) po drugim przebudzeniu się i jedzeniu przedstawia 40 lat żęcia — jako odrębnego od pokłosia — dochodzące do czasu, w którym ostatni członek Kościoła został spłodzony z Ducha. W taki to sposób pozafig. Eliaz doszedł zupełnie w oznaczonym czasie, choć w sposób przypisany, do pozafig. góry Bożej, czyli do Królestwa Bożego w jego pełnym i ostatecznym członkostwie Nowego Stworzenia, które zostało osiągnięte 40 lat po jego drugim przebudzeniu się (w jesieni 1874 r.), tj. w jesieni 1914 r. Co do dalszych szczegółów,

zob. T.P. `31, 21, par. 10; `31, 69, szp. 1, par. 1; `38, 54, szp. 2 u góry.

(33) 40 dni szpiegowania ziemi (4 Moj. 13:1-25) przedstawia 40 lat od r. 1874 do 1914, w ciągu których wodzowie zatrzymujący korony w Prawdzie i poza Prawdą szukali swego dziedzictwa. Oni zostali zatrzymani w dalszym poszukiwaniu nowych rzeczy rychło po rozpoczęciu się Wojny, kiedy pierwsza praca oddziały tych wodzów w Prawdzie zaczęła się wyznawaniem grzechów nad Kozłem Azazela od 1914 do 1916 r. To więc dowodzi, że żęcie jako odrębne od pokłosia skończyło się w r. 1914.

(34) 40 dni leżenia Ezechiela na boku za Judę (Ezech. 4:6) symbolizuje obleganie przez 40 lat Protestantyzmu przez prawdziwy Kościół, tak jak 390 dni leżenia Ezechiela (Ezech. 4:4,5) na jego drugim boku za Izraela symbolizuje, że poprzednio prawdziwy Kościół oblegał Katolicyzm przez 390 lat. Te 40 dni („dzień za rok”) przedstawiają czas żęcia, w ciągu którego przez obleganie Protestantyzmu Pański lud w Prawdzie (Ezechiel) pozyskał z niego zżętych (a więc odrębnych od zebrania w pokłosiu) braci. To obleganie zaczęło się sprzeciwianiem Protestantyzmowi pierwszą prawdą Żniwa: *Sposób Powrotu Naszego Pana*, która to prawda stała się jasną bratu Russellowi w jesieni 1874 r. On więc natychmiast zaczął ją używać (jako części sierpa Żniwa) przeciwko doktrynie o Wtórym Przyjściu naszego Pana w ciele, którą nauczał Protestantyzm. To więc dowodzi, że te 40 lat oblegania, czyli żęcia, skończyły się w r. 1914.

(35) Poprzedni punkt obejmuje w sobie myśl, że br. Russell był pierwszym zżętym ziarnem pszenicy w Żniwie Ewangelii, a to stało się w jesieni 1874 r. To znowu dowodzi, że 40 lat żęcia skończyło się w r. 1914.

(36) Urąganie Goliata Izraelowi przez 40 dni (1 Sam. 17:8-10,16) przedstawia ewolucję w ciągu całego czasu żęcia Żniwa, chępiącą się i rzucającą wyzwanie do walki ludowi Bożemu. Wojna Światowa jednak uczyniła koniec jej chępliwości o postępie nowoczesnej cywilizacji, jako stanowiącej istotny dowód o wiarygodności ewolucji, ponieważ Wojna ta dostarczyła br. Russellowi ostatniego skutecznego argumentu przeciwko ewolucji. Zatem 40 lat żęcia Żniwa skończyło się w r. 1914.

(37) Pierwszy pobyt 40 dni Mojżesza na górze (2 Moj. 24:18) przedstawia pierwsze 40 lat obecności Chrystusa w Jego autorytecie królewskim, który otrzymał przed Jego Wtórym Przyjściem (Psalm 45:4-7; Łuk. 19:12,15). Zejście Mojżesza z góry przy końcu 40 dni przedstawia rozpoczęcie przez Chrystusa wojny okopowej jako początku gniewu, aby osłabić Chrześcijaństwo w celu jego pełnego zniszczenia. Żęcie jednak (jako odrębne od pokłosia) miało się skończyć zanim rozpoczął się gniew. Przeto przed 21 września 1914 r., kiedy rozpoczęła się wojna okopowa, to żęcie było już skończone. (Co do więcej szczegółów o podwójnym pobycie Mojżesza na górze, zob. C, Appendix, str. 383; T.P. `59, 177, par. 17; P `71, 30);

(38) 40 lat służby Jeremiasza (Jer. 1:2,3; por.

z równoczesną długością panowania Jozyjasza, Joakima i Sedekiasza - B 51), tak jak to dowodzi równoległość (dwójnasób) 2520 lat, równoległości okresu od 1874 do 1914 r. i służba Jeremiasza jako figura i równoległość, przedstawia pewne zarysy służby zęcia „onego Sługi” od 1874 do 1914 r. Zgodnie więc z tym, 40 lat zęcia skończyło się w r. 1914.

(39) Fakt, że pokłosie było wykonywane przez Wielkie Grono („ubogiego” - takim ono jest z powodu pozbawienia go bogactwa Wysokiego Powołania) i przez Młodocianych Godnych („przychodnia” - takimi oni są, bo nie pochodzą z Duchowego Izraela - 3 Moj. 19:9,10), podczas gdy Małe Stadko wykonywało sąd zapisany (tzn. ogłaszało wyrok zniszczenia Chrześcijaństwa); uderzało pozafiguralny Jordan w jego Pierwszym Uderzeniu, prowadziło Pierwszą Walkę pozafig. Giedeona i wyznawało grzechy nad Kozłem Azazela od jesieni 1914 do jesieni 1916 r., dowodzi, że zęćcie jako odrębne od pokłosia trwało 40 lat i że pokłosie odbywało się jedynie w ciągu dwóch następnych lat od 1914 do 1916 r.

(40) 40-dniowa służba Jezusa przed niebowstąpieniem świadcząca o rzeczach Królestwa (Dz. Ap. 1:3) przedstawia 40-letnią służbę zęcia Jego członków Ciała występujących z poselstwem Królestwa. Ta służba skończyła się dla nich w r. 1914, ponieważ natychmiast potem Małe Stadko zamiast ogłaszać poselstwo o Królestwie jako poselstwo zęcia, zaczęło uderzać pozafig. Jordan, wyznawać grzechy Chrześcijaństwa nad Kozłem Azazela, wykonywać sąd zapisany i prowadzić Pierwszą Walkę Giedeona, pozostawiając ogłaszanie tego poselstwa Wielkiemu Gronu i Młodocianym Godnym w ich pracy pokłosia (3 Moj. 19:9,10). Wynika więc z tego, że koniec 40-dniowej służby Jezusa przed niebowstąpieniem przedstawia koniec służby zęcia Małego Stadka w r. 1914.

(41) Kuszenie Jezusa przez 40 dni na puszczy, gdy badał Słowo Boże, przedstawia 40-letnie pokuszenie członków Jego Ciała na pozafiguralnej puszczy od r. 1874 do 1914, gdy badali Słowo Boże. Okres ten odpowiada ich służbie zęcia, w ciągu którego byli oni szczególnie kuszeni (doświadczani w pięciu wielkich przesiewaniach czasu zęcia Żniwa).

(42) 40 dni oczyszczenia matki, któremu musiała się poddać po porodzie syna (3 Moj. 12:2-4), przedstawia 40 lat (od r. 1874 do 1914), w ciągu których Prawda rozwijająca Małe Stadko i służy, którzy stosowali ją do Małego Stadka byli oczyszczeni. To oczyszczenie zaczęło się w jesieni 1874 r. przez oczyszczenie pierwszej prawdy Żniwa i pierwszego ziarna pszenicy (br. Russella) od błędu o przyjściu Chrystusa w ciełe, a to przez danie mu prawdy o sposobie Powrotu naszego Pana. To więc dowodzi, że zęćcie zaczęło się w r. 1874 i skończyło się w r. 1914.

(43) Ogłaszanie Jonasza o karaniu Niniwczków przedstawia mówcze narzędzia Kościoła Nominalnego głoszące, że nie będzie przyszłej próby dla rodzaju ludzkiego, ale wieczne męki jako nadchodzący gniew przy końcu 40-letnie-

go okresu zęcia Żniwa („Po czterdziestu dniach” - Jonasz 3:4; Z 3568, szp. 2, par. 7; 4786 u góry; P `38, 188, par. 1). Boskie obalenie tego głoszenia przez poselstwo Żniwa o przyszłej próbie - restytucji - od r. 1874 do 1914 jest przedstawione przez Boskie odrzucenie poselstwa Jonasza. W głębokiej pokorze przed Bogiem wielu odpowiedziało na Prawdę i przyszło do Prawdy - zostali zżęci - i szukali łaski Bożej w ciągu 40 lat zęcia Żniwa od r. 1874 do 1914. Tą więc ostatnią datą zakończyło się zęćcie jako odrębne od pokłosia.

IZ. 52:8; ŁUK. 13:24-27; 1 MOJ. 19:
30-38 ITD.

(44) Iz. 52:8 mówi nam, że gdy Pan będzie gromadził Małe Stadko z niewoli babilońskiej, a co było dokonywane przez pracę zęcia i pokłosia, to stróżowie (pielgrzymi, posiłkowi pielgrzymi, ewangeliści i starsi w ogólności) zgodnie będą podnosili swój głos, tzn. ogłaszali Prawdę na czasie - Pieśń Mojżesza i Pieśń Baranka. Wspólnie ogłaszali oni poselstwo zęcia w zupełnej zgodzie - widzieli oni „okiem w oko” (jasno - C str. 259, par. 1). Ale zauważmy, kiedy ta zgoda miała panować - „kiedy Pan zasię Syjon przywiedzie [Swoje Małe Stadko, 144 000 członków - Obj. 14:1]”. Kiedy Pan „zasię” przywiódł Syjon? Syjon był w dwóch niewolach. *Pierwsza* niewola była w Żydostwie, w Rabinizmie, której doświadczyli prawdziwi cieleśni Izraelici; w Żniwie Żydowskim więc Bóg wywiódł Syjon z tej niewoli. *Druga* niewola była w symbolicznym Babilonie, z której Bóg wywiódł Syjon (Obj. 18:4) w czasie zęcia Żniwa i pokłosia - „zasię Pan Syjon przywiedzie”. Jednak krótko przed śmiercią br. Russella nastąpiła wielka niezgoda wśród pielgrzymów, posiłkowych pielgrzymów, ewangelistów i starszych zarówno w Ameryce, jak i w Wielkiej Brytanii. Ona wyraziła się w sposób wzrastający w sporach na tematy doktryny i zarządzeń, aż doprowadziła do rozwoju 60 grup lewickich pod kierownictwem wzmiankowanych pielgrzymów, posiłkowych pielgrzymów, ewangelistów i starszych, nie zgadzających się ze sobą. Dlatego zęćcie i pokłosie musiało się skończyć przed śmiercią br. Russella.

(45) Rozwój grup Prawdy na ich 60 przepowiedzianych podziałów lewickich nastąpił, a zaczął się on w jesieni 1916 r. To więc znowu dowodzi, że Małe Stadko zostało zżęte poprzednio.

(46) 60 oczyszczonych i częściowo oczyszczonych grup Prawdy - przedstawionych przez 60 słupów Dziedzińca Przybytku (2 Moj. 27:9-18), przez 60 opisanych wódzów rodzin lewickich (4 Moj. 3:17-21; 1 Kron. 23), przez 60 mocarzów Salomona (PnP. 3:7,8), przez 60 żon królewskich (PnP. 6:7) itd. (T.P. `37, 32; T.P. `25, 87, par. 24-29; T.P. `50, 70, szp. 2, par. 1 do str. 74) - było sklasyfikowanych wg. charakteru ich działalności (tak jak to miało miejsce z Lewitami Wieku Ewangelii - T.P. `28, 44, par. 2; T.P. `64, 29, szp. 1; T.P. `70, 25, szp. 1) i są one obecnie (w proporcji do ich stopnia oczyszczenia) zaan-

gażowane w podtrzymywaniu pozafig. zasłony Dziedzińca (Chrystusa jako Zbawiciela i Króla — T.P. `31, 9, szp. 2). To więc dowodzi, że żęcie Małego Stadka było już dawno przedtem skończone.

(47) Rozwinięcie się Prawdy Epifanicznej zapoczątkowanej w r. 1916 dowodzi, że dawanie Prawdy Parousyjnej już poprzednio się skończyło i że ona dokonała pracy żęcia Małego Stadka.

(48) Proroctwo naszego Pana zawarte w Ew. Łuk. 13:24—27 wypełnia się począwszy od r. 1914 w tym, iż wielu poświęconych ale nie spłodzonych z Ducha usiłuje dostać się do Wysokiego Powołania na próżno (w. 24), ponieważ drzwi są zamknięte (w. 25). Pomimo ich usilnych twierdzeń, że są oni badaczami słów Jezusa i że Jego nauki są w zgodzie z ich drogami (ulicami, w. 26), Pan jednak mówi im, że nigdy ich nie uznał jako członków Swego Ciała (w. 25,27). A to Pan mówi im przez powyżej podane i inne dowody, że żęcie Małego Stadka skończyło się w jesieni 1914 r., a pokłosie na wiosnę 1916 r.

(49) Nauczanie, że Wysokie Powołanie jest jeszcze otwarte dla nowych aspirantów *po rozpoczęciu się niszczenia pozafig. Sodomy* (21 września 1914 r.) jest fałszywą doktryną (winem), którą dwie córki pozafig. Lota (niektórzy Młodociani Godni i tymczasowo usprawiedliwieni, którzy *nalegają*, że Wysokie Powołanie jest jeszcze dla nich otwarte) symbolicznie upiły Lota (zachwiały błędem niektórych nieczystych członków Wielkiego Grona; 1 Moj. 19:30—38). To rozważanie jest innym dowodem, że żęcie Małego Stadka skończyło się w jesieni 1914 r., a pokłosie na wiosnę 1916 r.

(50) Kazirodny związek pomiędzy Lotem i jego dwoma córkami przedstawia symbolicznie kazirodną współpracę odpowiednich członków Wielkiego Grona zaślepionych błędem z nalegającymi na Wysokie Powołanie twierdzeniami członków Młodocianych Godnych i z nalegającymi na Wysokie Powołanie twierdzeniami tymczasowo usprawiedliwionych począwszy od jesieni 1914 r. w usilnie czynionych wysiłkach, aby wytworzyć innych mających ambicje podobne do tych, którzy są przedstawieni przez dwie pozafig. córki Lota (T.P. `38, 55, szp. 2). To symboliczne kazirodztwo nie byłoby popełnione, gdyby Wysokie Powołanie było nadal otwarte dla nowych aspirantów.

(51) Konsekwentne niezmiennie wytwarzanie pozafig. Moabitów i Ammonitów (symbolicznych bękartów, 4 Moj. 23:2-6; D 715, par. 1), a nie pozafig. Izraelitów, z wszystkich takich wypadków pozafig. kazirodztwa, dowodzi, że żęcie skończyło się w jesieni 1914 r. (tuż przed zaczęciem się niszczenia pozafig. Sodomy), a pokłosie na Wielkanoc 1916 r.

(52) Fakt, że tacy nalegający członkowie Młodocianych Godnych i tymczasowo usprawiedliwieni biorący udział w kazirodztwie oraz ich kazirodne potomstwo tracą swoje stanowisko w Wieku Ewangelii przed Panem i że nie otrzymają oni wyższej nagrody w Wieku Tysiąclecia od klasy restytucyjnej (5 Moj. 23:2—6; T.P. `38, 56, par. 1; P `54, 26—28; `69, 26—28), do-

wodzi, że ich teoria o Wysokim Powołaniu, jakoby ono było jeszcze otwarte i to pomimo zaczęcia się niszczenia pozafig. Sodomy 21 września 1914 r., jest błędna. To również dowodzi, że żęcie skończyło się w jesieni 1914 r., a pokłosie na Wielkanoc 1916 r. Prosimy zauważyć, że utrzymujemy, iż Żniwo w szerszym znaczeniu, obejmujące procesy wiązania w snopy, suszenia, młócenia, przewiewania, przesiewania i gromadzenia do spichlerza nadal trwało po r. 1914—1916. Natomiast twierdzimy, że Żniwo w jego ograniczonym sensie żęcia i poklosia skończyło się w tym czasie. Żęcie w jesieni 1914 r., a pokłosie na Wielkanoc 1916 r.

(53) Fakt, że Głupie Panny kupują olej w ich „doświadczeniach w wielkim czasie ucisku” (C 94, 95), a to zaczęło się w jesieni 1914 r., dowodzi, że żęcie Małego Stadka było już poprzednio skończone.

(54) Druga faza wielkiego Czasu Ucisku — Rewolucja Światowa, czyli trzęsienie ziemi z 1 Król. 19:11 — która obecnie stopniowo wybucha, dowodzi, że żęcie Małego Stadka już dawno temu się skończyło.

DOWODY Z POZAFIGURALNEGO ELIASZA

(55) Ostatnią pracą pozaf. Eliasza (zob. art. „Ostatnie Pokrewne Czynności Eliasza i Elizeusza” w T.P. `35, 83; T.P. `27, 55—56, 69—72, 85—88, 99—101; T.P. `61, 76; E. tom 3, 67—148) przed utraceniem jego płaszcza było uderzenie Jordanu (2 Król. 2:8), a to zostało dokonane od jesieni 1914 r. do jesieni 1916 r. (Z 5846, 5772, par. 13). Aby stać się członkiem pozaf. Eliasza (Małego Stadka jako proroka Pańskiego dla świata, reformatora i mówczego narzędzia Wieku Ewangelii — Mal. 4:5; B 282) taki członek musiał posiadać wystarczającą znajomość Prawdy, by odłączyć się od Babilonu lub świata (musiał on być zżęty sierpem. Prawdy) na czas celem wzięcia udziału w ostatniej pracy Eliasza z płaszczem. Dlatego byli oni wszyscy zżęci przed jesienią 1916 r.

(56) Rozłączenie się pozaf. Eliasza od pozafig. Elizeusza, czyli Małego Stadka od Wielkiego Grona, a co rozpoczęło się w niektórych przedstawicielach każdej klasy 27 czerwca 1917 r., dowodzi, że przed tym czasem wszyscy członkowie klasy Chrystusowej w ciele posiadali Prawdę (byli zżęci). Ponieważ przed tym czasem mieli oni skończyć swoją pracę z płaszczem (określoną w Z 5846; T.P. `35, 83, par. 8—12) wobec nominalnego duchowego Izraela, przed utraceniem go na rzecz klasy Elizeusza.

(57) Dzień z 2 Król. 2:3 (40-letni dzień od 1878 do 1918 r. — zob. T.P. `32, 20, szp. 2; `26, 38, szp. 1) wypełniwszy się i skończywszy się dopiero — jak przepowiedziano — gdy pozaf. Eliaz odłączył się od pozaf. Elizeusza, dowodzi, że żęcie Małego Stadka skończyło się jakiś czas przed r. 1918; ponieważ wszyscy mieli być zżęci przed tymczasowym zniknięciem ze sceny pozafig. Eliasza, pozostawiającego swój płaszcz pozafig. Elizeuszowi.

(58) Krzyk Elizeusza: „[1] Ojcze mój, ojcie mój! [2] Wozie Izraelski i [3] jazdo (jezdni wg Biblii ang.) jego” (2 Król. 2:12; T.P. `35, 92,

par. 60—63) wypełniwszy się pozafiguralnie przez zwolenników Towarzystwa Strażnicy (w ich postawie i działalności [1] wobec „Opozycji”, [2] wobec organizacji Towarzystwa jako „Przewodu” i [3] wobec kontrolujących przewodem) po rozdzieleniu się, a co zaczęło się 27 czerwca 1917 r. dowodzi, że przed tym czasem klasa Eliasza była skompletowana w swoich członkach.

(59) Pozafiguralne wypełnienie nieuznawania więcej Eliasza przez Elizeusza (zwolenników Towarzystwa) (2 Król. 2:12; T.P. `35, 96, par. 62—64; `33, 35, par. 8—10) jest innym tego dowodem.

(60) Tak samo następne bezowocne szukanie synów prorockich (przedstawiających pewnych sympatyków Prawdy) za Eliaszem (2 Król. 2:16—18) będąc wypełnione pozafiguralnie w ciągu trzech miesięcy od 7 paźdź. 1917 do 7 stycznia 1918 r. (T.P. `35, 93, par. 63—64; `27, 71, szp. 2; `33, 20, szp. 2), dowodzi, że życie Małego Stadka było skończone przedtem.

(61) Bardzo znamieny podział społeczeństwa ludzkiego na dwie klasy — konserwatywistów i radykałów — krótko po zakończeniu się I Fazy Wojny Światowej (T.P. `28, 19, szp. 2, str. 20; `26, 37, szp. 1) dowodzi, że uderzenia Jordanu tak przez pozafig. Eliasza jak i przez pozafig. Elizeusza skończyły się poprzednio, a zatem dowodzi to, że życie Małego Stadka już przedtem się skończyło.

(62) Wieloletnia działalność pozafig. Jehu (pracy konserwatywnej) i Hazaela (pracy radykalnej — syndykalizmu) następująca w okresie po r. 1914 dowodzi, że znajdujemy się daleko poza czasem utracenia płaszcza przez pozafig. Eliasza, ponieważ pozafig. Elizeusz posiadając płaszcz dopilnował ich pomazania (2 Król. 8:9; T.P. `35, 97, par. 85); dlatego znajdujemy się już wiele lat po skończeniu się życia Małego Stadka.

(63) Pozafig. ponowne ukazanie się Eliasza (które nastąpiło po jego tymczasowym zniknięciu) zaczęło się 18 lipca 1920 r. (T.P. `26, 97, par. 2, str. 98, par. 9, str. 102, par. 18), a to znowu dowodzi, że życie Małego Stadka musiało skończyć się kilka lat przedtem.

(64) Świadcstwo Piramidy, że pozafig. Elizeusz jako taki będzie objawiony oddzielnie od pozafig. Eliasza 27 czerwca 1917 r. (T.P. `32, 20, 21, szp. 2, par. 1, str. 22, szp. 1; `26, 38, szp. 2; `29, 42, szp. 1, par. 1) i że to wydarzenie wypełniło się w tym właśnie czasie, dowodzi, że życie Małego Stadka skończyło się przed tą datą.

(65) Świadcstwo Piramidy, że ponowne ukazanie się pozafig. Eliasza nastąpi 18 lipca 1920 r. (T.P. `26, 102, szp. 1) i wypełnienie się tego wydarzenia w tym czasie, jest potwierdzającym dowodem, że życie Małego Stadka już poprzednio się skończyło.

(66) Kilka lat po tymczasowym zniknięciu Eliasza, napisał on list do króla Jorama Judzkiego (2 Kron. 21:12—15). Wypełniło się to w pozafigurze w r. 1923, kilka lat po nastąpieniu rozłączenia się pozafig. Eliasza i Elizeusza (T.P. `31, 73, par. 32, 33), a to znowu dowodzi,

że życie Małego Stadka skończyło się kilka lat przedtem.

(67) Wniebowzięcie pozafig. Eliasza skończyło się wiele lat później wśród warunków bezprawia i ogólnego zamieszania oraz wśród ludzi „chwijających się i unoszących się każdym wiatrem nauki” (Efez. 4:14), w zaczynającym się stadium planowania wichru (rewolucji i anarchii — Jer. 25:29—33, szczególnie w. 32; 2 Król. 2:1,11). Dlatego życie Małego Stadka i inne pokrewne prace Żniwa wobec niego musiały się już dawno skończyć przed tym czasem.

(68) Jan Chrzciciel, który był figuralnie wypracowaniem figury Eliasza (B 283-293; T.P. `27, 69, szp. 1), dał naganę podobną do nagany Eliasza (Łuk. 3:19); w pozafigurze zaczęło się to we wrześniu 1922 r. Ta spokrewniona nagana następująca kilka lat po rozłączeniu się pozafig. Eliasza i pozafig. Elizeusza jest dalszym dowodem, że życie Małego Stadka skończyło się kilka lat przedtem (T.P. `35, 99, par. 96; `31, 72, par. 26; `26, 97, par. 3).

(69) Pozafiguralne obrazowe uwięzienie Jana Chrzciciela, które zaczęło się 3 sierpnia 1927 r. jest dalszym dowodem, że życie Małego Stadka już poprzednio się skończyło (T.P. `35, 98, par. 89; `26, 97, par. 3).

(70) Innym dowodem jest to, że pozafiguralne obrazowe ścięcie Jana Chrzciciela odbyło się (Mat. 14:10; P `51, 115-119).

(71) Tak samo jego obrazowe pogrzebanie odbyło się i zostało oznajmione (Mat. 14:12; P `51, 119).

„ON SŁUGA”, SKOŃCZONA OFIARA ZA GRZECH ITD.

(72) „On Sługa” osobiście miał pieczę nad całą czeladzią (Mat. 24:45—47; Łuk. 12:42—44). Dlatego wszyscy członkowie Małego Stadka byli zżęci i służyli pod jego osobistym kierownictwem przed 31 paźdź. 1916 r., tzn. przed datą jego śmierci. Według oświadczenia Jezusa powyżej podanego jest oczywiście rzeczą niemożliwą, aby wprowadzić kogokolwiek do Małego Stadka od tego czasu.

(73) 3 Moj. 16:20-23 pokazuje, że ostatnią ogólną zewnętrzną pracą Arcykapłana Świata z niektórymi jeszcze członkami po tej stronie zasłony, będzie czynność z Kozłem Azazela: wyznawanie grzechów Chrześcijaństwa nad nim, wyprowadzenie go do bramy, oddanie go w ręce obranego człowieka i oddanie go w ręce Azazela. Zgodnie z tym, zanim pierwsza z tych czynności — wyznawanie grzechów — mogła być ukończona, wszyscy członkowie Arcykapłana Świata musieli posiadać dosyć Prawdy, aby wziąć udział w tej czynności, ponieważ jako w części Jego ostatniej zewnętrznej pracy, wszyscy członkowie Arcykapłana mieli w niej brać udział. To wyznawanie grzechów, podobnie do pozafig. pierwszego uderzenia Jordanu, zaczęło się w jesieni 1914 r. (po wybuchnięciu Wojny Światowej) i skończyło się w jesieni 1916 r. Dlatego ostatni członek Kapłaństwa posiadał Prawdę - był zżęty - przed jesienią 1916 r. (co do szczegółów, zob. T.P. `31, 19-31).

(74) Następne czynności Najwyższego Kapłana z Kozłem Azazela wykonywane z niektórymi członkami Kapłaństwa pozostającymi jeszcze w ciele były wszystkie dokonane, a zatem każda czynność świadczy o poprzednim skończeniu zęcia wszystkich członków Kapłaństwa. (Ten więc dowód mógłby być zestawiony w szeregu kilku dowodów).

(75) Fakt, że Wielkie Grono wychodziło (i nadal) wychodzi „z tego [tak podaje język grecki] ucisku wielkiego”, omywa swoje szaty i wybiela je we krwi Barankowej (Obj. 7:14; D 718; T.P. `31, 4, par. 5), dowodzi, że zęcie i pokłosie Małego Stadka jest skończone.

(76) Słudzy Wielkiego Grona, którzy stosowali Prawdę rozwijającą Wielkie Grono dla jego rozwoju (pozafig. córka — 3 Moj. 12; T.P. `32, 26—29) zaangażowali się od zakończenia się pozafig. 80 dni (od 1874 do 1954 r.) w pozafig. poświęcającą służbę matki (T.P. `31, 9—10; `62, 85—93), tzn. w budowanie Obozu Epifanicznego składającego się z żydów i pogan (w czym wielu innych przez głoszenie poselstwa o Chrystusie jako Zbawicielu i Królu dopomaga im — E. tom 10, 672, par. 2). To więc dowodzi, że zęcie Małego Stadka i spokrewnione prace wobec niego już dawno się skończyły.

(77) Wielkie Grono w jego oświeconych członkach ogłasza przez wiele lat na podstawie Pisma Św. poselstwo z Obj. 19:6—9 jako wypełniony fakt (że „przyszło wesele Barankowe, a małżonka jego nagotowała się” itd.), a to również dowodzi, że Wysokie Powołanie jest ostatecznie i zupełnie skończone.

(78) Brat Russell nauczał (Z `13, 181, szp. 2, par. 1; Z 5256, szp. 2, par. 3), że krew wszystkich proroków, która była wylana od krwi Abła aż do krwi Zachariasza, który zginął między ołtarzem a kościołem, przedstawia „ofiarowane życie kościoła”. „Wszystka krew sprawiedliwa wylana” (Mat. 23:35,36; Łuk. 11:50,51) włącza „krew wszystkich proroków”, od pierwszego proroka, Abła (przedstawiającego naszego Pana Jezusa, Głowę i pierwszego członka klasy Chrystusowej — Żyd. 11:4; 12:24) aż do ostatniego proroka zapisanego w Starym Testamencie według układu ksiąg jak one ukazują się w Biblii Hebrajskiej, Zachariasza (2 Kron. 24:20—22) przedstawiającego Posłannika Epifanii, ostatniego członka klasy Chrystusowej wziętego do nieba (co do dowodów tego, zob. T.P. `50, 27, szp. 1, par. 1; `51, 46, 47; P `51, 41—43, 108, 142; P `57, 77, 78; `64, 77, 78). Ponieważ wszystka pozafiguralna „krew sprawiedliwa”, cała Ofiara za grzech, została przelana, zupełnie ofiarowana, więc rzecz jasna, że Wysokie Powołanie zupełnie i ostatecznie się skończyło.

POTWIERDZENIA PIRAMIDY

(79) W C 396, par. 1, brat Russell mówi: „Patrząc w górę „Wielkiej Galerii” można zauważyć, że posiada ona koniec, tak jak i początek. Tym sposobem mamy powiedziane, że wielkie i drogocenne przywileje udzielane podczas Wieku Ewangelii z czasem *skończą się*, to jest, że wysokie powołanie do spółdziedziectwa

z Chrystusem — by stać się Jego „Oblubienicą” — skończy się, gdy dostateczna liczba, która ma stanowić „Maluczkie Stadko”, przyjmie to powołanie ... Jak południowy koniec „Wielkiej Galerii” stanowi granicę, czyli koniec powołania do duchowej Boskiej natury, tak północny koniec reprezentuje początek tej wielkiej łaski”. Mierząc w górę „wzdłuż Wielkiej Galerii” wg. pomiarów używanych przez br. Edgara znajdujemy, że biegnąca linia podłogi Wielkiej Galerii spotyka się w masywnej budowie Stopnia z linią pionową południowej ściany Wielkiej Galerii w punkcie, który pokazuje datę 16 września 1914 r. (co do szczegółów, zob. dzieło Edgara „Przejścia Wielkiej Piramidy”, tom 2, str. 63; T.P. `32, 20—22; `26, 100, par. 16, 17). W zgodzie z oświadczeniem br. Russella powyżej podanym wnosimy, że „powołanie do Boskiej natury” skończyło się 16 września 1914 r. Piramida więc potwierdza nauki Pisma Św. na ten przedmiot.

(80) Wielki Świadek Kamienny (Iz. 19:19,20) również wskazuje na paźdz. 1950 r. jako na czas dokonanego wesela Jezusa z Jego Oblubienicą. Świadek ten pokazuje to w liczne sposoby, lecz tutaj zauważymy tylko jeden z nich: Badacze Piramidy uznają liczbę 36 jako specjalną liczbę kluczową Wielkiej Galerii. Liczba ta jest pokazana siedmioma różnymi sposobami: (1) pionowa wysokość frontu Stopnia wynosi 36 cali (zob. 2 tom Edgara o Piramidzie, str. 76; T.P. `51, 37); (2) kubiczna zawartość Wielkiej Galerii (obliczenie br. Petersena) wynosi 36 milionów kubicznych cali; (3) sufit Wielkiej Galerii jest zrobiony z 36 pochylnych kamieni; (4) ma on 36 zachodzeń kamieni jeden na drugi (P `47, 163, par. 12); (5) 36 pochylnych odwróconych ostrych krawędzi sufitu na zachodniej ścianie; (6) 36 pochylnych odwróconych ostrych krawędzi sufitu na wschodniej ścianie (P `47, 163, szp. 2, par. 24, 25); (7) 36 całkowitych pionowych odwróconych ostrych krawędzi w północnej i południowej ścianie ku rowkom i ku wschodniej i zachodniej ścianie (P `47, 164, par. 8). Liczba 36 jest więc zupełnie ustalona jako *specjalna liczba kluczowa* do używania w obliczeniach Wielkiej Galerii.

Od stworzenia Adama aż do początku Potopu Noego jest 1656+1/12 lat (B, Appendix, str. 380; T.P. `71, 34, szp. 1 i 2), co daje 1656,096 lat. Wymiar podłogi od Pionowej Linii Potopu, który wskazuje na początek Potopu Noego (zob. tom 2 Edgara o Piramidzie, str. 137—139), wzdłuż dolnego Przejścia Głównego aż do Punktu Skrzyżowania wynosi 961, 904 cali; od tego zaś punktu wzdłuż Pierwszego Przejścia Górnego aż do Wielkiej Galerii wymiar wynosi 1543, 464 cali (tom 2 Edgara o Piramidzie, str. 166). Dodanie tego do długości Wielkiej Galerii (1881, 598 cali — tom 2 Edgara o Piramidzie, str. 63) oraz do jej specjalnej liczby kluczowej (36), doprowadza nas do samego roku i miesiąca, w którym *Drugi Adam i Druga Ewa* zostali zupełnie połączeni na weselu w przygotowaniu się do odrodzenia świata pod Nowym Porządkiem (Mat. 19:28). Ponieważ: 1656, 096 plus 961, 904 plus 1543, 464 plus 1881, 598 plus 36 = 6079, 062, więc pokazuje

to rok 6079 A.M. (*Anno Mundi* — „w roku świata”; zob. ang. T.P. z paźdz. 1950 r., str. 146, w Spisie Rzeczy — w polskiej T.P. z listopada 1950 r., str. 67 — gdzie ta data ukazała się po raz pierwszy). 62 tysiączne roku wynosi 22,63 dni, to więc wskazywałoby na popołudnie 22 paźdz. 1950 r., kiedy pozafig. Zachariasz jako ostatni członek Oblubienicy Chrystusowej połączył się z Oblubieńcom, a zatem wesele jest skończone (T.P. `50, 80). Co za wspaniałe potwierdzenie daje w ten sposób Boski Wielki Świadek Kamienny o świadectwie Pisma Św., że Posłannik Epifanii, ostatni członek gwiazdny jest również ostatnim członkiem Małego Stadka do wzięcia do nieba jako Oblubienica Chrystusowa (1 Tes. 4:17)!

Wiele innych jeszcze dowodów można by podać, że Wysokie Powołanie zupełnie i ostatecznie skończyło się pod każdym względem, takie jak pozafigury Dawida i Salomona w Żniwie Wieku Ewangelii, ich działalność w budowaniu świątyni itd., skończenie świątyni (1 Król. 6:14,21,22; P `51, 132—138), liczne potwierdzenia Piramidy (P `51, 99—105) itd. One powiększyłyby ogólną liczbę ponad 100 dowodów, że Wysokie

Powołanie ostatecznie się skończyło. Same rozważania, że było tylko 144 000 koron dostępnych w ciągu długiego okresu Wieku Ewangelii, że ogólne wezwanie do Wysokiego Powołania skończyło się w r. 1881 (90 lat temu!) i że tylko kilka straconych koron potem było dostępnych, powinny pobudzić pokornych i szczerych braci do zrozumienia, że prawdopodobieństwo, by oni zostali kiedykolwiek przyjęci jako przyszli członkowie Małego Stadka jest istotnie bardzo nikłe. Powyżej podanych 80 dowodów powinno być wystarczające, aby umożliwić komukolwiek z takich braci przez badanie Słowa Bożego w zgodzie z rozumem i faktami dojście do jasnego zrozumienia, iż Wysokie Powołanie ostatecznie się skończyło, utwierdzając w ten sposób wiarę nie na mądrości ludzkiej, ale na mocy Bożej (1 Kor. 2:5). Przeto „chwalmy naszego Boga” i przyłączmy się do drugich Jego sług w ogłaszaniu chwalebego poselstwa z Obj. 19:5—9. „Weselmy się i radujmy się” ... „bo przyszło wesele Barankowe, a małżonka jego nagotowała się”. „Te słowa Boże są prawdziwe”.

ZMIANA POGLĄDU BRATA RUSSELLA

(P `71, 75, 76)

NIEKTÓRZY wodzowie (włączając wodzów Brzasku) niejednokrotnie zwracają uwagę na artykuł br. Russella zawarty w *Strażnicy* z 1 września 1916 r., a zatytułowany „Żniwo Jeszcze Nie Skończone” i usiłują zbić oraz odwrócić uwagę od licznych dowodów z Pisma Św., faktów i rozumu, które są podawane od czasu do czasu na łamach *Teraźniejszej Prawdy* wykazujących, że żęcie Żniwa Małego Stadka skończyło się w jesieni 1914 r. a pokłosie w 1916 r. Czynią oni to również celem usprawiedliwienia swego twierdzenia, że żęcie Żniwa Małego Stadka postępuje nadal (jedno stulecie po jego rozpoczęciu się w r. 1874!) i że br. Russell nauczał, iż ono będzie trwało przez wiele jeszcze lat.

Oni szczególnie wskazują na oświadczenie br. Russella zawarte (1) w Z 5950, par. 1 i 2 (jest to art. powyżej wspomniany), że „praca żniwa idzie wspaniale; nie jest skończona w żaden sposób ... Z początku byliśmy skłonni do mniemania, że żniwo właściwie skończyło się w paźdz. 1914 r. i że praca dokonywana odtąd była pokłosiem; ale fakty zdaje się nie potwierdzają tego. ... Oczywiście jest to raczej częścią regularnego żniwa”; a do tego oświadczenia podają oni (2) zawarte w Z 5951, szp. 1 u góry (czyli oświadczenie z tego samego art. zawarte przy końcu par. 15), iż „możemy się spodziewać, że także wielu będzie jeszcze zebranych do niebiańskiego Gumna i nie wiemy o czasie tego ograniczenia”.

Po uczynieniu oświadczenia (1), br. Russell zwraca uwagę na pozafiguralne uderzenie Jordanu i mówi (przy końcu par. 3): „My tylko podajemy nasze domniemanie — że wielka pra-

ca jest przed nami i że my nie możemy widzieć, jak mogłaby być dokonana w mniej niż trzech latach”. Następnie br. Russell wykazuje (par. 4), że po tej wielkiej pracy nastąpi rozdzielenie pozafig. Eliasza i Elizeusza — klasy Małego Stadka od klasy Wielkiego Grona. A jeszcze nieco później nastąpi „przemiana” klasy Eliasza. Jednak nic nie jest powiedziane o żęciu Żniwa, że ono będzie trwało przez wiele jeszcze lat.

Co do (2) oświadczenia br. Russella powyżej podanego, on jasno odnosi się nie do *żęcia* (pierwszego procesu Żniwa) Małego Stadka, ale do *gromadzenia do Gumna* (do *ostatniego* procesu Żniwa). Chociaż gumno (spichlerz) Żniwa Żydowskiego było *stanem splodzenia z Ducha*, to jednak gumno Żniwa Ewangelicznego bardzo się różni, mianowicie przedstawia ono stan narodzenia z Ducha Małego Stadka. Brat Russell pokazuje to, np. w Z 5049, szp. 2 u góry (art. „Boskie Pole Pszenicy”), jak następuje: „To gromadzenie do niebiańskiego gumna jest gdzie indziej przedstawione jako będące zmianą ze stanu ziemskiego do stanu niebiańskiego, a co będzie dokonane dla klasy Oblubienicy przy końcu żniwa przez pierwsze zmartwychwstanie. Zobacz również P `41, 45, 50. Brata Russella oświadczenie: „Nie wiemy o czasie tego ograniczenia” odnosi się więc oczywiście do gromadzenia do gumna ostatnich członków Małego Stadka, do stanu narodzenia z Ducha do Boskiej natury.

Wynika z tego, że nie ma nic w artykule „Żniwo Jeszcze Nie Skończone”, co by pokazywało, iż br. Russell nauczał, że żęcie Małego Stadka będzie trwało przez wiele jeszcze

lat. Ale, jak zauważono w (1) oświadczeniu powyżej podanym, br. Russell zmienił swój pogląd na właściwe zamknięcie Żniwa w paźdz. 1914 r. W tym więc artykule, w par. 2 (Z 5950) podaje on dwa powody, dla których zmienił swoje zdanie co do zamknięcia Żniwa.

Pierwszym z nich było to, że za dużo ludzi przychodziło do Prawdy i widocznie zostali odłączeni na służbę Panu, by stanowiło to pokłosie. Pan dla bardzo mądrych powodów nie dał mu zrozumieć, że ci ludzie nie byli przyszłymi członkami Małego Stadka, ale prawie we wszystkich wypadkach byli oni pozafiguralnym Lotem (utrątnikami koron) i jego dwoma pozafiguralnymi córkami (Młodocianymi Godnymi i tymczasowo usprawiedliwionymi z wiary) uciekającymi z pozafiguralnej Sodomy w Ameryce przed zaczęciem się tam jej niszczenia (Łuk. 17:28—30).

Drugim powodem było to, że br. Russell spodziewał się uderzenia Jordanu (on nie mógł zrozumieć, jak to uderzenie mogłoby być dokonane w mniej niż trzech latach) i podał myśl, że w ciągu tego czasu niektórzy będą przyprowadzeni do Pana w poświęceniu i do znajomości Prawdy. Poprzednio jednak nauczał on, że pierwsze uderzenie Jordanu było już w toku działania. Na przykład Z 5846, szp. 2, par. 1 (art. „Figuralne Doświadczenia Eliasza i Elizeusza”, par. 16) pisał on: „Może się nasunąć pytanie w waszych umysłach — czy uważasz, że to [uderzenie Jordanu] jeszcze nie nastąpiło? Uważamy, że to dotychczas *zupełnie* [nasze podkreślenie] nie wypełniło się. Czy nie uważasz, że Foto-Drama Stworzenia ma w tym udział? Być może. Czy będzie coś więcej? Nie wiemy. Raczej uważamy, że jest jeszcze coś więcej. Stanowczo jednak tego nie oświadczamy”. Wierzmy, jak to wykazano gdzie indziej, że właściwy pogląd w zgodzie z punktem widzenia dopiero co wyrażonym jest ten, że Pierwsze Uderzenie Jordanu było dokonane od jesieni 1914 r. do jesieni 1916 r. (T.P. '35, 83—86). Drugie Uderzenie Jordanu dokonane przez pozafiguralnego Elizeusza, czyli Wielkie Grono w Towarzystwie Strażnicy nastąpiło później, od około 1 paźdz. 1917 r. do około 1 maja 1918 r. (T.P. '35, 94).

Kiedy br. Russell mówi w Z 5950, szp. 2, par. 4 (art. „Żniwo Jeszcze Nie Skończone”, par. 10), że „trzy i pół roku służby Jezusa było więcej [nasze podkreślenie] czasem przygotowania Apostołów na narzędzia do żęcia i do zaostrzonego przygotowania sierpa Prawdy do późniejszej pracy, która *rozpoczęła się* [nasze podkreślenie] w Zielone Świątki”, to oczywiście mówi on prawdę. Ale te same słowa, których on używa, dowodzą, że chociaż praca przed Zielonymi Świątkami była głównie („więcej”) taką pracą, to jednak nie była ona taką *wyłącznie*, ale była ona na mniejszą skalę drugą pracą, tzn. pracą żęcia, tak jak to zacytowane przez niego teksty Pisma Św. i fakty dowodzą.

W par. 8 u dołu tego samego art., br. Russell oświadcza: „Nie widzimy więc powodu do kwestionowania daty października 1874 roku, jako początku czasu żniwa i równoległości czasu, kiedy Jezus rozpoczął swoją służbę w cza-

się żniwa Wieku Żydowskiego”. Br. Russell mówi (w tym samym par.), że „*od tego czasu* [od 1874] nowa pieśń [poselstwa Żniwa] była na ustach ludu Pańskiego, jakiej się nauczyli o Jego dobroci przez Boski Plan Wieków”. Pokazuje więc on, że lud Pański wykonywał pracę Żniwa począwszy od r. 1874.

Ale zauważmy sofizmat, jaki niektórzy używają, aby uniknąć jasnej nauki br. Russella tu podanej, że poselstwo Żniwa zaczęło ogłaszać od czasu końca 1335 dni — od 1874 r. Oni twierdzą, że rok 1874 był datą zaznaczającą początek czasu Żniwa, ale nie *pracę* Żniwa. Fakt, że „od tego czasu [od 1874 r.] nowa pieśń była na ustach ludu Pańskiego”, tzn. począwszy od r. 1874 ogłaszali oni poselstwo Żniwa, dowodzi, że od r. 1874 wykonywali oni pracę Żniwa. Czym bowiem była praca Żniwa? Tylko śpiewaniem nowej pieśni (Obj. 15:2—4), ogłaszaniem poselstwa Żniwa. Przeto zastosowana tu różnica jest sofizmatem — ona sprzeciwia się podanej przez br. Russella dacie (1874 r.) i temu, co było czynione począwszy od tej daty. Kiedy nadchodzi dla Boga czas do wykonania czegoś, to On wykonuje to natychmiast, tak jak jest to wyraźnie pokazane w tym wypadku w Obj. 14:15: „*Zapuć sierp twój a żnij, gdyż tobie przysłała godzina, abyś żął* [wykonywał pracę Żniwa], ponieważ się dostało żniwo ziemi”.

Jeżeli zaś ktoś podkreśla oświadczenie br. Russella o zmartwychwstaniu Jezusa „przed rozpoczęciem zbierania Kościoła” (art. „Żniwo Jeszcze Nie Skończone”, par. 13) jako dowód, że żęcie zaczęło się w Zielone Świątki 33 r. po Chr., a zatem że zbieranie Kościoła zaczęło się w r. 1878, to podajemy na to w odpowiedzi dwie rzeczy: (1) Ponieważ artykuł znajdujący się pod rozważą zaprzecza jakimkolwiek równoległościom Dyspensacji pomiędzy pracą względem prawdziwych Izraelitów w Żniwie Żydowskim a duchowymi Izraelitami w Żniwie Ewangelicznym po 16 Nisan 33 r. a 1878 r., więc br. Russell nie mógł mieć na myśli tej uwagi, której można by użyć celem udowodnienia, że *Żniwo* Ewangeliczne zaczęło się w Zielone Świątki 1878 r. (2) Ma się rozumieć, że zbieranie *Kościoła* nie mogło się rozpocząć przed Zielonymi Świątkami, ponieważ to samo słowo (zbierać) oznacza gromadzenie Nowych Stworzeń jako *Kościoła*, którego nikt nie był członkiem aż dopiero w Zielone Świątki. Ale żęcie prawdziwych Izraelitów rozpoczynające się z naszym Panem, pierwszym ziarnem pszenicy (Jana 12:24) i postępujące naprzód z Apostołami, 70 uczniami i innymi, aż do zgromadzenia co najmniej 500 uczeni (1 Kor. 15:6) trwało od paźdz. 29 r. po Chr. do Zielonych Świątek bez członkostwa Nowych Stworzeń, z wyjątkiem naszego Pana Jezusa Chrystusa jako Nowego Stworzenia. Brat Russell słusznie zaprzecza, by Równoległości Dyspensacyjne działały względem rzeczywistego Izraela Cieleśnego po r. 33 i względem rzeczywistego Izraela Duchowego po r. 1878. Chociaż równoległości te nie działały już potem, to jednak Równoległości Żniw działały od r. 29 do 69 i od r. 1874 do 1914. Zaniechanie zauważenia różnicy pomiędzy tymi

dwoma rodzajami równoległości jest przyczyną powyżej zbitego zamieszania w tej sprawie.

Artykuł br. Russella pod rozważą nie odrzuca roku 1874 jako daty rozpoczęcia się zęcia. On potwierdza ją jako taką datę. Tak samo on nie zaprzecza paźdz. 29 r. po Chr. jako dacie początku zęcia Żniwa Żydowskiego, To, co artykuł ten zaprzecza jest, że Żniwo Żydowskie skończyło się 69 r. po Chr., a Żniwo Ewangeliczne w r. 1914 (br. Russell pokazał, że nie mógł widzieć, „jak mogłaby być dokonana wielka praca w mniej niż trzech latach”). Innymi słowy, artykuł ten odrzuca 40-letnie trwanie zęcia. W tym odrzuceniu nasz Pastor — gdy był już chorym, osłabionym i umierającym człowiekiem — zaniechał prawdę, którą gdy był przy lepszym

zdrowiu i w wyniku tego przy lepszej sile intelektualnej dowiódł, że była prawdziwą na podstawie Pisma Św. i faktów, a co również dowiedli bracia Edgarowie. Fakt, że to odrzucenie nastąpiło po roku 1914, w którym to czasie Prawda rozwijająca Małe Stadko była zupełnie uwolniona od błędu (3 Moj. 12:2,4; T.P. `32, 27, par. 3), dowodzi, że było to pomyłką, ponieważ te dwie objęte prawdy są prawdami rozwijającymi Małe Stadko. Z tego powodu trzymamy się stosownych przedstawień brata Russella nauczanych przez niego wiernie przed paźdz. 1914 r. (jak również po tej dacie aż do kilku tygodni przed jego śmiercią).

ZBICIE RZEKOMYCH DOWODÓW BRZASKU

(P `71, 76—80)

WIELU braci oświeconych Prawdą Parousji, którzy znajdują się w grupach Brzasku, w innych grupach lub poza wszelkimi grupami, ignoruje lub stara się uniknąć siły licznych dowodów, które są przedstawiane niejednokrotnie na łamach *Teraźniejszej Prawdy* wykazujących, że Wysokie Powołanie jest skończone — że zęcie skończyło się w jesieni 1914 r. a pokłosie na Wielkanoc 1916 r. Niektórzy jednak podają rzekome dowody, że Wysokie Powołanie jest jeszcze otwarte. Wiele lat temu czasopismo Brzasku (z kwietnia 1937 r.) usiłowało odpowiedzieć na niektóre z 80 dowodów przedstawionych w pierwszym artykule tej T.P. i podało ono rzekome dowody, że Wysokie Powołanie jest jeszcze otwarte dla nowych poświęconych, a które to rzekome dowody zostały zbite na łamach T.P. Ponieważ oni nadal bronią co najmniej w dużej mierze Wysokiego Powołania, więc przedstawiamy tutaj (z niektórymi małymi zmianami) te zbicia.

Brzask przedstawia argument, że nowi (po roku 1914) poświęceni, którzy poznali Prawdę parousyjną i jej ofertę Wysokiego Powołania (a która to oferta była uczyniona *tylko niektórym* z poświęconych przed rokiem 1914) i którzy zastosowali tę ofertę do siebie bez zbadania tej kwestii, czy taka obietnica stosuje się obecnie lub nie do któregokolwiek lub do wszystkich poświęconych, i którzy rzeczywiście uważali (wbrew Słowu Bożemu, którego nauk oni niewątpliwie nie znają), że taka obietnica odnosi się do nich, uważaliby, iż Bóg doprowadził ich do takich poglądów i zatrzasnął drzwi przed ich nosem, gdyby miał On odmówić im wejścia do Wysokiego Powołania.

Odpowiadamy, że radujemy się, iż Bóg otworzył im oczy na wyrozumienie Prawdy parousyjnej i na poświęcenie. Ale nawet gdyby to miało miejsce w ciągu ostatnich 33 lat okresu Parousji, tj. od paźdz. 1881 do paźdz. 1914 r., to niekoniecznie oznaczałoby to, że Wysokie Powołanie było im ofiarowane. Ponieważ, jak br. Russell to wykazuje (F 185, 186) i jak Biblia to dowodzi, po zakończeniu się Ogólnego Wez-

wania tylko niektórzy z poświęconych byli spłodzeni z Ducha, a reszta poświęconych stała się przyszłymi członkami klasy Młodocianych Godnych i ma być zespolona — jeżeli pozostanie wierna — ze Starożytnymi Godnymi jako księżęta w ciągu Wieku Tysiąclecia, a potem jako istoty duchowe (zob. T.P. `33, 89, 90; Z 5182, 5183). Ale od zakończenia się zęcia w jesieni 1914 r., tzn. od rozpoczęcia się Epifanii, nikt nie był ułaskawiony spłodzeniem z Ducha. Ponieważ niepotrzebne są dalsze spłodzenia z Ducha dla celów Wieku Ewangelii. Jednak nowi poświęceni nadal otrzymują oświecenie Duchem. Jest to nieszczęściem ze strony niektórych poświęconych, że naprawdę w sposób nieświadomy i wbrew Słowu Bożemu na czasie oni stosowali do siebie obietnice z okresu Parousji, które wówczas stosowały się tylko do ograniczonej liczby poświęconych, a które podczas Epifanii nie stosują się już więcej do nikogo. Jeżeli jednak ich serca są prawe, to Pan pokaże im, że błogosławiona nadzieja jest ich nadzieją, jako części nasienia Abrahamowego i że Pan *nie zatrzasnął drzwi przed ich nosem*, ale zamknął je, gdy nadszedł właściwy czas, a to pozostawiło wielu chcących wejść przez nie na zewnątrz. Niektórzy usiłowali wejść, ale na próżno (Łuk. 13:24—27).

Później odwracając ten punkt, Brzask daje do zrozumienia, że Bóg upoważnił takie nadzieje w sercach tych nowych poświęconych, cytując na dowód słowa br. Russella: „Pan jest zanadto kochającym i sprawiedliwym, aby *dopuszczyć* [nasze podkreślenie] w czyimś sercu do powstania nadziei, jaka nigdy nie ma być skuteczną” (C 245, par. 1). Na to my serdecznie mówimy Amen! i dodajemy, że Bóg nigdy nie dopuszcza w sercach jakichkolwiek *nadziei, które są przeciwne Jego Słowu*. A ponieważ Jego Słowo w 80 dowodach przedstawionych w pierwszym artykule pokazuje, że żadne nowe zaproszenia do współdziedziactwa z Chrystusem nie były dane od paźdz. 1914 r., więc Pan nie upoważnił takich nadziei w sercach poświęconych od tego czasu. Oni wymyślili je sobie lub

zostali źle pouczeni o takim upoważnieniu bez czekania na otrzymanie światła z Pisma Św. dowodzącego, że Bóg nie dopuścił na taką nadzieję w ich sercu. Co do twierdzenia, że właściwe wyrozumienie drzwi pokazuje, iż Łuk. 13:24,25 nie stosuje się obecnie do takich poświęconych, to odpowiadamy, że 80 dowodów wykazuje, iż ten ustęp Pisma Św. stosuje się począwszy od paźdz. 1914 r.

DRZWI SPOSOBNOŚCI ZAMKNIĘTE

Co do ich myśli, że według br. Russella drzwi oznaczają sposobność wejścia do cierpienia z naszym Panem w ogłaszaniu Ewangelii, a co oni twierdzą — jest nadal czynione i dla którego to ogłaszania — jak oni twierdzą — Wysokie Powołanie jest jeszcze otwarte dla nowych poświęconych, to podajemy kilka odpowiedzi: (1) Brat Russell nauczał, że drzwi oznaczają trzy rzeczy: (a) wejście do poświęcenia i spłodzenia z Ducha dla celów Wysokiego Powołania; (b) wejście do cierpienia z Chrystusem dla ogłaszania na czasie poselstwa Żniwa; i (c) wejście do Królestwa. Drzwi w pierwszych dwóch znaczeniach zamknęły się w jesieni 1914 r.; ale drzwi w trzecim znaczeniu zamknęły się o wiele później. Chcemy szczególnie zwrócić uwagę na sofizmat artykułu pod punktem (b). Brat Russell mówiąc w tomie 3 o drzwiach w znaczeniu (b), które nazywa on tam drzwiami sposobności, słusznie powiedział, że tak długo jak będzie sposobność wejścia do przywileju cierpienia z Chrystusem *dla wykonywania pracy Żniwa* (żęcia), sposobność wejścia do Wysokiego Powołania [znaczenie (a)] będzie otwarta. Przez wykonywanie takiej pracy miał on na myśli wyłącznie żęcie świętych. Jak my to wiemy? Ponieważ, gdy pisał on tom 3, włączając tę myśl, tj. pomiędzy rokiem 1889 a 1891, to trzymał on się myśli, że żęcie było ostatnią pracą stojącą przed Kościołem na ziemi i że ona będzie skończona tuż przed rozpoczęciem się Czasu Ucisku. Stąd rozumiał on, że gdy żęcie się skończy, to będzie rzeczą niemożliwą dla nowych poświęconych wejść w cierpienia z Chrystusem jako członkowie Jego Ciała.

Powtarzamy: Kiedy br. Russell mówił o zamknięciu drzwi sposobności, czyniąc dla nowych poświęconych wejście do sposobności cierpienia z Chrystusem w głoszeniu Ewangelii rzeczą niemożliwą, to *rozumiał on dla nowych poświęconych koniec sposobności wykonywania pracy żęcia*; ponieważ, kiedy on omawiał tę kwestię w tomie 3 (praca świadczenia Kościoła światu była wówczas przypadkową w porównaniu do pracy Żniwa), żęcie było jedynym sposobem głoszenia Ewangelii drugim, którzy nie byli w Prawdzie, o czym myślał on jako o nieskończonej pracy Kapłaństwa w ciebie. Stąd, według jego poglądu, po skończonym żęciu nie miała już istnieć dla nowych poświęconych sposobność wejścia w cierpienia z Chrystusem jako członków Jego Ciała, a to oznacza, że drzwi w znaczeniu (a) i drzwi w znaczeniu (b) będą wówczas zamknięte. Ponieważ żęcie skończyło się w r. 1914 a pokłosie w r. 1916, więc żaden nowy aspirant nie mógł wejść do Wysokiego

Powołania, gdyż po r. 1914 było rzeczą niemożliwą dla nowych poświęconych wejść do sposobności cierpienia z Chrystusem jako członkowie Jego Ciała, albowiem to można było uczynić tylko w związku z tą pracą, która na zawsze skończyła się w r. 1914.

Przez to co powyżej podano oczywiście nie rozumiemy, że nie będzie więcej głoszenia Prawdy po skończeniu się żęcia ani sposobności dla Kościoła zupełnie zgromadzonego cierpieć z Chrystusem (choć nie może to już więcej być czynione w pracy żęcia); bo niewątpliwie inna służba niż praca żęcia była potrzebna w Kapłaństwie po r. 1914, np. wzajemne budowanie się, czynność z Wielkim Gronem i Młodocianymi Godnymi oraz wykonywanie pewnej pracy względem publiczności. Dla nowych jednak poświęconych sposobność wejścia do cierpienia z Chrystusem jako członkowie Jego Ciała na zawsze się skończyła z zakończeniem się żęcia Małego Stadka, nowi więc aspiranci od paźdz. 1914 r. nie mają już możliwości wejścia do Wysokiego Powołania. Przeto ustępy z tomu 3, które Brzask cytuje na korzyść swego poglądu, w rzeczywistości zbijają go i potwierdzają nasz pogląd.

MNIEJ NOWYCH POŚWIĘCONYCH — NIEZGODNE Z FAKTAMI

Twierdzenie Brzasku, niezbędne dla jego teorii, że im bardziej zbliżamy się do końca kariery Kościoła, tym mniej koron jest do dyspozycji i dlatego nowi poświęceni stają się nieliczni, nie jest w zgodzie z faktami, ponieważ dziesiątki tysięcy poświęciło się od r. 1914, a liczby ich wciąż wzrastają.

Zgadza się, że przez Prawdę Bóg powołuje do poświęcenia. W rzeczywistości każdy, kto do r. 1878 (kiedy zupełność pogan weszła) uczynił pełne poświęcenie był przez tę Prawdę spłodzony z Ducha, jako powołany do Wysokiego Powołania. Ale pomiędzy r. 1881 a 1914 tylko niektórzy byli przez Prawdę od Boga spłodzeni do Wysokiego Powołania i to zazwyczaj po pewnym czasie, gdy Prawda pobudziła ich do poświęcenia; inni zaś poświęceni, chociaż pobudzeni przez Prawdę do poświęcenia, nie byli spłodzeni z Ducha, a zatem nie zostali wprowadzeni do Wysokiego Powołania; a od paźdz. 1914 r. Prawda pobudza wielu do poświęcenia, ale nie spładza nikogo do Wysokiego Powołania. Widzimy więc sofizmat w argumentach na poparcie stanowiska *Brzasku*, że ponieważ Prawda jest czynnikiem powołania do poświęcenia, więc wszyscy przyprowadzeni przez Prawdę do poświęcenia wchodzą do Wysokiego Powołania. Tak, Bóg niewątpliwie jeszcze kontroluje Swoją Prawdę — jak to *Brzask* twierdzi — iż tego powodu sprawia, żeby ona wykonała Jego wolę w powoływaniu do poświęcenia, a według 80 podanych dowodów Jego wolą jest, żeby nie spładza więcej z Ducha dla celów Wysokiego Powołania od paźdz. 1914 r.

Poprzednio podane 80 dowodów nie są spekulacją, jak je *Brzask* określa i którym się sprzeciwia, ale są one naukami biblijnymi i potwier-

dzeniami, że Wysokie Powołanie jest skończone; a fakty od paźdz. 1914 r. i od Wielkanocy 1916 r. są wszystkie w zgodzie z ich nauką, a przeciwko nauce *Brzasku* na ten przedmiot.

Jako dalsze zabicie teorii, że Prawda musi obecnie spładzać, tak jak to czyniła podczas Ogólnego Powołania względem wszystkich poświęconych, podajemy fakt, że Starożytni Godni posiadali wszystką Prawdę na czasie za ich dni i byli poświęceni, a jednak nie byli powołani do Wysokiego Powołania i Prawda nie spłodziła ich. Co więcej, świat w Tysiącleciu będzie posiadał wszystką Prawdę wtedy na czasie, nawet będzie miał więcej Prawdy niż my obecnie posiadamy i będzie poświęcony, a jednak nie będzie powołany do Wysokiego Powołania i Prawda nie spłodzi go. A dlaczego nie? Bo Prawda sama z siebie nie spładzała z Ducha; ona to czyniła tylko wtedy, gdy Bóg przez bezpośredni akt Swojej woli (Jak 1:18) dał jej moc, by to uczyniła w każdym indywidualnym wypadku. Ponieważ było to wolą Bożą od Zielonych Świątek aż do r. 1878 w wypadku wszystkich prawdziwie poświęconych, więc wszyscy tacy zostali spłodzeni z Ducha. Bóg nie chciał uczynić tego dla niektórych od r. 1881 do 1914, więc Prawda nie spładzała takich z Ducha; a ponieważ Bóg nie chce uczynić tego nikomu od paźdz. 1914 r., więc Prawda nie spładza nikogo z Ducha od tego czasu. To zupełnie zbija odnośny sofizmat *Brzasku*.

NADZORCA NIE DOZORUJĄCY DO KOŃCA (?)

„Jest powód” ku temu, dlaczego przez kontrast *Brzask* kładzie zbyt wielki nacisk na czynnik Prawdy w pracy powoływania, a tak mały nacisk przez kontrast na przedstawicieli, których Bóg użył, aby przynieść Prawdę tym, którzy mieli stać się przyszłymi uczestnikami Wysokiego Powołania — *Brzask* chce odłączyć nadzór nad całkowitą pracą zęcia od nadzoru br. Russella tak, żeby teraz mogli mieć zęcie bez niego. Ale mąż z kałamarzem stoi im w drodze i dlatego ośmieszają oni wypełnienie się tego proroctwa.

Kiedy br. Russell zrozumiał, że umierał, to poprosił o „tożę” — symbol zwycięstwa i dokonanej misji. W ten sposób, jako pierwszy członek męża „odzianego szatą lnianą, a kałamarz pisarski przy biodrach jego” (Ezech. 9:2) on zdał swoje sprawozdanie, że atrament był umieszczony na czołach wszystkich, którzy wzdychali i narzekali nad wszystkimi obrzydliwościami popełnionymi w nominalnym Chrześcijaństwie, tzn. że wszyscy Wybrańcy zostali pieczętowani na ich czołach; tym symbolem br. Russell uczynił swoją część sprawozdania: „Uczyniłem tak, jak mi rozkazał” (w. 11). Jako szafarz podczas dnia z przypowieści o Groszu — czasu zęcia — on przy końcu tego dnia dał grosz Malutkiemu Stadku i Wielkiemu Gronu. Miał on więc nadzór nad zęciem aż do jego skończenia się. Dlatego nie było zęcia bez jego nadzoru. *Brzask* trzyma się zęcia nie dozorowanego do końca przez nadzorcę!

Na pytanie *Brzasku*: „Jakie są argumenty, jeżeli są jakieś, że Bóg ... nie przyjmuje już nowych członków do Ciała Chrystusowego?” odpowiadamy: Co najmniej 80 silnych argumentów podanych w pierwszym artykule, których ci, co nalegają, że Wysokie Powołanie jest jeszcze otwarte, nie są w stanie obalić i przeciwko którym oni operują sofizmatami ile tylko mogą.

Brzask stawia słomianego człowieka — czyli twierdzenie, że koniec Czasów Pogan dowodzi końca zęcia w r. 1914 — a potem zabiera się do przewrócenia go kopniakiem. Brat Russell odrzucił tę myśl w r. 1912, chociaż poprzednio trzymał się tej myśli. Czy będzie wysuwał takie twierdzenie ktoś, kto obecnie rozumie ten przedmiot? Opieramy prawdziwe twierdzenie nie na tym, że Czasy Pogan kończą zęcie, ale wśród innych rzeczy na licznych ustępach Pisma Św., które ograniczają Parousję, okres zęcia, do 40 symbolicznych dni, a które w ten sposób kończą zęcie w r. 1914. Jednak nie opieramy zęcia na skończeniu się Czasów Pogan.

Potem *Brzask* stawia to, co rzeczywiście jest innym słomianym człowiekiem, mianowicie że Równoległości Dyspensacyjne nauczają o zakończeniu się zęcia w 1914 r., a potem zabiera się do przewrócenia go kopniakiem. Odpowiadamy na ten punkt jak następuje: Chociaż *Równoległości* Dyspensacyjne po kwietniu 33 r. i po kwietniu 1878 r. działały tylko na nominalny lud Boży, jak to br. Russell właściwie nauczał, to jednak *Równoległości Żniw* działały na rzeczywisty lud Boży od r. 29 do 69 i od r. 1874 do 1914, jak to również właściwie nauczał br. Russell. W T.P. `38, 56—58; to samo w C, Appendix 404—410; są podane niektóre szczegóły o różnicy pomiędzy *Równoległościami* Dyspensacyjnymi a *Równoległościami* Żniw, a przedstawione fakty wykazują, że działanie tych ostatnich odbywało się od r. 29 do 69 i od r. 1874 do 1914. Jako prawdziwy pogląd na ten przedmiot, powyższe wyjawia twierdzenie *Brzasku*, że jest ono rzeczywiście człowiekiem ze słomy.

SOFIZMAT NA OBJ. 7:1-3

Sofizmat *Brzasku* na Obj. 7:1—3 jest bardzo widoczny dla tego, kto trzyma się poglądu br. Russella na ten ustęp Pisma Św. Przeciwko jego „chocholowemu” twierdzeniu, którego jego oponenti się trzymają, że cztery wiatry to Wojna Światowa, odpowiadamy: Tak nie jest. Ponieważ br. Russell wykazywał począwszy od r. 1908, że cztery wiatry przedstawiają upadłych aniołów, a do ich zwolnienia zawsze odnosił się jako do rozpuszczenia wiatrów (a nie *wiatru*) walki, bo ci upadli aniołowie, gdy zostali uwolnieni, to spowodowali walkę. Co więcej, słusznie br. Russell nauczał w zgodzie z licznymi użyciami przez Pismo Św. słowa *wiatr* jako symbolu wojny, że *wiatr* (a nie *wiatry*) z w. 1 symbolizuje Wojnę Światową. Ten więc ustęp Pisma Św. naucza, że pieczętowanie wszystkich Wybrańców w każdym kraju będzie skończone zanim ten kraj zostanie wciągnięty

w Wojnę Światową. To jest właśnie jasną nauką tego ustępu Pisma Św.

Na myśl Brzasku, że wianie tych czterech wiatrów jasno wskazuje na „coś takiego, co skutecznie zahamuje jakiegokolwiek dalsze pieczętowanie sług Bożych” i że uczynienie przez Niemcy i Rosję warunków praktycznie niemożliwymi do głoszenia tam Ewangelii to przykłady skutku takiego wiania tych czterech wiatrów, odpowiemy, że myśl ta jest przykładem czytania w tym ustępie Pisma Św. tego, czego tam nie ma. Tekst ten naucza wręcz przeciwnie, mianowicie, że warunki do samego końca pieczętowania Wybrańców będą sprzyjające dla takiej pracy. Ustęp ten nie naucza, jak to czyni *Brzask*, że rozpuszczeniem czterech wiatrów będzie „coś takiego, co skutecznie zahamuje jakiegokolwiek dalsze pieczętowanie sług Bożych”. Bo jak mogłoby rozpuszczenie czterech wiatrów „skutecznie zahamować jakiegokolwiek dalsze pieczętowanie sług Bożych”, jeżeli wszelkie pieczętowanie w każdym kraju zostało skończone, *zanim* rozpuszczone cztery wiatry spowodowały symboliczny wiatr (Wojnę Światową) szkodzącą ziemi itd. w każdym danym kraju? Tak więc wyjawione jest głupstwo (2 Tym. 3:9), które Brzask przedstawia celem uniknięcia siły jasnej nauki z Obj. 7:1—3, która dowodzi, że *zanim* Wojna Światowa obejmie jakiś kraj, to jego Wybrańcy będą już popieczętowani, a to potwierdza nasz pogląd na kwestię pod rozważką. To postępowanie Brzasku z Obj. 7:1—3 zdradza fakt, że mają oni kawałek pokarmu w ustach za gorący aby go utrzymać, za twardy, aby go przeżuć i za duży, aby go zwymiotować lub połknąć.

ZAMIESZANIE NA SIEDMIU ANIOŁÓW

Nauczanie Brzasku, że siedmiu aniołów siedmiu kościołów jest to siedem jednostek, stoi w bezpośredniej sprzeczności z nauką br. Russella będącą w zgodzie z Pismem Św., rozumem i historią, że każdy z siedmiu aniołów lub gwiazd składa się z wielu braci. Na przykład w Z 3570, par. 3 i 4, br. Russell oświadcza: „Ten więc [Jezus], którego znamy i w ten sposób uznajemy jako nauczyciela i dozorcę świeczników, kościołów; którego mamy również uznać jako trzymającego w swojej prawej ręce, w swojej łasce i w swojej mocy siedem gwiazd — aniołów lub posłanników siedmiu kościołów. Gwiazdy te widocznie przedstawiają specjalnych posłanników lub sług Kościoła. W Obj. 12:1 Kościół jest przedstawiony jako niewiasta ukoronowana dwunastoma gwiazdami. Gwiazdy te widocznie przedstawiają dwunastu Apostołów jako specjalne światła Kościoła. Podobnie w obrazie stojącym przed nami, siedem gwiazd, które trzyma Pan w swojej prawej ręce zdają się przedstawiać specjalnych nosicieli światła w Kościele — w każdym z jego siedmiu okresów rozwoju Sam Pan zaś jest przedstawiony przez wielkie światło słońca, a Jego specjaliści posłannicy w Kościele przez cały okres [Wieku Ewangelii w jego siedmiu okresach] są zgodnie z tym przedstawieni jako gwiazdy”.

Inny dowód, że br. Russell nauczał, iż każdy

anioł lub gwiazda składał się z wielu posłanników lub członków gwiezdnych, znajdujemy w Z 5992, par. 5. Omawiając pierwszy okres Kościoła mówi on: „Słowo *efezki* znaczy *pierwszy, pożądaný* ... Posłannicy kościołów — Św. Paweł, Św. Piotr, Św. Jan itd. — byli tak potężnie prowadzeni i trzymanymi przez władze naszego Pana Jezusa *podczas tego okresu*, że przyjmujemy ich nauki jako nauki Pańskie wierząc, iż ich słowa były w rzeczywistości słowami Pańskimi”.

Brat Russell więc wykazał, że gwiazda pierwszego okresu (Efezkiego) historii Kościoła składała się z dwunastu członków gwiezdnych, z dwunastu Apostołów i każdy z nich pod Boskim natchnieniem miał władze związywania i rozwiązywania (Mat. 18:18), tzn. dawania Kościołowi obowiązujących nauk i praktyk oraz uwolnienia Kościoła od nieodpowiednich nauk i praktyk, np. od nauk i praktyk Przymierza Zakonu. Jak zauważyliśmy powyżej, br. Russell w określeniu gwiazdy któregośkolwiek z siedmiu okresów Kościoła mówi, że gwiazda stanowiła „specjalnych nosicieli światła w Kościele — w *każdym* z jego siedmiu okresów” (nasze podkreślenie). On nigdy nie nauczał, że siedem aniołów lub gwiazd siedmiu Kościołów było siedmioma jednostkami, ale raczej że byli oni złożonymi aniołami. Każdy anioł składał się z więcej niż jednej osoby — z nosicieli światła w *każdym* z siedmiu okresów Kościoła. Pismo Św., rozum i historia zgadzają się z nim w jego nauczaniu (co do dalszych szczegółów na ten temat, zob. T.P. `37, 30; `46, 51). Ci, którzy nauczają, że każdy anioł lub gwiazda składa się tylko z jednej jednostki, nie powinni twierdzić, że są w zgodzie z br. Russellem lub z Pismem Św., rozumem i historią na ten przedmiot. W rzeczywistości, aby być logicznym z ich własnym błędem w twierdzeniu, że Św. Paweł jako jednostka stanowi anioła lub gwiazdę Kościoła Efezkiego, Kościoła z okresu Żniwa Żydowskiego, powinni oni wyciąć z ich Biblii wszystkie księgi Nowego Testamentu napisane przez innych niż Św. Paweł.

Zamieszczenie *Brzasku* w sprawie siedmiu aniołów lub gwiazd siedmiu Kościołów doprowadziło go do wysuwania innych błędów, włączając jego błąd, że Wysokie Powołanie jest jeszcze otwarte. *Brzask* twierdzi, że były luki pomiędzy służbą jednostek działających, jako gwiazdy lub posłannicy w okresie pomiędzy Żniwami i używa on tego argumentu, starając się dowieść, że żęcie Żniwa może się rozciągnąć poza czas br. Russella. Odpowiadamy na to, że choćby nawet siedmiu aniołów byli jednostkami, to luki pomiędzy ich służbą nie mogłyby się stosować do br. Russella, do Eleazara Żniwa Ewangelicznego w nauczaniu i kierowaniu celami. Ponieważ, tak jak było rzeczą konieczną, by Apostołowie, czyli Eleazar Żniwa Żydowskiego, w wiązaniu i rozwiązywaniu celów (Mat. 18:18) nadzorowali pracę całego Żniwa Żydowskiego po Zielonych Świątkach, tak podobnie było rzeczą niezbędną dla ich równoległości, czyli br. Russella jako Eleazara Żniwa Ewangelicznego w nauczaniu i kierowaniu celami, by nadzorował pracę Żniwa Ewangelicz-

nego do końca (4 Moj. 4:16 [T .P. `30, 12, par. 17, 18; `47, 59—62]; Mat. 20:8; 24:45—47; Łuk. 12:42—44). Dlatego luki pomiędzy członkami gwiezdnyymi żyjącymi pomiędzy dwoma Żniwami nie oznaczają, że praca Żniwa może się odbywać bez br. Russella, jak to twierdzi Brzask.

Na twierdzenie *Brzasku*, że odstępstwa wśród ludu Prawdy od czasu śmierci br. Russella oznaczają, że odstępcy stracili swoje korony od czasu jego śmierci, odpowiadamy: Tak nie jest, ponieważ każda utracona korona była straconą do paźdz. 1914 r., kiedy ostatnia korona była ostatecznie ponownie wyznaczona komuś, tak jak większość z 80 dowodów to pokazuje. Rzecz oczywista, że zanim utracona korona ostatecznie była ponownie wyznaczona, to musiała ona być poprzednio stracona. W rzeczywistości takie odstępstwa w przeszłości po większej części były Pańskimi objawieniami epifanicznymi danych utratników koron z czasu Parousji jako takich. Jako rzekome słowo rozstrzygające do sofizmu już wyjawionego, *Brzask* mówi: „Logika wydarzeń wykazuje nam, że inaczej być nie może”. Gdyby redaktorzy *Brzasku* byli braćmi oświeconymi Epifanią, to widzieliby oni, że logika wydarzeń dowodzi to, co właśnie powiedzieliśmy na ten przedmiot.

Na oświadczenie *Brzasku*, że „wnosić, iż drzwi do Wysokiego Powołania zostały ostatecznie zamknięte w r. 1914 lub w r. 1916, albo w jakimkolwiek innym czasie w przeszłości, równałoby się mówieniu, że ci, co już są przyjęci, nie mogą w ogóle wypaść z ich stateczności” odpowiadamy, iż te dwa zdania nie są wcale sobie równe ani też pierwsze zdanie nie obejmuje drugiego. Każdy, kto był wtedy w Wysokim Powołaniu po ponownym wyznaczeniu ostatniej korony, mógł upaść, ale nie upadł — nie dlatego, że oni nie mogli upaść, ale dlatego że byli oni tak wierni, iż nie upadli. Uprzednia znajomość Boża, upewniając Boga, że wszyscy wierni do paźdz. 1914 r. pozostaną wiernymi, przepowiedziała, że oni pozostaną wiernymi aż do końca, np. przez przyjście Eliasza do góry przy końcu 40-tu dni, przez popieczętowanie wszystkich Wybrańców zanim ich kraje zostały objęte Wojną Światową itd.

DOŚWIADCZENIA PO ROKU 1914 NIE SĄ DOWODEM OTWARCIA DRZWI

Doświadczenia po r. 1914, które *Brzask* przytacza jako oznaczające wypadnięcie wielu z Wysokiego Powołania wśród tych doświadczeń, miały na celu według Biblii objawić nie utratę Wysokiego Powołania wśród tych doświadczeń epifanicznych, ale rozdzielenie Wielkiego Grona od Małego Stadka (2 Tym. 4:1; Mal. 3:3 [drugie zdanie]) i objawienie Wielkiego Grona, że utraciło swoje korony przed paźdz. 1914 r. Zgodnie z tym, te doświadczenia nie były komedią dla żadnej z tych klas — jak to twierdzi *Brzask* — że one byłyby, gdyby żaden członek Małego Stadka nie utracił swojej korony od paźdz. 1914 r. Czy doświadczenia Jezusa, Pawła, br. Russella i wszystkich innych

wiernych świętych były komedią, ponieważ oni nie upadli?

Twierdzenie *Brzasku*, że nie potrzeba wiele czasu dla wielu, by swoje powołanie i wybór uczynić pewnym, co jest pokazane — jak on twierdzi — przez to, że Św. Szczepan uczynił to tak prędko i że przeto nie będzie znacznie dłuższego czasu pomiędzy spłodzeniem z Ducha ostatnich powołanych a ich narodzeniem z Ducha, jest oczywiście spekulacją. Chociaż jest prawdą, że Św. Szczepan uczynił swoje powołanie i wybór pewnym w krótkim czasie, to jednak należy pamiętać, że był on pobożnym żydem, poświęconym od dzieciństwa. Natomiast ogromna większość najwybitniejszych i wiernych świętych czyniła swoje powołanie i wybór pewnym przez wiele lat. Przytaczamy wszystkich Apostołów (z wyjątkiem Jakuba, który uczynił to w ciągu jedenastu lat) i właściwie pozostałych 37 członków gwiezdnych, włączając br. Russella i całe szeregi mniej wybitnych braci w Małym Stadku. Fakt, że po r. 1874 liczniejsze i subtelniejsze próby spadały na wiernych Małego Stadka niż na jakiegokolwiek inne pokolenie świętych, dowodzi, że doświadczenia Parousji i Epifanii dla wypróbowania poszczególnych członków Małego Stadka ciągnęły się — ogólnie mówiąc — dłużej niż doświadczenia poprzednich pokoleń.

Na tym punkcie powiemy o oświadczeniu *Brzasku*, do którego oni dodają wyrażenie odnoszące się do natury ich stosownej nauki, iż „Jest to rozumne przypuszczenie”, że ten punkt jest przypuszczeniem nie mającym dowodów lub spekulacją, na dowód którego nie mają oni niezbędnej znajomości, natomiast znane fakty podane powyżej wskazują na prawdę przeciwstawiającego się poglądu prawie we wszystkich wypadkach. Pogląd oparty na tak wyjątkowym wypadku jak wypadek Św. Szczepana, który jest rekordowym ukończeniem biegu z całego Wieku Ewangelii, a który to pogląd ma przeciwko sobie częste prawdopodobieństwo wypadków powyżej wymienionych, jest niewątpliwie w rozpaczliwej potrzebie szukania poparcia i jest on niczym innym jak najbardziej nieprawdopodobną spekulacją. On zdaje się wypływać z umysłowej postawy: „Mój lud chciałby, aby to tak było”.

Na twierdzenie *Brzasku*, że nasz pogląd o nieodpadnięciu żadnych członków Małego Stadka po r. 1914 jest „nader szkodliwy dla zdrowego wzrostu chrześcijańskiego i postępu na wąskiej ścieżce”, odpowiadamy: On nie był takim dla Małego Stadka, ale był takim dla niewiernych członków Wielkiego Grona i dla niewiernych Młodocianych Godnych. Ponieważ ich samolubstwo i samowola pobudzają ich do wykorzystywania dobroci Pańskiej i do unikania krzyża o ile tylko mogą. Bóg przepowiedział Jezusowi, dwunastu Apostołom, z wyjątkiem Judasza, którego miejsce w obietnicy zajął Paweł (Mat. 19:28; Obj. 21:14 [Janowi]; Mar. 10:39 [Janowi i Jakubowi]) i bratu Russellowi (Łuk. 12:42 — „wiernemu”), że okażą się oni wierni, jednak to nie uczyniło żadnego z nich niedbałym.

ZAŚLEPIENIE IZRAELA PRZEMIJA

Brzask podaje Rzym. 11:25 jako rzekomo rozstrzygający dowód, że drzwi do spłodzenia z Ducha są jeszcze otwarte: „Zaślepienie z części przyszło na Izraela, póki by nie weszła zupełność pogan”. I na podstawie tego rzekomego dowodu oni rozumują jak następuje: Izrael jest jeszcze zaślepiony, więc zupełność pogan jeszcze nie weszła; a zatem Wysokie Powołanie jest jeszcze otwarte dla nowych aspirantów. Co jest złego w tym rozumowaniu? Przeoczają ono fakt, że gdy w prorocztwie czas wydarzenia obejmujący długie trwanie na jego wypełnienie jest pokazany, to zazwyczaj początek, a nie koniec tego wydarzenia jest pokazany.

Tak właśnie sprawa tu się przedstawia. A jak my to wiemy? Z faktu, że ten tekst, porównany z Iz. 40:2; Jer. 16:18 i Zach. 9:12, wskazuje na Równoległe Dyspensacje i przez nie zaznacza dokładną datę powrotu Izraela do łaski, a co nastąpiło na wiosnę 1878 r.

Dwa zarysy są objęte w zamierzonej łasce Bożej dla Izraela: (1) Powrót Izraela do jego ojczyzny i (2) uleczenie Izraela z jego częściowej ślepoty. Oba te wydarzenia długo się ciągną w swoim wypełnieniu, ale każde z nich zaczęło się 11 czerwca 1878 r., a to było Boską datą na Zielone Świątki tego roku, chociaż nie było to datą nominalnego Kościoła. Te wydarzenia zaczęły się (1) uchwałą Kongresu Narodów w Berlinie wymuszającą od Turków dla Żydów większe przywileje w Palestynie, a wśród innych pozwolenie na ich łatwiejszy dostęp do niej niż poprzednio i (2) cyrkulację pomiędzy Żydami Przejrzanego Nowego Testamentu Hebrajskiego Delitzscha a co Delitzsch twierdzi, że zaczęło się 11 czerwca 1878 r. (zob. broszurę Delitzscha o Hebrajskim Nowym Testamencie, str. 37). Pierwsze z tych wydarzeń *zaczęło* przywracać łaskę Izraelowi co się tyczy ziemi, a drugie z nich *zaczęło* przywracać łaskę Izraelowi co się tyczy Prawdy.

Św. Paweł w liście do Rzym. 11:25, jak to Równoległe Dyspensacje dowodzą, odnosi się do początku łaski dla Izraela w celu uzdrowienia go z częściowej ślepoty, tak jak Jer. 16:14—18 odnosi się do początku łaski dla Izraela w celu odzyskania jego ziemi: bo tak jak odjęcie łaski od Izraela było rzeczą stopniową w Żniwie Żydowskim, tak podobnie jego powrót do łaski jest tutaj stopniowy. Obie te formy powracającej łaski Bożej do Izraela objawiają stale wzmagające się wypełnienie, np. co do drugiej formy, to bardzo wielka zmiana w poglądzie Izraela na Jezusa jest w toku.

W r. 1878 Żydzi prawie powszechnie splunęliby i zaklęliby na wymienienie imienia Jezus, jako na imię największego grzesznika. Obecnie prawie powszechnie Żydzi uważają Go jako jednego z ich największych proroków, a niektóre z wychwałń Jezusa wygłaszane z kazalnicy żydowskich mogą zaledwie być prześcignione przez wychwalania z kazalnicy chrześcijańskich, o ile chodzi o ludzką stronę Jezusa. Gdyby nie nastąpiła ta zmiana żydowskiej postawy od r. 1878, to br. Russell *jako chrześcijański pastor* nie otrzymałby nigdy tak sym-

patycznego posłuchu jaki on właśnie otrzymał od Żydów od r. 1910 do 1916. Ponieważ głoszenie *chrześcijańskiego pastora* Żydom w r. 1878 byłoby uważane za splugawienie dla nich i za obrzydliwość dla Boga.

Jako przykłady stopniowego powracania Izraela z jego częściowej ślepoty, mogliśmy wymienić kilka wychwalających biografii o Jezusie napisanych przez Żydów będących w dobrej reputacji u swoich współwyznawców. Na przykład jeden życiorys był napisany przez doktora J. Klausnera, który był prezydentem Uniwersytetu Jerozolimskiego [Hebrajskiego] i jednym z najbardziej pod względem intelektualnym wpływowych Żydów w świecie, a który w swoim życiorysie o Jezusie wychwala Go pod niebiosa jako największego z Żydów i największego z hebrajskich proroków, chociaż ma się rozumieć nie wierzy, że jest On Mesjaszem. Jego książka jest wszędzie przyjmowana przez Żydów jako wyraz ich postawy wobec Jezusa, który w ich poprzedniej ślepoty był dla nich najgorszy z grzeszników, a zatem był przedmiotem głębokiej nienawiści i niezrozumienia (ślepoty). To, co podano powyżej dostatecznie obala *powierzchnowy*, rzekomo „rozstrzygający” dowód, że Wysokie Powołanie jest jeszcze otwarte dla nowych poświęconych. Tutaj możemy powiedzieć, że podobnie do P.B.I., Brzask zaprzecza pogładowi br. Russella o równoległościach.

Na twierdzenie Brzasku, że nowi poświęceni pracują ramię w ramię z poświęconymi już 40 lat temu i że to oznacza, iż drzwi są jeszcze otwarte, odpowiadamy, że ten wniosek nie ma podstawy Pisma Św. ani rozumu. Ponieważ już od r. 1881 do 1914 wielu poświęconych nie spłodzonych z Ducha współpracowało ramię w ramię z Nowymi Stworzeniami, a od czasu zamknięcia drzwi wszyscy wierni nowi poświęceni to samo czynią.

Zbiliśmy powyżej główne argumenty, które wodzowie Brzasku przedstawiają przeciwko zakończeniu się Wysockiego Powołania i których oni używają w swoich wysiłkach, by dowieść, że Wysokie Powołanie jest jeszcze otwarte. Nie są oni jednak wyłącznie tymi, którzy zwalczają obecną Prawdę, którą Pan daje Swojemu ludowi na ten i inne przedmioty. Wodzowie różnych innych grup Pańskiego ludu Prawdy czynią podobnie i używają oni w dużej mierze tych samych lub podobnych argumentów. Dlatego przedstawiamy powyższe zbicia stosownych błędów nie w celu szczególnego uderzenia Brzasku, ale raczej do użycia ich przedstawień, jako reprezentatywnych argumentów wysuwanych przez niektórych wodzów grup Prawdy w ogólności. Ci wodzowie, sprzeciwiając się Pismu Św. o zakończeniu się Wysockiego Powołania i usiłując dowieść, że ono jest jeszcze otwarte, zwodzą wielu przez przyprowadzenie ich do myślenia, że ubiegają się oni o nagrodę Wysockiego Powołania. W ten sposób doprowadzają oni wielu do tego, że stają się „czynicielami nieprawości” (Mat. 7:21—23; Łuk. 13:25—27) i tylko zbiorą w końcu gorzkie rozczarowanie.

Mając szczerą miłość wobec wszystkich i nie

mając złośliwości wobec nikogo, nalegamy na tych wodzów i ich zwolenników, by szybko zmienili swoje sposoby postępowania dla ich własnego dobra, by starali się stawić Bogu doświadczonymi robotnikami (2 Tym. 2:15) i w duchu pokory by zajęli swoje miejsca oraz dopomogli drugim do zajęcia ich miejsc w Boskim zarządzeniu w okresie Epifanii nie w Wysokim Powołaniu, ale jeżeli są poświęceni przed paźdz. 1914 r. jako członkowie Wielkiego Grona, a jeżeli się poświęcili potem — jako oświeceni

Duchem, lecz niesplodzeni z Ducha, jako podrzędne nasienie Abrahama. Pobudzajmy się do większej pilności w uczeniu się i czynieniu świętej woli Bożej, współpracując z Bogiem i znajdując w tym nasze główne upodobanie. „Niechaj was nikt nie zwodzi próżnemi mowami; albowiem dla tych rzeczy przychodzi gniew Boży na synów upornych” (Efez. 5:6; 1 Jana 3:7—10) Jako posłuszne dzieci, bądźmy świętymi, w zupełnej zgodzie z Panem (1 Piotra 1:14—16).

OFIARY KSIĄŻĄT WIEKU EWANGELII

(4 Moj. 7:1—29; dokończenie z T.P. `72, 64)

(54) W podobny sposób ci, tracący koronę, wodzowie adwentystów ofiarowali pozafiguralną czasę — zbijania ataków przeciw proroczym okresom, jak to zostało podane przez br. Millera. Ruch Millera pociągnął za sobą wielkie zainteresowanie w swoim czasie a wielu nawet zdolnych ludzi stawiało mu opozycje tak w sposób ustny (osobisty) jak i pisemny. Między przeciwnikami jego byli profesorowie: Stowe, Pond, Bush, Stuart, Chase, i doktorzy Dowling, Jarvis, Hinton, Hamilton, Shimeal, Kendrick. Różniąc się w swoich poglądach oni starali się w rozmaity sposób zbić jego poglądy na prorocтва podające czas połączony z Wtórym Przyjściem. Niektórzy z nich przeczyli temu, że te 2300, 1260, 1290 i 1335 dni reprezentowały lata. Pozafiguralny Elijab zbił ich zarzuty przy pomocy tych 70 tygodni, czyli 490 dni, aż do zakończenia wyłącznej łaski danej Izraelowi i przez udowodnienie, że hebrajskie słowo *chatach*, przetłumaczone „zamierzono” w proroctwie Dan. 9:24, znaczy „odcięto”, tj. od tych 2300 dni. Niektórzy z nich twierdzili, że Danielowe czwarte królestwo (Dan. 7 i 8) znaczyło podzielone greckie cesarstwo. To pozafiguralny Elijab zbił przez pokazanie, że wypełnienia większości faktów przepowiedzianych w proroctwie w rozdziałach Dan. 7 i 8 o tym czwartym królestwie nie można było znaleźć w podzielonym cesarstwie greckim, ale wszystkie fakty można było znaleźć w cesarstwie rzymskim i jego podziałach. Niektórzy z jego przeciwników zastosowali ten „mały róg” do Antiochusa Epiphanesa, inni do władzy mahometańskiej. Pozafiguralny Elijab zbił te poglądy, dowodząc, że „mały róg” odnosi się do papieżstwa. Niektórzy z jego przeciwników podawali, że te 1260 i 1290 dni są dniami literalnymi i że odnoszą się do historii Antiochusa Epiphanesa, a także, że 1260 dni z

Objawienia odpowiadają tyłu dniom literalnym w historii Nerona. Gdy jedni odmawiali naznaczenia czasu na rozpoczęcie się tych dni, to drudzy naznaczali rok 606 po Chrystusie, jako datę dekretu Phocusa. Na tym punkcie pozafiguralny Elijab był najbliższy Prawdy w obronie roku 538 po Chr., w którym to cesarz wschodni Justynian wydał rozkaz Belizariuszowi swemu generałowi, aby zmusił Ostrogotów do zaniechania oblężenia Rzymu. Lecz rok 539 po Chr. jest właściwą datą, kiedy Belizariusz zniszczył królestwo ostrogockie i tym sposobem uwolnił papieża od ich ucisku, pozostawiając mu wolność założenia swej własnej władzy we Włoszech. Co do daty Powrotu Chrystusa na ziemię brat Miller, ma się rozumieć mylił się i pozafiguralny Elijab musiał to przyznać i nie mógł podać zadowolającego wytłumaczenia odnośnie daty 1844 roku. Co do Przyjścia Pańskiego przed Tysiącleciem wielu z jego przeciwników zwalczało go na korzyść nauki o przyjściu Pańskim po Tysiącleciu, lecz pozafiguralny Elijab zdolnie wykazał ich błąd i udowodnił z Pisma Świętego naukę o Powrocie Pańskim przed Tysiącleciem. Tym więc sposobem pozafiguralny Elijab okazał się skutecznym w kontrowersji wobec przeciwników Prawdy, według nauki podanej przez br. Millera, a tak ofiarował pozafiguralną czasę napełnioną pozafiguralną mąką zagniecioną z oliwą.

(55) Pozafiguralny Elijab także ofiarował swoją łyżkę napełnioną wonnym kadzidłem. Ta łyżka reprezentuje ćwiczenia w sprawiedliwości, nauki etyczne, które tracący koronę wodzowie adwentystów przedstawili w łączności z proroctwami czasowymi połączonymi z powrotem naszego Pana, jak to było podane przez br. Millera. Tak jak doktryna o szybkim Powrocie naszego Pana, skłoniła tych, co ją przyjmowali, ku oczyszczeniu z grzechu, błędu,

samolubstwa i światowości, tak też służyła ona wierzącym do wyrobienia w nich cnót Ducha Świętego. Z tego powodu pozafiguralny Elijab zalecał ją jako błogosławioną nadzieję, której urzeczywistnienie znaczyło wybawienie i uwielbienie Kościoła i jego wieczne połączenie się z Panem i jedni z drugimi. To, rozumie się, ożywiało nadzieję. Oni wskazywali na konieczność miłości ku Bogu, Panu Jezusowi, ku braciom, rodzajowi ludzkiemu, włączając i miłość dla nieprzyjaciół, jako niezbędnej, by się okazać zdolnym i mieć udział w urzeczywistnieniu tej nadziei; i ma się rozumieć, iż to zmierzało ku wyrobieniu miłości potrzebnej w wiernych. Oni wskazywali na konieczność trzymania tej nadziei w sercu, jako sposób uzdolniający braci w cierpliwości wśród rozmaitych przeszkód w życiu codziennym, a to dopomagało do wyrobienia cierpliwości w tych, którzy to przyjmowali. Oni krzewili tę nadzieję pomiędzy braćmi, ażeby uzdolnić ich do uprawiania myśli dążących do przedsmaku niebios. Wskazując na znikomość naszych obecnych cierpień, zaparcia się samych Siebie i samoofiary w porównaniu z tą „chwałą, jaka będzie objawiona”, pozafiguralny Elijab dał nauki, które pomogły braciom uprawiać ducha posłuszeństwa. Przez porównywanie tej błogosławionej nadziei z naszą znikomością, oni dali nauki zmierzające do pokory. Gdy wskazywali, że Jezus przyjdzie jako Król i Pan, oni dali nauki zamierzone do wyrobienia cichości. Przez porównywanie nicości obecnych i bezwartościowych ziemskich rzeczy, z pełnymi treścią obecnymi przywilejami służby i nadzieją chwały, oni dali nauki zmierzające do wyrobienia gorliwości. Tym sposobem, gdy pozafiguralny Elijab wskazywał na różne zarzysy poselstwa, o bliskości Wtórego Przyjścia, były one w jego ręku środkiem do ćwiczenia w sprawiedliwości, czyli, że były to nauki ważności pierwszorzędnej. Wiele pozafiguralnego wonnego kadzidła było w pozafiguralnej łyżce i ona rzeczywiście była ofiarowana przez pozafiguralnego Elijaba.

(56) Nasze krótkie przestudiowanie ofiar pozafiguralnego Elijaba jest jeszcze jednym świadectwem, że właściwie zrozumieliśmy pozafigurę ofiar książąt Wieku Ewangelii; a jako takie, ono pokazuje nam jeszcze jeden rozdział w historii Kościoła, jak upodobało się naszemu Niebiańskiemu Ojcu dać to figuralnie w 4 ks. Mojżeszowej. Zapewne, iż radujemy się w blasku księżycowym przyświecającym w tej symbolicznej nocy i dziękujemy Bogu za jeszcze jedno świadectwo więcej, że

Pismo Święte jest od Ducha Bożego Słowem natchnionym. Obyśmy mogli z tego badania nauczyć się oceniać proroctwa biblijne jako skarby duchowe i użyć tę błogosławioną nadzieję, jako środek do oczyszczenia nas od złego, a budowania nas w dobrem ku zbawieniu naszemu.

PYTANIA BEREAŃSKIE DO POWYŻSZEGO

(1) Czym się odznacza 4 ks. Moj. roz. 7? Co tych dwunastu książąt reprezentuje ogólnie i szczegółowo? Co za fakt często powtarzany w tym rozdziale dowodzi akuratności określenia pozafigury? Co wnioskujemy z tego faktu i że oni nie byli z kapłaństwa? (2) Jak możemy wytłumaczyć fakt, że pozafiguralni książęta, będąc utracjuszami koron jednak uczestniczą w ofierze za grzech? Pod jakimi tylko warunkami tacy są odróżnieni od pozafiguralnego Aarona? Jaka myśl jest dowiedziona i zdaje się być właściwą, z punktu zapatrywania na obraz Wieku Ewangelii, przez przyniesienie przez tych książąt ofiary za grzech? Dlaczego? Aż do jakiego czasu utracjusze koron byli częściami pozafiguralnego Aarona? Co od tego czasu nastąpiło? W łączności z jaką pracą? Jakie cztery konkluzje wyciągamy z tych zastanowień? W krótkości daj akuratną definicję dwunastu pozafiguralnych książąt. (3) Daj kilka ilustracji tej myśli z figury i pozafigury Wytłumacz, zgodnie z tą myślą, figurę i pozafigurę kłótni między Abrahamem i Lotem oraz ich pasterzami. Także kłótnię między pasterzami Izaaka i Filistyńskimi. Podaj myśli zgodne co do figury studni. Daj kilka przykładów z historii Kościoła wyjaśniających tę pozafigurę. Dlaczego te figury odróżniają wiernych od tych drugich? Pod jakimi warunkami figury nie podają takiego odróżnienia? Daj przykład takiej figury. (4) Odnośnie kogo powinniśmy zrobić niektóre poprawki? Jaka pomyłka była popełniona? Dlaczego ta poprawka jest potrzebna? Jak mamy myśleć o tych osobach co do ich stanowiska? (5) Co podaliśmy w poprzedniej części tego artykułu? Co jest przedstawione w sposób ogólny przez rzeczy ofiarowane przez tych dwunastu książąt? Na co te ogólności przygotowują nas? Z jakich punktów zapatrywania badaliśmy pozafigury 4 ks. Moj., a z jakich nie badaliśmy? (6) Jak zastosowaliśmy (T.P. 1927, str. 78, par. 24) 4 Moj. 7:1? Jakie słowa były użyte na dowód tego zastosowania? Jakie pytania nasuwają się przez to zastosowanie? Do jakich trzech pozafigural-

nych okresów stosują się wypadki z 4 ks. Moj.? Co wymagają te trzy zastosowania? Czego dowodzą dwa z tych zastosowań? Dlaczego? Dlaczego zastosowanie do Epifanii nasuwa to drugie z tych dwóch pytań? (7) Co musimy zapamiętać, ażebyśmy mogli zauważyć zgodność dobrego nauczania Słowa Prawdy? Które to są trzy odróżnienia? Wyjaśnij każde z tych odróżnień. Daj dowód Pisma Św. na pierwsze. (8) Wyjaśnij to drugie odróżnienie. Podaj i odpowiedz na pytanie dotyczące się tymczasowej części tego odróżnienia. Daj przykład. Czy Boskie przewidzenie zmusiło rzecz przewidzianą, by się stała taką? Jaka jest różnica między Jego przewidzeniem i przewidzianym wypadkiem? Dlaczego jest właściwe mówić o Kościele w Epifanii, jako wystawionym indywidualnie? Kiedy Kościół będzie wystawiony niezmiennie i indywidualnie? Dlaczego? (9) Z powodu potrójnego odróżnienia, jak możemy zastosować słowa: w *dzień* którego *dokończył* Mojżesz i wystawił przybytek? Jak te słowa mają być tłumaczone odnośnie Wieku Ewangelii? Kiedy się ten dzień rozpoczął, kiedy skończył? Co było uczynione tego dnia zanim pozafiguralni książęta ofiarowali? Co jest pozafigurą pomazania przybytku i poświęcenia go? Jak te dwie pozafigury były wykonane? Co jest pozafigurą pomazania każdego sprzętu i naczyń? Poświęcenia każdego sprzętu i naczyń? (10) Co znaczy ołtarz? Co jest pozafigurą pomazania go? Jego poświęcenia? Pomazania jego naczyń? Poświęcenia ich? (11) Co łączność między wierszem 1 a 2 pokazuje? Jak wypełniła się pozafigurą tego? Jakie jest pozafiguralne pokrewieństwo ofiary tego rozdziału do pozafiguralnego liczenia w 4 ks. Moj. roz. 1? Co jest reprezentowane przez ofiarowanie książąt? Jakiego charakteru nie były te ofiary, a jakiego były? Jak mogła ta sama klasa ofiarowywać Azazelowi i Jehowie? Która część ich usług jest podana w tym rozdziale? (12) Co wiersz 3-ci określa? Na co jest figurą fakt, że oni przynieśli swoje ofiary *przed Pana*? Postawienie ich *przed* przybytkiem? Co wozy reprezentują? Daj dowód z Pisma Świętego. Co ogólnie jest pozafigurą wozów 4 Moj. 7:3—8? Czego figurą są wozy przykryte? Czego obrazem są pociągowe zwierzęta — konie, osły i woły? Udowodnij odpowiedź. Na co jest obrazem przyprowadzenie wozu przez dwóch książąt? A na co przyprowadzenie przez każdego książęcia jednego wołu? (13) Dlaczego definicja organizacji, albo nawet religijnych organizacji, nie jest dosyć precyzyjna na pozafiguralne wozy? Jakie są akuratne pozafigury

wołów? Dlaczego? (14) Przeciw jakiej pomyłce musimy się strzec odnośnie pozafiguralnych wozów? Dlaczego? Daj przykłady dowodzące, że sześć gatunków organizacji, a nie sześć organizacji są pozafigurami sześciu wozów. Przeciw jakim pomyłkom powinniśmy się strzec, co się tyczy tych sześciu par wołów? Dlaczego? Daj przykłady, że sześciorakie konstytucje, albo czartery i sześciorakie regulaminy są pozafigurą sześciu par wołów. Co byłoby pozafigurą każdej pary wołów? (15) W zrozumieniu pozafigury co musimy pamiętać? Kiedy nie istniały, a od kiedy istniały takie towarzystwa? Jak ich praca była wykonywana zanim one weszły w istnienie? Jak skończony obraz przedstawia tę sprawę? Daj parę ilustracji w tym kierunku. Jacy wydawcy dzieł, nie będący towarzystwami, są jednak włączeni w tę pozafigurę? Daj parę przykładów. Kiedy nastąpiły towarzystwa wydawnicze czasopism? Kto jeszcze był włączony, a kto nie w ten pozafiguralny wóz? (16) Co wiersze 4—8 określają? Co Jehowa rozkazał Mojżeszowi względem wozów w figurze i pozafigurze? Co reprezentuje rozkazanie dane Mojżeszowi względem Lewitów? A co według ich służby? Których Lewitów to ograniczyło — figura i pozafigura? Dlaczego? Ile dostało się Gersonitom, a ile Merarytom — figura i pozafigurą? Dlaczego jest różnica w liczbie? (17) Jakie dwie rzeczy były pracą pozafiguralnych Gersonitów? Jaki był wynik tego ze względu na pozafiguralne wozy? Dlaczego oni potrzebowali tylko dwa pozafiguralne wozy? Który dostał się Lobnitom, a który Semeitom? Kiedy te towarzystwa miały konstytucje, a kiedy czartery? Co akuratnie reprezentowały dwa woły do każdego wozu? Jakim pożytkiem były te pozafiguralne wozy? (18) Które to są te dwie klasy pozafiguralnych Merarytów i jaką pracę względnie wykonywali? Jakiego rodzaju była ich praca? Ile pozafiguralnych wozów przez to było im potrzebne? Dlaczego każdy wóz był potrzebny? Do czego była przystosowana każda pozafiguralna para wołów? (19) Co słowo Itamar znaczy? Jaka pozafigura jest wywnioskowana przez to znaczenie? Kto stanowi Itamara podczas Wieku Ewangelii? Kto był figurą na gwiazdy okresów zęcia? Co jest reprezentowane przez Mojżesza dającego te wozy Lewitom przez Itamara? Podaj kilka przykładów, że nasz Pan czyni to przez pozafiguralnego Itamara. (20) Co Kaatowie nie otrzymali? Dlaczego nie? Co to reprezentuje? Jakimi dwoma sposobami służą pozafiguralni Kaatowie według figury? Dlaczego oni nie mogą czynić

swjej pracy przez pozafiguralne wozy? Z jakich czterech klas składają się? Jaka jest praca każdej z tych klas? Jak oni pozafiguralnie niosą swój ciężar na ramionach? Co jest figurą na ich współdziałanie? Jakimi dwoma sposobami oni pomagają jeden drugiemu? Daj przykłady. (21) Jaki charakter ma powyżej podane tłumaczenie? Co te zalety dodają do naszego wyrozumienia pozafigur 4 ks. Moj. na Wiek Ewangelii? Co one pokazują? Czego trzymaliśmy się w tych badaniach? Jaki był pierwszy skutek? Drugi skutek? Do czego to powinno nas pobudzić? (22) Co byłoby korzystnym uczynić na tym miejscu? Dlaczego? Co przedstawia 4 Moj. 1:1—17? 4 Moj. 1:18—46? 4 Moj. 1:47—54? Z jakich dwóch punktów zapatrywania są te dwanaście denominacji chrześcijaństwa figuralnie przedstawione w 4 Moj. w roz. 2? Podaj w streszczeniu pozafiguralne nauki 4 ks. Moj. rozdziałów 1, 2 i 26. (23) Co jest figuralnie przedstawione w 4 Moj. 3:1—4? 4 Moj. 3:5—4:49? Do ilu grup i subdywizji to się odnosi? Podaj w streszczeniu pozafigurę 4 Moj. 1—4. Czego figurą jest 4 Moj. 5:1—10? 4 Moj. 5:11—31? 4 Moj. 6:1—27? 4 Moj. 7:1—9? 4 Moj. 7:10—89? W której jeszcze Księdze i w których rozdziałach są te same rzeczy omawiane? W krótkości streść cały pogląd. Co jest naszym następnym zadaniem? (24) Do jakiego ołtarza odnosi się wiersz 10? Dlaczego? Dlaczego nie do tego drugiego ołtarza? Jakie jest poprawne tłumaczenie wyrażenia, podanego „przed ołtarzem” w wierszu 10? Dlaczego? Z jakiego punktu i w jakich czynnościach ołtarz jest figurą na Chrystusa? Co jego pomazanie reprezentuje? Kiedy jego pozafigury się wypełniły z punktu zapatrywania tego rozdziału? Jak pod względem czasu i osób, pozafiguralne pomazanie i ofiarowanie z punktu zapatrywania tego rozdziału wypełniło się? Daj ilustracyjny przykład. Na co naczynia były ofiarowane — figura i pozafigura? (25) Co wiersz 11 przedstawia? Co to reprezentuje? Co jest reprezentowane przez dzień wyznaczony dla każdego książećcia na złożenie ofiary? Jak te okresy Wiek Ewangelii równają się jeden z drugim? W jakim porządku jest niekiedy chronologiczna różnica między czasowym porządkiem figury, a pozafigury? W których wierszach jest figuralny porządek podany? Jak możemy wytłumaczyć przyczynę odnoszącą się do tej różnicy? (26) Na co jest figurą Izrael w jego zorganizowanym stanie i przybytek? Co jest jednym z zamiarów Jehowy? Jak Jego przymioty były symbolizowane dla Kapłanów, Lewitów i Izraelitów? Jakie

biblijne symbole są użyte na cztery główne przymioty Jehowy? Co rabini twierdzą o tych godłach w pokrewieństwie do czterech chorągwi czterech obozów Izraela? Czy to twierdzenie może być jasno udowodnione z Pisma Świętego? Co jest rozumnym dowodem tego? Co jest zasadniczą myślą wyznaniową każdego z czterech obozów pozafiguralnego Izraela? Wymień te trzy denominacje w każdym z czterech pozafiguralnych obozów. Udowodnij zasadniczą myśl wyznaniową każdego obozu. Czego pozafigurą są wyznania? Dlaczego? Co jest rozumnym wnioskiem z tego? Który przymiot Boski najpierw zachwyca naturalnego człowieka? Czego to jest możliwe powodem? Czyje naczynia i ofiarnicze dary — figura i pozafigura — są najpierw podane w tym rozdziale? (27) Co znaczą imiona: Naason, Aminadab i Juda? Kogo reprezentuje Naason? Jaki był pogląd Zwingliego na Wieczere Pańską? Jakie było pokrewieństwo tego poglądu do Prawdy? Kto najpierw zaczął tak nauczać, a kto wkrótce też tak nauczał? Którzy to byli głównymi przekręccielami ruchu Zwingliego w sekte? Kto był najgłówniejszy spomiędzy nich? Określ dwóch innych i wymień jeszcze trzech innych. (28) Jaka jest umysłowa zaleta kalwinistycznych teologów? W czym to jest znamionowane? Jaka jest zaleta serca kalwinistycznych teologów? Jak to jest wykazane? Jak są nazwane w Europie kościoły kalwinistyczne? A jak w W. Brytanii i Ameryce? Kto jest figurą na nie? Co słowo *Juda* znaczy? Wytłumacz jego pozafiguralne zastosowanie. Jakie jest ich hasło przedstawiające podstawową zasadę ich doktrynalnego systemu? Dlaczego kalwinistycznym kościołom jest dane pierwsze miejsce w ich obozie? Jak to figura pokazuje? (29) Ile i jakie naczynia przyniósł Naason i drudzy książećta na korzyść ołtarza? Jakie jeszcze podobieństwo było w ich ofierze? Co reprezentują misy, czasze i łyżki? Gdzie jest dodatkowy potwierdzający dowód dany na te pozafigury? Czego oni nie ofiarowali, a było użyte w świątyni? Jakie są dwa pozafiguralne powody na ich opuszczenie? Daj przykład na to. Jak Kalwin i jego zwolennicy, podczas trzymania się Zwingliego symbolicznego i pamiątkowego wytłumaczenia Wieczery Pańskiej, przekręcili jej cel i skutek? Jaka reakcja nastąpiła później? (30) Jakie dwie myśli trzeba zapamiętać, które pomogą nam zrozumieć pozafigurę ofiarowanych naczyń przez Naasona? Co jest pozafigura? Do czego najpierw stosujemy tę myśl? Co misa reprezentuje? Jaki był pogląd Zwingliego o Wieczery Pańskiej?

Czego on nie widział w symbolu współczesności? Co uczynili koroną tracący kalwiniści? Co uczynili w ofiarowaniu pozafiguralnej misy? Przez jakie siedem głównych punktów nauk oni to uczynili? (31) Co reprezentowała czasza Naasona? Jakie kościoły szczególnie atakowały pozafiguralnego Naasona nauki o Wieczery Pańskiej? Przez które dwie doktryny? Jak postąpił sobie pozafiguralny Naason z tymi atakami? Gdzie są niektóre z tych argumentów podane? Porównaj zdanie Teraźniejszej Prawdy na ten przedmiot z naukami pozafiguralnego Naasona. Co niektórzy z tej klasy uczynili z katolickimi i luteranckimi atakami? Przytocz przykład z doświadczeń Bezy. (32) Co reprezentuje łyżka Naasona? Co katolicy i luteranie twierdzili, co do skutków etycznych nauk pozafiguralnego Naasona o Wieczery Pańskiej? Jakimi dwoma sposobami on zbijał ich twierdzenie? Jak te nauki skłaniały się ku wyrobieniu miłości, wiary, nadziei, posłuszeństwa, pokory, gorliwości i samoofiary? (33) Z czego były zrobione czasze i łyżki wszystkich ksiąg? Co złoto i srebro symbolizuje? Co to znaczy ze względu na misy, czasze i łyżki pozafiguralnego Naasona? Ile ważyła każda misa, czasza i łyżka? Ile ważyły misa, czasza i łyżka razem? Co jest reprezentowane przez wagę każdego naczynia i tych trzech naczyń? Dlaczego? Co jest reprezentowane przez fakt, że ich waga razem jest liczbą wielokrotną liczby siedem i dziesięć? Co reprezentuje waga każdego naczynia? Co jest pozafigurą przeciwieństwa między srebrnymi i złotymi naczyniami? (34) Co zawierały w sobie misa i czasza? Na co to było ofiarowane? Co to znaczy ze względu na ofiarę śniedną pozafiguralnego Naasona? Co mąka reprezentuje? Co reprezentuje zagniecenie jej z oliwą? Czego była pełną złota łyżka? Co to kadzidło reprezentuje? Dlaczego ono było przyjemne Panu do r. 1917? Co ono uczyniło dla etycznych skutków symbolicznego wyrozumienia Wieczery Pańskiej i dla pozafiguralnego Naasona? Co jest udowodnione przez Naasona przyniesienie tych trzech naczyń do ołtarza? Przez to, że były złote i srebrne? (35) Co wiersze 15—17 podają? W ilu formach były ofiary zwierząt przyniesione? Co ofiary palone reprezentują? Ofiary za grzech? Ofiary spokojne? Co cielec, baranek i baran reprezentują w ofierze palonej? Woły, barany, kozły i baranki w ofierze spokojnej? Co reprezentuje, że baranek był roczny w ofierze palonej i ofierze spokojnej? Które siedem rzeczy dowodzą, że utracjusze koron wodzowie tych dwunastu de-

nominacji są reprezentowani przez tych dwunastu ksiąg? Jak one tego dowodzą? (36) O czym zastanawialiśmy się w poprzednich paragrafach? Co nie będzie potrzeba czynić, odnośnie niektórych szczegółów od wiersza 19 i dalej? Dlaczego nie? W czym zachodzi różnica między tymi dwunastoma kompletami ofiar? Co uczynimy z powodu jednakich szczegółów? (37) Jaka była różnica w czasie ofiarowania tych figuralnych ksiąg? Jak to się przedstawia w pozafigurze? Jak to się nie przedstawia w pozafigurze? Daj przykłady czasu kolejnego w pozafiguralnym obozie. Daj przykłady nie obejmujące żadnego czasu kolejnego, co do różnych obozów. Dlaczego musimy te fakty pamiętać? (38) Co było specjalnym szafarstwem denominacji Chrześcijańskiej, czyli Kościoła Uczni? Kto pierwszy ją ogłosił? Kiedy on to uczynił? Porównaj jego pracę z pracą Zwingliego i pozafiguralnego Natanaela z pracą pozafiguralnego Naasona. Kto przyłączył się do niego w tej pracy? (39) Kto był najprzedniejszy co przyłączył się do tej pracy? Kto był jego synem? Ten ostatni działał w tym ruchu tak jak kto? Kiedy jego ojciec zapoczątkował ten ruch? Jakie były pokrewieństwa ojca do brata Stone'a? Które punkty mieli oni jednakie? (40) Kto przekreślił ten ruch w sekte? Jakie nazwy ta sekta przyjęła? Co Kalwin uczynił z ruchem Zwingliego? Pod jakimi względami Kalwin i Aleksander Campbell popełnili jednakowy błąd? Kto był najprzedniejszym członkiem pozafiguralnego Natanaela? Kim byli jego słowni współpracownicy? Do czego oni byli zawsze gotowi? Pod jakimi względami był Aleksander Campbell najzdolniejszy? Jakie były tematy jego trzech głównych debat? Z kim one były prowadzone? Jaki był ich skutek? (41) Co było specjalną prawdą poleconą Chrześcijańskiej denominacji czyli Kościołowi Uczni? Kto był pozafiguralnym Natanaelem? Jakie trzy rzeczy oni ofiarowali? Co było figurą na te rzeczy? Wytlumacz zastosowanie znaczenia Natanael i Suhar do koronę tracących wodzów tej denominacji? (42) Co misa pozafiguralnego Natanaela uczyniła? Przeciw jakim dwóm złom ona świadczyła? Jakie było zło sekciarstwa, a jakie zło wyznań przeciw którym ona świadczyła? Jak ta pozafiguralna misa wskazała sposób w jaki zło może być usunięte? Co Bóg uczynił z tą pozafiguralną misą? (43) Jak pozafiguralny Natanael ofiarował swoją czaszę? Jakie stanowisko zajmowano wobec poglądów denominacyjnych wyznań? Jakim dwóm poglądom ta pozafiguralna czasza sprzeciwiała się w dodatku? W ja-

kich formach były denominacyjne poglądy ułożone? Co te denominacje uczyniły z poglądem pozafiguralnego Natanaela? Jak on zbił zło wyznań? Jak on bronił właściwego swego poglądu na ten przedmiot? Co było szyboletem lub hasłem pozafiguralnego Natanaela? Jakiego rodzaju było ich postępowanie w tym względzie? W czym leży moc tego twierdzenia? Co ono dawało swym obrońcom w debacie?

(44) Co było złotą łyżką pozafiguralnego Natanaela? Jak on wskazał, że ta nauka doprowadza do sprawiedliwości odnośnie: Boga? Chrystusa? Braci? Mianowicie, jakie cnoty miała ona wyrobić? (45) Które rzeczy nie będziemy omawiali na tym miejscu ani w późniejszych artykułach? Gdzie mamy udać się po szczegóły odnośnie tych rzeczy? (46) Co będziemy opuszczali w dalszych tłumaczeniach 4 ks. Moj. roz. 7 i dlaczego? (47) Kogo Elijab, syn Helonów, reprezentuje? Która denominacja jest pozafigurą pokolenia Zabulonowego? Jak imię Zabulon nasuwa na myśl adwentystów? Co znaczą słowa Zabulon i Helon? Co te imiona nasuwają na myśl odnośnie utracjuszy koron, wodzów adwentystów? Jak moc okazuje się myślą środkową nauk tych trzech denominacji pozafiguralnie położonych na wschodzie Przybytku? (48) Kto zapoczątkował ruch Wtórego Przyjścia? Przez kogo był ten ruch figurowany? W krótkości opowiedz o wcześniejszym życiu Millera. Na jakie trzy myśli on dawał szczególny nacisk? Co to był za błąd, którego trzymał się aż do śmierci? Co on uczynił ze swoją pomyłką? Kiedy on najpierw spodziewał się powrotu Pańskiego? Jaką datę naznaczył później? Jakie były jego poglądy na 1260, 1290, 1335 i 2300 dni? Na jakie trzy rzeczy dotyczące się Wtórego Przyjścia nie miał właściwego wyrozumienia? Jak można właściwie sądzić o jego głównych chronologicznych okresach? Za jaki mamy uważać ruch Millera? (49) Jakich czterech doktryn, na które kładli nacisk różni adwentyści, Bóg nie powierzył bratu Millerowi? Dlaczego jeszcze dwie inne nie mogły być tą specjalną nauką jego ruchu? Która z trzech rzeczy, na które on dawał nacisk, nie była głoszona z naciskiem przez żaden poprzedni ruch? Jaka nauka była powierzona adwentystom? Kto złożył ofiarę w łączności z tą specjalną nauką? (50) Od którego wypadku brat Miller zaczął 70 tygodni i 2300 dni? Co wpłynęło na niego, żeby to uczynić? Kiedy on zakończył te 2300 dni? Kiedy on zaczął swoje 1260, 1290 i 1335 dni? Co pobudziło go do tego? Jaką zaletę

posiadało jego całe stanowisko? Co widocznie nie było prawdą w jego stanowisku? Dlaczego on nie mógł widzieć wszystkich punktów jasno? Jak nie powinniśmy zapatrywać się na niego, a jak zapatrywać? Jak powinniśmy uważać jego poselstwo i jego charakter, jako sługi Pańskiego? Porównując jego nauki z naukami wszystkich innych reformatorów, jaki był charakter jego poglądów i jego specjalnej nauki? Daj dwie ilustracje. Jak powinniśmy zapatrywać się z punktu biblijnego na te wszystkie nauki? (51) Jaka doktryna była szczególnie polecona do szafarstwa adwentystom? Ile mamy sekt adwentystów? Co oni uczynili z okresami czasu brata Millera? Co bracia Maluczkiego Stadka między nimi nauczyli się około 1859 roku? Co było powodem różniących się dat, 1873 i 1874? Jak oni przyszli do tej myśli? Co adwentyści zwykle czynili w naznaczaniu dat od 1874 roku? Dlaczego oni są ślepi na powrót naszego Pana w roku 1874? Którzy byli główniejszymi członkami pozafiguralnego Elijaba? Jaki pożytek oni odnieśli, a jakiego nie odnieśli, z okresów czasu br. Millera od roku 1874? Co za powód oni dają na to? Jak oni określają czas od 1874? Co oni przyznają o dacie Powrotu? (52) Jakie trzy rzeczy — w figurze i pozafigurze — ofiarował Elijab? Według tego, co one miały wykazać odnośnie czasu proroczego połączonego z powrotem Pańskim? Co było ich pozafiguralną misą? Do czego było okazją zapomnienie, a do czego pamiętanie o powrocie Pańskim? Co było jednym z najpierwszych przekręcań wielkiego odstępstwa? Jaki był skutek z przyjęcia błędnej nadziei? Co to wprowadziło do Kościoła? Odtąd na co głównie był kładziony nacisk? Czym Kościół stał się dla tłumów? Jaki był skutek tego? Jakie są niektóre błędne ideały i złe zalety, które z tego powstały? Jakie zalety i ideały z pierwotnego Kościoła zostały zastąpione przez te grzeszne ambicje? (53) Z czego te złe zalety zawsze wynikały? Co zawsze żywiło dobre zalety, a usuwało fałszywą nadzieję? Dlaczego tak jest? Co prawdziwa nadzieja dokonuje osobie, która ją trzyma? Z czego ona oczyszcza? Jaki użytek zrobił pozafiguralny Elijab ze zbliżającej się nadziei, jako pozafiguralnej misy? Jaki był skutek takiego nauczania? W czyim życiu widzimy skutek takiej nauki? By osiągnąć skutek z takiego nauczania, co pozafiguralny Elijab uczynił? (54) Co reprezentuje czas Elijaba? Co pociągnął za sobą ruch Millera? Jak to podziało na niektórych uczonych? Którzy z tych uczonych byli najgłówniejszymi przeciwnikami ruchu Millera? Czy wszyscy atakowali te

same rzeczy w poglądach brata Millera? Dlaczego nie? Co niektórzy z nich nauczali, co do charakteru dni tych okresów czasu? Jakimi dwoma sposobami zbił pozafiguralny Elijab ten pogląd? Jakie były poglądy niektórych z nich, co do czwartego królestwa z proroctwa Danielowego roz. 7 i 8? Jak pozafiguralny Elijab zbił te poglądy? Jak niektórzy zastosowali mały róg? Jak pozafiguralny Elijab zbił je? Jak niektórzy z nich zastosowali te 1260 i 1290 dni? Jak pozafiguralny Elijab zbił je? Która data była właściwą datą, od której oni zaczęli liczyć? Dlaczego? Co pozafiguralny Elijab był zmuszony podać, co do nadziei połączonej z datą 1844, a nie podał? Co za błąd o powrocie Pańskim on wykazał i co za

prawdę udowodnił? We wszystkich zbijaniach tych zarzutów czego on dokonał? (55) Co więcej pozafiguralny Elijab ofiarował? Na co ono jest figurą? W łączności z którą doktryną ona była ofiarowana? W dodatku do oczyszczającej pracy, jak „błogosławiona nadzieja” poskutkowała? Wyjaśnij szczegółowo w każdym razie, jak pozafiguralny Elijab użył tę naukę do pobudzenia nadziei, miłości, cierpliwości, myśli zmierzających ku niebu, posłuszeństwa, pokory, cichości i gorliwości. Co pozafiguralny Elijab tym sposobem ofiarował? (56) Czego nasze powyższe przestudiowanie tego artykułu dowodzi? Co ono objawia? Czego ono dowodzi, odnośnie natchnionego Pisma Świętego? Jak ono powinno wpłynąć na nas?

OFIARY KSIĄŻĄT WIEKU EWANGELII

(4 Moj. 7:30—47)

(Popr. wg E. tomu 8, roz. 5 przedruk z T.P. `33, 77)

PO OMÓWIENIU ofiar książąt trzech pokoleń obozujących na wschodzie od przybytku, nasz rozdział dalej określa ofiary książąt trzech pokoleń obozujących na południu od przybytku, tj. pokolenia Rubenowego, Symeonowego i Gadowego. Księciem pokolenia Rubenowego był Elisur (mój Bóg jest skałą), syn Sedeurów (szerzyciel światła). Artykuł o Izraelitach Wieku Ewangelii (T.P. 1927, 9—14) wykazał nam, że pokolenie Rubenowe reprezentuje grecko-katolików i ich kościół, że Jakub spładzając Rubena z Lii reprezentuje wodzów Maluczkiego Stadka, którzy za pomocą pewnej Prawdy, rozpoczęli ruch Maluczkiego Stadka, który był przez wodzów utracjuszy koron zamieniony na Kościół Grecko-Katolicki. Gdyby nie było później żadnego innego ruchu sekciarskiego, to byłibyśmy nazwali tę sektę Kościołem Katolickim, która też była tak nazywana, aż do czasu gdy została podzielona na Kościoły Grecko i Rzymsko-Katolicki. Ponieważ Kościół Katolicki pierwotnie obejmował w sobie tak tych wyznawców, którzy byli pod wschodnimi patriarchami — z Aleksandrii, Antjochii, Konstantynopola i Jeruzalemu, jak i tych, którzy byli pod zachodnim, tj. rzymskim patriarchatem; ale po rozdzieleniu się Kościoła pierwsi czterej patriarchowie przewodniczyli nad Kościołem Grecko-Katolickim, a ten drugi w Rzymie nad Kościołem Rzymsko-Katolickim. Że zaliczamy grecko-katolików do pierwszej sekty chrześcijańskiej, jest to po części z tego powodu, ponieważ przeważnie na wschodzie wybuchły religijne spory i tamże walczono o nie. Grecko-Katolicki Kościół, ponad wszystkie inne, rozwinął się i rozgłaszał doktryny o trójcy i o Bogu-człowieku. Te doktryny, jako całość, w wielu ich zarysach były nadzwyczaj błędnymi, a zatem nie mogą być doktrynami, z którymi wodzowie Maluczkiego Stadka

zaczęli ruch, który później przez wodzów tracących korony został przewrócony na Kościół Grecko-Katolicki. Z tego więc jasno widzimy, że fałszywe nauki w ogóle powstawały w Kościele Grecko-Katolickim, lecz nie były one wytworzone przez wodzów Maluczkiego Stadka przy rozpoczynaniu ruchu. Ten sam przewrotny objaw okazuje się w Kościele Prezbiteriańskim, gdzie główny nacisk jest kładziony na absolutne przeznaczenie i potępienie pewnych jednostek, zamiast na symboliczną naukę chleba i wina w Wieczerzy Pańskiej; w Kościele Uczni, czyli Chrześcijańskim, gdzie głównie kładą nacisk na zanurzenie w wodzie, jako niezbędne do odpuszczenia grzechów, zamiast na jedność Kościoła opartą na Biblii, jako ich wyznaniu; i w Adwentyskim Kościele, gdzie powrót Chrystusa w ciele jest główną nauką zamiast chronologii.

(2) Jaką tedy więc jest ta nauka, którą dali wodzowie Maluczkiego Stadka, a która była tą ożywiającą iskrą dającą żywotność ruchowi, który jednak później został przewrócony przez wodzów tracących korony na Kościół Grecko-Katolicki? Była to doktryna o urzędzie Chrystusowym, jaki Chrystus posiadał przed, podczas i po Jego istnieniu na ziemi jako człowiek — to jest, że był Boskim specjalnym Przedstawicielem. Apostoł Jan, będący członkiem Maluczkiego Stadka był tym pierwszym, który dał przez tę naukę podniecie ruchowi, który później został przewrócony na Kościół Grecko-Katolicki. Wszystkie jego pisma były ułożone w pierwszym stuleciu, między rokiem 90 a 100. Mówiąc o urzędzie Chrystusowym, jego pisma świadczą, kładąc nacisk na istnienie Logosa i dzieło Chrystusa jako Boskiego Przedstawiciela w stwarzaniu (Ewang. Jana 1:1—3; 3:13; 6:62; 8:56—58; 16:28; 17:5; Obj. 3:14). Dalej kładą nacisk na następujące nauki:

że Logos musiał stać się Ciałem, ażeby mógł być Zbawicielem człowieka (Ewang. Jana 1:14; 3:16; 1 List Jana 4:2,3); że urzędowym dziełem Chrystusa było poświęcić Samego Siebie na ubłaganie Boskiej Sprawiedliwości za człowieka Adama (1 List Jana 2:2; 4:10); że misją Chrystusa było wybawienie Kościoła, a w przyszłości świata (1 List Jana 2:1; 3:2; Ew. Jana 17:21,23). Widzimy więc, że tak w tych, jak i w wielu innych ustępach, Św. Jan kładł głównie nacisk na urzędowe dzieło naszego Pana, zanim stał się On człowiekiem, podczas Jego bytności na ziemi jako człowieka i po Jego istnieniu jako człowieka, gdy wstąpił do niebios. Między 90-tym a 100-nym rokiem zaczęły wkradać się błędy ciemności, a to wymagało ażeby Apostoł Jan wywarł silniejszy nacisk na urzędowe dzieło spełnione przez naszego Pana z tych trzech punktów zapatrywania. Niektórzy, mianowicie żydowscy heretycy — zaprzeczali, że Pan nasz istniał przedtem. Gnostycy zaprzeczali, że nasz Pan sprawował jakiegokolwiek dzieło, zanim stał się człowiekiem, albo iż był specjalnym Boskim Przedstawicielem w stwarzaniu. Jeszcze inni tzw. doceci (liczba pojedyncza „doceta”, członek sekty zaprzeczającej człowieczeństwa Chrystusa) zaprzeczali rzeczywistości śmierci i zmartwychwstania Pana jako naszego Zbawiciela. Jeszcze inni zaprzeczali jego obecnej urzędowej pracy dla Kościoła i Jego przyszłej pracy dla świata. Był jeszcze piąty rodzaj błędów za owych czasów i to było powodem, dla którego Apostoł Jan kładł w swych pismach tak silny nacisk, na urzędowe dzieło naszego Pana, a tymi błędami były rozwijające się nauki Antychrysta, kończące się kilka stuleci później częściowo w doktrynach Boga-człowieka i trójcy. Głównymi pomocnikami Apostoła Jana w tych naukach byli Ignacjusz z Antjochii, który zginął śmiercią męczennika, będąc pożarty przez lwy około 115 roku i Polikarp ze Smyrny, który został spalony na stosie około 153 lub 165 roku, po 85-ciu latach poświęconego życia, a którego śmierć nastąpiła, gdy miał przeszło 100 lat. Urzędowym dziełem Chrystusa jako Boskiego specjalnego Przedstawiciela była zatem doktryna, której szafarstwo Bóg polecił Kościołowi Grecko-Katolickiemu.

SILNA I JASNA PRAWDA

(3) Ponieważ wodzowie utracjusze koron z Kościoła Grecko-Katolickiego byli mniej lub więcej powodem splugawienia tej doktryny, są częściowo za to odpowiedzialni; dlatego oni tak jak i ci drudzy utracjusze koron w jedenastu grupach nie są przedstawieni w figu-

* *Gnostyk* (1) teolog albo filozof religii w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, uznający gnozę za źródło poznania Boga; (2) członek sekty opierającej się na gnozie. Gnoza (po grecku *gnosis* - wiedzący) poznanie Boga rozumowe, spekulacyjne albo kontemplacyjne, przeciwstawiane bezpośredniej wierze w objawione dogmaty; metoda poznawania tajemnic religijnych, uznawana przez teologów i filozofów zwanych gnostykami w pierwszych wiekach chrześcijaństwa (Słow. Jęz. Pol. Karłowicza—Przyp. tłum.).

rze jako przynoszący srebrny albo złoty kubek, jako część ich ofiar, a inną przyczyną było to, że tylko członkowie Maluczkiego Stadka, jak np. Św. Jan i inni, przedstawili tę doktrynę we właściwym świetle i tym sposobem ofiarowali ten pozafiguralny kubek. Ci koronę tracący wodzowie są reprezentowani przez Elisura (mój Bóg jest skałą), którym zostało po-wierzone szafarstwo silnej Prawdy o urzędzie Chrystusowym, który to urząd jest głównym dziełem Planu Bożego i jest symbolicznie przedstawiony przez skałę, opokę, to jest silną Prawdę (Mat. 16:18). W tym urzędzie nasz Pan jest Mądrością jako też Mocą Bożą (1 Kor. 1:24; 2:7). On i Jego urząd są nagłówniejszą częścią tajemnicy (Kol. 1:27). Imię *Sedeur* (szerzyciel światła) stosuje się do nich pozafiguralnie, ponieważ urzędowe dzieło Chrystusa czyni Go światłością świata (Jana 1:9; 9:5), a ci służąc tej doktrynie z konieczności są szerzycielami światła. Mając doktrynę o urzędowym dziele Chrystusa za swoje szafarstwo, gdzie Chrystus pod tym względem był ześrodkowaniem Mądrości Bożej, Kościół Grecko-Katolicki jest stosownie reprezentowany jako jedna z trzech denominacji (Kościoły Rzymsko i Anglikańsko-Katolickie są tymi dwiema drugimi), które bronią Mądrości Bożej, będąc reprezentowane przez pokolenia Rubenowe, Symeonowe i Gadowe, których obóz był na południe od przybytku. Ale wodzowie utracjusze koron z Grecko-Katolickiego Kościoła splugawili mniej lub więcej doktrynę o urzędowym dziele Pana naszego przez ich doktrynę o trójcy i Chrystusowym rzekomym istnieniu jako Boga-człowieka. Te splugawienia stosują się do pokrewieństwa Jego urzędowego dzieła jakie miał u Ojca przed, podczas i po Jego pobycie na ziemi po wejściu do chwały. Orygenes, jeden z najzdolniejszych ówczesnych ojców Kościoła, profesor teologii w Aleksandrii w Egipcie, około roku 240 wprowadził pierwsze skażenie doktryny twierdząc, że Logos istniał od wieków, czyli że nie miał początku, chociaż równocześnie utrzymywał, że On jest poddany Ojcu. Dyonizy z Rzymu, około r. 262 wprowadził myśl, że Logos był współistnym i równym z Ojcem zaś Atanazy z Aleksandrii, około roku 320 stał się obrońcą tych błędów, walcząc przeciw Ariuszowi, który od roku 318 zwalczał te błędy. Pomimo tego pozafiguralny Elisur, ofiarował swoją misę, czaszę i łyżkę.

(4) Pozafiguralny Elisur głosił doktrynę, od-noszącą się do urzędu Chrystusowego, jaki Chrystus zajmował przed, podczas i po Jego ludzkim istnieniu na ziemi jako środek ku naprawie niesprawiedliwości, tym więc sposobem ofiarował pozafiguralną misę. Oni więc używali tej doktryny do zbijania i naprawiania nieposłuszeństwa przez wykazywanie jak Jezus w czynności Swego twórczego urzędu, jako Logos, wystrzegał się nieposłuszeństwa i tym sposobem uchronił się od znieważania Ojcowskich planów twórczych i od szkodzenia w ich wykonaniu. Podawano za przykład czynności Logosa w objawieniu Słowa Bożego pisarzom Starego Testamentu i towarzyszącym temu zarządzeń, by tym sposobem naprawić

postępowanie tych, którzy starali się wprowadzić do Kościoła chrześcijańskiego błędy w doktrynie, w życiu i zarządzeniu. Podawano za przykład Jego uniżenie się, aż do tego stopnia, iż stał się Ciałem, tym którzy byli chciwi władzy i pragnęli wywyższenia zamiast uniżenia na korzyść sprawy Bożej i Jego ludu. Podawano Jego zwalczanie pokus szatańskich na puszczy i gdzie indziej, jako przykład i naganę dla tych, którzy łatwo poddawali się szatańskiemu pokuszeniu. Podawano za przykład Pańskie codzienne kładzenie swego życia dla dobra Planu Bożego, by tym sposobem pobudzić ku naprawie tych, co dowodzili, że są sługami Bożymi, a pomimo tego prowadzili życie wyniosłe, pobłażające sobie. Wskazywano na Jego wierne oddanie samego Siebie na śmierć za grzech, jako argument do zniechęcenia grzechu i jego strasznych skutków, by tym sposobem zgromić i naprawić tych, którzy miło-

wali grzech i oceniali właśnie to, co było przyczyną śmierci naszego Pana. Przedstawiano Jego pokorne uniżenie się aż do śmierci krzyżowej, za co Bóg tak wielce Go wywyższył aż do prawicy Swojej, by przez to pobudzić ku naprawie tych wszystkich, którzy pragnęli wywyższenia, ale bez wierności Bogu, Jego sprawie i ludowi. Wskazywano na wielkie dzieło orędownictwa naszego Pana, zachęcając do naprawy tych, którzy zaniedbywali pokuty, by pokutując mogli przez to wielkie dzieło otrzymać odpuszczenie grzechów. Wychwalano Jego miłą obecną usługę, strofując i ganiąc tych, którzy przez grzech gardzili Jego służbą i nie korzystali z Jego tak wspaniałej usługi. Rozgłaszano na koniec Jego gorliwość w oczyszczeniu przez Ducha, Słowo i Opatrzność Bożą ludu Pańskiego od nieczystości ciała i ducha, jako tego, który jedynie może naprawić błąd, grzech, samolubstwo i światowość. (c.d.n.)

SPRAWOZDANIE Z WIECZERZY PAŃSKIEJ ZA 1972 ROK

W ogólności bracia wyrażali się, że zgodnie z obietnicą Mistrza (Mat. 18:20) ponownie odczuli Jego błogosławioną obecność z nimi podczas Pamiątki Wieczerzy w tym roku, zbliżającą ich bardziej do Niego i wzajemnie jed-

nych do drugich w związkach Ducha. Zgłoszona ogólna liczba braci jest większa w tym roku. 228 zborów przysłało sprawozdania, z których poniżej podajemy te, w których uczestniczyło 10 lub więcej osób

Ukpom Unwana, Nigeria	399
Mbiokporo Nsit, Nigeria	392
Ukwok Center, Nigeria	304
Aba, Nigeria.....	222
Ikot Akpa Edung,	221
Nigeria Ikpe Ikot Nkon, Nigeria	204
Ikot Okubo Offot, Nigeria.....	202
Łódź, Polska	201
Ibedu Nsit, Nigeria	191
Umunkiri, Nigeria	187
Poznań, Polska	184
Ikot Osom Nigeria.....	163
Nigeria Eman Ukpa, Nigeria.....	141
Ibadan, Nigeria	132
Makurdi, Nigeria	125
Araucaria, Brazylia	90
Wrocław, Polska	81
Bydgoszcz, Polska	76
Dzierżonów, Polska	67
Warszawa, Polska	66
Katowice, Polska	58
Lens, Francja	55
Kraków, Polska	54
Auchel, Francja	51
Philadelphia, USA	48
Rybnik, Polska	43
Leżachów, Polska	42
Łosiniec, Polska	39
Thottakad, India	39
Bruay-Houdain, Francja	35
Bełzec, Polska	33
Dąbrowa Górnicza, Polska	33
Lublin, Polska	33
Palayamkottai, India	33
Gdańsk, Polska	32

Lagos, Nigeria	31
Tychy, Polska	31
Kingston, Jamajka	29
Rdułów, Polska	29
Cewków, Polska	28
Czechowice-Dziedzice, Polska	28
Wólka Niedzw., Polska	27
Bukowina, Polska	27
Drogomyśl, Polska	27
Miami, USA.....	27
Muskegon, USA	27
Pabianice, Polska.....	26
Cincinnati, USA	25
Janowo, Polska	24
Szczecin, Polska	24
Vakthanam, India.....	24
Bielsko-Biała, Polska.....	23
Isle Jourdain, Francja.....	23
Nienadowka, Polska	23
Paary, Polska	23
Wągrowiec, Polska	23
Arras, Francja	22
Denain, Francja	22
Gebiczyna, Polska	22
Rąbino-Kołobrzeg, Polska.....	22
Marianka, Polska	21
Model, Polska	21
Ostrzeszów, Polska	21
Grudziądz, Polska	20
Luboń, Polska	20
Kamień-Mały, Polska	20
Świdnik, Polska	20
Barlin, Francja	19
Jasło, Polska	19
Jersey City, USA	19

Piotrków, Polska	19	Oleszyce, Polska	14
Polanów-Złociniec, Polska	19	Trinidad	14
Zarośle, Polska	19	West Frankfort, USA	14
Argentyna Hyde, Anglia	18	Bethune, Francja	13
Hyde, Anglia	18	Buffalo, USA	13
Konin-Żagański, Polska	18	Grand Eapids, USA	13
Lichtajny, Polska	18	Łęki Wielkie, Polska	13
Tarnów, Polska	18	Londyn, Anglia	13
Wałbrzych, Polska	18	Żdanów, Polska	13
Winston-Salem-Greensboro, USA	18	Aalborg, Dania	12
Athens, USA	17	Chicago, USA	12
Bartons, Jamajka	17	Dobryłów, Polska	12
Brandenburg-Eulau, NHD	17	Georgetown, Gujana	12
Cieszyn, Polska	17	Januszkowice, Polska	12
Los Angeles, USA	17	New Haven, USA	12
Rzeszów, Polska	17	Bachorz-Błazowa, Polska	11
Sulistrowa, Polska	17	Bogwalk, Jamajka	11
Dominów, Polska	16	Boston, USA	11
Faymoreau, Francja	16	Charleroi, Belgia	11
Przemyśl, Polska	16	Ciego de Avila, Kuba	11
Ruptawa, Polska	16	Dampremy, Belgia	11
Sawina, Polska	16	Engelhard, USA	11
Springfield, USA	16	Głogowa, Polska	11
Bieniewo, Polska	15	Grzęda, Polska	11
Gliwice, Polska	15	Minneapolis-St. Paul., USA	11
Kędzierzyn, Polska	15	Norfolk, USA	11
Lidzbark Warm., Polska	15	Oświęcim, Polska	11
Mulakulam, India	15	Tulsa, USA	11
Riverside, USA	15	Booneville, USA	10
Amay Liege, Belgia	14	Gniezno, Polska	10
Central Point, USA	14	Lenox, USA	10
Cheadle, Anglia	14	Olbięcin-Kraśnik, Polska	10
Chodzież, Polska	14	Panama	10
Krosno, Polska	14	Sheffield, Anglia	10
Paryż, Francja	14	Zielona Góra, Polska	10

SPROSTOWANIE

T.P. '66, 50, nagłówek; str. 51, szp. 1, wiersz 23 od dołu; str. 52, szp. 1, ostatni wiersz oraz szp. 2, wiersze 10, 14, 18 i 50 od góry; str. 53. szp. 1, wiersze 11, 13 i 35 od dołu oraz szp. 2, wiersz 23 od góry. W powyżej podanych miejscach angielskie słowo *industriousness* przetłumaczono *pilność* a powinno być *pracowitość*. Chodzi tu o łaskę pracowitości. Choć słowo *pilność* nie jest błędnym tłumaczeniem, to jednak nie jest ono równoznaczne z angielskim wyrazem *industriousness* — *pracowitość*.

W T.P. '63,91, szp. 2, wiersze 7 i 15 od góry, powinno być słowo *wstrzemięźliwość* określające drugorzędą łaskę, a nie *umiarkowanie*

określające łaskę trzeciorzędą. Zaś w wierszach 28, 31, 42 i 48 od góry tej samej szpalty, zamiast słowa *cierpliwość* powinno być wyrażenie *długie znoszenie*, bo chodzi tu o drugorzędą łaskę długiego znoszenia a nie pierwszorzędą łaskę cierpliwości.

W T.P. '63, 92, szp. 1, wiersze 6, 9, 11 i 13 od dołu oraz szp. 2, wiersz 4 od góry, powinny być użyte słowa *cichość* i *cichy* a nie *pokora* i *pokorny*. Chodzi tu bowiem o trzeciorzędą łaskę cichości a nie o drugorzędą łaskę pokory.

Uprzejmie prosimy czytelników o poprawienie zaistniałych nieścisłości w tłumaczeniu.

TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII NIEZALEŻNY DWUMIESIĘCZNIK RELIGIJNY WYDAWANY PRZEZ SWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”

Pismo to, wolne od sekt, organizacji i wyznań ludzkich lecz raczej przywiązane do Boga tak jak rozumie Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawdy parazyjnej udzielonej od Pana przez „wiernego Sługę”, jako podstawy dla wszelkiego dalszego rozwoju prawdy; w obronie zarządzeń czarтеру i testamentu, które dał Pan przez „wiernego Sługę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie, a także w celu przedstawienia i obrony

rozwijającej się Prawdy epifanicznej, która jest pokarmem na czas słuszny dla ludu Pańskiego ze wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się jej udzielać. Może ono być wysyłane bezpłatnie, podobnie jak za czasów br. Russella, dla biednych z ludu Pańskiego lub innych pragnących tego osób. Zamówienia i wpłaty prosimy kierować na adres: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny, 1 Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta: 5-14-3422.